

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika” dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI”.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje w Bydgoszczy ul. Dworcowa 2 — w Toruniu ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Grobliwa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł miesięcznie, 8.25 zł kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł miesięcznie, 9.33 zł kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł, do Gdańska 4.00 gułd., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł miesięcznie.
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 500, Grudziądz 294.

Numer 53.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 10 marca 1928 r.

Rok XXII.

Sztyletem w plecy.

Po pojawieniu się pierwszych wiadomości o wyniku wyborów w okręgu bydgoskim, który — o ile chodzi o wzrost wpływów socjalistycznych — był dla wszystkich niespodzianką, zamieściliśmy artykuł, zatytułowany „Nauka”, w którym w sposób rzeczowy, niczego nie owijając w bawełnę, szczerze i otwarcie omówiliśmy przyczyny i skutki wyniku niedzielnych wyborów. Nie chcąc jątrzyć umysłów, przed którymi stoją jeszcze wybory w dniu 11 marca, całkiem świadomie i celowo nie mówiliśmy o tem, jak się w stosunku do Chrześcijańskiej Demokracji zachowały 2 polskie grupy i jakich użyto sposobów, aby mandat dla stronnictwa naszego utracić. Sądziliśmy, wybierając taką przedwyborczą taktykę, że kontrahenci nasi nas zrozumieją, zachowają się podobnie i że się ze względu na nieskończoną jeszcze walkę wyborczą od wszelkich rozpraw i ataków na tle partyjnym do chwili zakończenia wyborów wstrzymają.

Pomyśleliśmy się niestety. Nie wiemy, jakie względy w obozach przeciwnych wzięły górę: nie wiemy, czy główną rolę odrywała chęć zakręcenia własnej strasznej kleski, czy też zamiar wybitcia z cudzej porażki kapitału. Dość, że mimo spokojnego i rzeczowego stanowiska z naszej strony, zaczęto w nas bić jak w bębny iomal że nie wskazywać nas palcem jako zbrodniarzy.

W tym nierozumnym jak na obecną chwilę koncercie pierwsze skrzypce grała prasa narodowo-demokratyczna, która niby wszystko przewidywała, ale pozostała głosem wołającego na puszczy, bo „redaktorowie „Dziennika Bydgoskiego” nie dopuścili do sojuszu z narodową-demokracją, rozbili jedność narodową i wpędzili masy robotnicze w objęcia socjalizmu”. Tak mówią i powołują się przytem na rozmowy, które prowadzono i które rzekomo dlatego tylko nie odniosły skutku, bo „Dziennik Bydgoski” do tego nie dopuścił.

Wohec tego, że czeka nas jeszcze jedna bitwa w dniu 11 marca, trudno nam przedstawić już teraz całość sprawy i odpowiedzieć na powyższe zarzuty szczegółowo. Wolelibyśmy

Możliwość częściowej zmiany gabinetu.

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł.). „Rzeczpospolita” donosi, że zgodnie ze zwyczajem parlamentarnym rząd podał się prawdopodobnie po ukonstytuowaniu się Sejmu do dymisji. Prezydent Rzeczypospolitej powierzy utworzenie gabinetu marszałkowi Piłsudskiemu. Możliwe jest tylko ustąpienie wiceministra Bartla i ministra sprawiedliwości.

Warszawa, 9. 3. (AW.) Dzisiejsze dzienniki obfitują w pogłoski o mającej nastąpić rekonstrukcji rządu. Zarówno „Gazeta Poranna 2 Grosze”, jak i „Gazeta Warszawska” informują, iż na jedno z najwyższych stanowisk w rządzie miałby wejść prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki. Jedną z tek zaś otrzymać miałby obecny wiceminister Car.

Przełomowe zmiany w naszej konstytucji!

Prezesi Sejmu zamiast marszałków.

Warszawa, 9. 3. (AW.). Dzisiejsza „Gazeta Warszawska” donosi, jakoby czynnik rządowe projektowały przeprowadzenie przez Izby zmiany no-

menklatury członków Sejmu i Senatu. Tytuły marszałków Sejmu i Senatu miałyby być zmienione na tytuły prezesów.

Bezprzykładne chamstwo lwowskiego dyrektora policji.

Warszawa, 9. 3. (tel. wł.) Komenda policji lwowskiej rozesała komunikat do prasy, oskarżający rektora uniwersytetu ks. dr. Gerstmana o podburzenie młodzieży akademickiej przeciw władzom bezpieczeństwa. Rektor oświad-

czył gotowość udzielenia wyjaśnień celem zapobieżenia dalszym wyrykom młodzieży. W każdym razie już podobne napiętnowanie rektora w komunikacie policyjnym jest wydarzeniem zdumiewającym.

wogóle narazie o tem nie mówić, ale trudno od nas wymagać, abyśmy spokojnie chowali do kieszeni zarzuty ludzi, którzy sami nie są bez winy a dopuścili się w stosunku do Chrześcijańskiej Demokracji w okręgu bydgoskim czynu ohydneho, bo zatopili w jej plecy po rękojeść sztylet w chwili, gdy ona była w najgorętszej walce z socjalizmem.

Służymy dowodami.

Prasa narodowo-demokratyczna mówi o rozmowach, prowadzonych w grudniu i w styczniu. Dlaczego nie mówi o rozmowach dalszych, które przecież miały miejsce? Nie mówi, bo tu się zaczyna tragedia.

Zaczepiono nas, więc odchyłamy zasłonę kulis tyle, ile narazie potrzebne. Niechaj sobie czytelnicy wyrobią sąd sami.

W dniu 4 lutego wieczorem odbyła się na zaproszenie niżej podpisanego a w porozumieniu i za wyraźną zgodą redaktora naczelnego naszego pisma p. Teski konferencja przedstawicieli Związku Ludowo-Narodowego, Narodowej Partji Robotniczej i Chrześcijańskiej Demokracji, na której postanowiono na wniosek chrz.-demokratów dla dobra sprawy polskiej i katolickiej w bydgoskim okręgu

- 1) zaniechać walki między sobą i
- 2) stworzyć wspólny front przeciw mniejszościom narodowym i socjalistycznym, oraz przeciw narzuconej z góry Unji Ziemi Zachodnich.

W agitacji przedwyborczej miały wymienione wyżej stronnictwa, nie zaczepiając się wzajemnie, wskazywać na niebezpieczeństwo niemieckie i socjalistyczne.

Chrześcijańska Demokracja układu tego lojalnie do ostatniej chwili dotrzymała. Referentom swoim wydała natychmiast odpowiednie polecenie i rzuciła całą siłę swoją przeciw socjalizmowi, jako największemu wrogowi Kościoła Katolickiego oraz ustroju politycznego i społecznego w Polsce. Podczas kiedy inne ugrupowania uciekały przed socjalistami do kół zamkniętych i zebrań za zaproszeniami, Chrześcijańska Demokracja poszła otwarcie na okopy socjalistyczne, narażając członków swoich na osobiste niebezpieczeństwa. I w chwili najgorętszej walki z socjalizmem rzucili „sojusznicy”, Związek Ludowo-Narodowy i Narodowa Partja Robotnicza, na kilka dni przed wyborami, najpierw w miasteczkach okręgu a potem i w samej Bydgoszczy, między wyborców hasło, że „na Chrześcijańską Demokrację głosować nie należy, bo ona mandatu nie dostanie”.

I Chrześcijańska Demokracja padła, w szturmie na okopy socjalistyczne, ugadzona w plecy sztyletem przez tych, z którymi zrobiła sojusz przeciw socjalistom.

Hasłem podstępnie odebrano Chrześcijańskiej Demokracji kilka tysięcy głosów, któreby jej były dały mandat, a które twórcom hasła żadnej nie przyniosły korzyści. Mandat, o który pozbawiono Chrześcijańską Demokrację, otrzymali Niemcy.

Niechaj ci, którzy się tego ohydneho czynu dopuścili, powiedzą, że to nieprawda. Przedstawimy im świadectwa tysięcy naszych ludzi, którzy wprowadzili w błąd.

Chrześcijańska Demokracja padła w okręgu bydgoskim ofiarą podstępu, ale zwyciężoną nie jest.

Wierząc w słuszność sprawy i wzniosłość swoich hasel — przystępuje do nowej nieublaganej walki z wrogami Kościoła i Kraju i niezrażona miejscowem i chwilowem niepowodzeniem, prowadzi swoje zastępy na nowo pod znakiem Orła i Krzyżaku zwycięstwu!

Z szeregów naszych idzie do ludzi dobrej woli hasło: W górę serca!

Jutro do ludzi pracy i czynu należy!

Edmund Błgoński.

Rozbicia głosów polskich tym razem unikniemy, jeżeli do Senatu **wszyscy** głosować będziemy na **najsilniejsze** ugrupowanie polskie.

Kartki te są ważne! Należy wyciąć i podać znajomym.

25

25

25

25

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 9. 3. (AW.) Inauguracyjne posiedzenie Sejmu nastąpi 27 marca br. Po ukonstytuowaniu Prezydium węgów projektów rządowych zatwierdzi ustawy wydane w trybie dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej. Następnie według projektów rządowych, Sejm odroczonej zostałby na okres ferij świątecznych.

Warszawa, 9. 3. (tel. wł.) Główny komisarz wyborczy wiceminister Car zarządził, aby przewodniczący okręgowych komitetów wyborczych otrzymali wynagrodzenie za swoją pracę.

Warszawa, 9. 3. (tel. wł.) „Głos Prawdy” dowiaduje się, że wobec niebezpieczeństwa rozbicia głosów polskich w województwie nowogrodzkim przy wyborach do Senatu, wojewódzki komitet katolicko-narodowy postanowił listę swoją wycofać i zalecić głosowanie na listę nr. 1.

Warszawa, 8. 3. (tel. wł.) Ministerstwo komunik. wydało rozporządzenie przywrócenia dwu procentowej ulgi taryfowej przy przewozie węgla z polskiego Zagłębia węglowego do Szczecina.

Warszawa, 9. 3. (tel. wł.) Na międzynarodową wystawę samochodową wybiera się z Warszawy wycieczka automobilistów i delegatów ruchu kołowego w Warszawie.

Warszawa, 9. 3. (tel. wł.) Na ostatnim posiedzeniu komitetu ekonomicznego rady ministrów zastanawiano się nad zakazem wywozu zboża zagranicę i wykorzystaniem rezerw zbożowych.

Warszawa (AW.) Członek rady Banku Polskiego p. Devey udaje się do Poznania na pobyt 3 dniowy dla zaznajomienia się z życiem gospodarczym tego miasta.

100 pepesowców poszło do wyborczej kozy.

Warszawa, 9. 3. (tel. wł.) „Robotnik” donosi, że w dniu wyborów do Sejmu w okręgu Pińsk-Luniniec-Sarnyaresztowano około 100 członków P.P.S., a mianow. mężów zaufania, agitatorów i członków komisji obwodowych. W jednym tylko powiecie zebrano dotąd 5.000 podpisów pod skargę do sądu najwyższego.

O łaskę dla Hofmoki-Ostrowskiego.

Warszawa, 9. 3. (AW.) Sąd Apelacyjny postanowił jednogłośnie przedstawić do łaski Prezydenta Rzeczypospolitej adw. Hofmoki-Ostrowskiego, skazanego na 7 dni aresztu domowego, za strzelanie na sali sądowej. Sąd Apelacyjny podnosi w motywach, iż adw. Hofmoki-Ostrowski działał w obronie honoru.

Lódzki Bittner nie dostanie mandatu.

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł.) Mandat wybranego w Łodzi komunisty Bittnera będzie unieważniony, gdyż wybranego skazano w roku 1922 na 4 lata ciężkiego więzienia za działalność antypaństwową. Na miejsce jego wejście prawdopodobnie komunista Aron Spicberg.

Zamach samobójczy rotmistrza.

Warszawa, 9. 3. (tel. wł.) W gmachu ministerstwa spraw wojskowych strzelił do siebie w zamiarze samobójczym rotmistrz 7 pułku ułanów Mieczysław Chachaj. Ciężko rannego przewieziono do szpitala, gdzie dokonano wyjęcia kuli z płuca.

Przeciw zmianom godzin handlu.

Warszawa, 9. 3. (tel. wł.) Państwowy komitet opiniodawczy pracy na jednym z ostatnich posiedzeń rozważał projekt zmian w zarządzeniu o godzinach handlu i zajął wobec nich stanowisko negatywne, gdyż w zmianie godzin handlu widzi naruszenie obowiązującej ustawy o czasie pracy oraz zbyt znaczne uszczuplenie dotychczasowych praw samorządu.

Statystyka zarobkowa w Polsce.

Warszawa, 9. 3. (tel. wł.) Podpisane zostało rozporządzenie Rady ministrów o statystyce zarobkowej. Właściciele względnie kierownicy przedsiębiorstw państwowych i prywatnych obowiązani będą na żądanie głównego urzędu statystycznego dostarczyć informacji o zarobku swych pracowników. Rozporządzenie to nie dotyczy gospodarstw rolnych, kolei państwowych i państwowych przedsiębiorstw górniczych.

Pięćzłotówki, które niebawem znikną.

Warszawa, 9. 3. (tel. wł.) Pierwsze 5 cto złotych srebrne ukazały się w obiegu. Rozchwytyują je amatorzy numizmatów, gdyż rysunek ich ulegnie zmianie, wobec czego wypuszczone je w ograniczonej ilości.

Zniknęło 50 wagonów żyta.

Z bagna warszawskich nadużyć.

Warszawa, 9. 3. (tel. wł.) Na skutek polecenia rządu zakupiły jesienią miejskie zakłady zaopatrywane znaczne ilości zboża i umieściły je bądź to w swoich magazynach, bądź to w składnicy znanej firmy przemysłowo-zbożowej Mich'era. Gdy w lutym zamierzano zapasy złożone u Michlera rzucić na rynek, okazał się brak 50 wagonów żyta.

Prezydium miasta wszczęło dochodzenia przeciw urzędnikom, którym poruczono kontrolę zapasów. Wdowa pani Michlerowa złożyła gwarancję pokrycia strat. Z gorzką ironią zauważa pewne pismo, że wobec nadchodzącej przednowka w pustych magazynach leży gwarancja p. Michlerowej zamiast ziarna.

Prusy Wschodnie zagrożone przez Polskę!

(z) Berlin, 8. 3. (tel. wł.) W związku z protestem prasy republikańskiej z racji budowy nowego pancernika nacjonalistyczna „Börsen Zeitung” w świętem oburzeniu zaznacza, że „wzmocnienie floty niemieckiej na morzu Bałtyckim jest nieodzownym dla ochrony Prus Wschodnich przed zakusami imperialistycznymi Polski”.

Gdyby pacyfiści polscy mówili o zdobyciu Szczecina, Płoty, Frankfurtu, Wrocławia i Królewca, powyższe uwagi niemieckie miałyby jakieś uzasadnienie, ale wobec faktu, że laureat nagrody pokojowej Nobla prof. Quidde głosi hasła rabunku ziem polskich jest to ordynarne kłamstwo niemieckie. Poza to jest prawdą, że Prusy Wschodnie pod jarzmem Berlina gospodarczo upadają.

Ameryka nie przyjmuje krwawych pieniędzy od zbirów bolszewickich.

Warszawa, 8. 3. (tel. wł.) Z Waszyngtonu donoszą, że wielką sensacją wywołała odmowa urzędu skarbowego zbadania wartości transportu złota sowieckiego wartości 5 milionów dolarów, przeznaczonego pod zastaw zamówień dla Rosji. Odmowę uzasadnia urzęd oświadczeniem, że tytuł pochodzenia złota jest wątpliwy. Sfery przemysłowe obawiają się, że skutkiem tego zajęcia zaniechają Sowietów zamówień.

Jak to w Meksyku.

Meksyk. Donoszą z Jalapy, iż na autobus komunikacji pasażerskiej napadła banda złożona z 30 ludzi. Bandyci zmusili strzałami rewolweryni autobus do zatrzymania się. W czasie kilkunastowej strzelaniny 5 podróżnych zostało zabitych, kilkunastu otrzymało rany. Podróżni zostali doszczętnie ograbieni.

Powrót ks. Korwellsa.

Włno, 8. 3. PAT. W dniu 7 bm. przez odcięk graniczny Rykonty powrócił w granice państwa polskiego za pozwoleniem władz polskich ks. Korwells, wysiedlony w roku ubiegłym za działalność antypaństwową.

Francja redukuje swą armję.

Paryż, 8. 3. PAT. Podczas dyskusji, prowadzonej w senacie nad projektem ustawy o rekrutacji armji, sprawozdawca oświadczył, że Francja, żywiąca nawskroś pokojowe uczucia z całą ufnością zapatruje się na przyszłość Ligi Narodów. Stan liczebny armji francuskiej został obniżony z 761.000 ludzi w r. 1914 do 401.000 w dniu dzisiejszym, a w r. 1931 wynosić będzie 365.000 ludzi. Jest to niezbitym dowodem, że Francja nie zamierza bynajmniej powiększyć swej armji, lecz nie chce stać się bezbroną na wypadek wojny.

Wypadek samochodowy min. Zaleskiego w Genewie?

(z) Warszawa, 9. 3. (tel. wł.) Dziś w nocy około godz. 2 rozeszła się w Warszawie pogłoska, jakoby minister spraw zagranicznych Zaleski, który przebywa obecnie w Genewie, uległ wypadkowi samochodowemu, doznając ciężkich obrażeń. Do chwili obecnej nie można było wiadomości tej sprawdzić.

Z obrad Ligi Narodów.

O powrót do Ligi Hiszpanji i Brazylii. Sprawa optantów węgierskich.

Genewa, 8. 3. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów delegaci przede wszystkim jednomyślnie wyrazili życzenie, aby Hiszpanja i Brazylija wzięły na nowo udział w pracach Ligi Narodów. Przewodniczący Urrutia zakomunikował Radzie, że ma skierować do rządu obu tych państw pismo z apelem, aby nie obstawały przy swoim przed dwoma laty zgłoszonym wystąpieniem. Po przemówieniu przewodniczącego zabierali głos Chamberlain, Briand, Scialoja, Stresemann, Adatsch, Zaleski i Beleard von Blockland. Wszyscy oni powitali inicjatywę przewodniczącego z wielkim uznaniem. Szczególnie wypowiedzieli się za powrotem Hiszpanji i Brazylii do Rady Ligi Narodów przedstawiciele Chile i Kuby.

W dalszym ciągu posiedzenia Rada przystąpiła do dyskusji nad sprawą optantów węgierskich. Po gorącej wymianie zdań pomiędzy hr. Apponym i rumuńskim ministrem spraw zagranicznych Titulescu zabrał głos Chamberlain który zwrócił uwagę, że Rada na sesji wrześniowej odroczyła ostateczną decyzję w tej sprawie w nadziei, iż załatwiona ona zostanie w drodze bezpośrednich rokowań pomiędzy Rumunją i Węgrami. Hr. Appony oświadczył, że bezpośrednio rokowanie wobec ostatecznej odpowiedzi rumuńskiej stały się niemożliwe i zażądał, aby ponownie ustanowiona została komisja rozjemcza dla osiągnięcia od trybunału haskiego opinji w kwestji, czy komisja rozjemcza, która zajmowała się w swoim czasie sprawą optantów nie przekroczyła swych kompetencji. Titulescu odpowiedział, że Rumunja całkowicie godzi się na zalecenia komitetu trzech Rady Ligi Narodów i domaga się, aby zalecenia te były wkońcu przez Węgry przyjęte. Min. Titulescu dodał wkońcu, że bezpośrednie rokowania pomiędzy Rumunją i Węgrami są dlatego niemożliwe, że od początku Węgry w swych żądaniach szły za daleko. Dyskusję w sprawie optantów odłożono na posiedzenie popołudniowe, na którym Apponyi powtórzył swe żądanie.

Bezczelny karzelek drwi sobie z Ligi Narodów.

Berlin, 8. 3. PAT. Socjalistyczny „Vorwärts”, omawiając odpowiedź Waldemarasa na depeszę Beleard von Blocklanda, oświadcza, że gdyby Waldemarasa chciał, to mógłby na podstawie depeszy Blocklanda odjechać w poniedziałek wieczorem z Kowna i przybyć na czas do Genewy. Jednak Waldemarasa nie chciał tego uczynić. Zachowanie się Litwy — pisze dziennik — jest faktem, że Litwa drwi sobie z Ligi Narodów.

Sekretarz Ligi Drummond ustępuje.

Warszawa, 9. 3. (tel. wł.) Donoszą, że generalny sekretarz Ligi Narodów Drummond ma ustąpić ze swego stanowiska. Następca jego będzie czechosłowacki minister spraw zagranicznych Benesz. Równocześnie nastąpi rozszerzenie działalności sekretariatu.

Przy wyborach do Senatu

listy nr. 38 i 43 idą razem i tworzą jedną listę nr. 25.

Razem otrzymały obie listy w okręgu bydgoskim 15811 + 12905 = 28716 głosów, to znaczy 805 więcej niż lista nr. 24, a 963 głosy więcej niż lista nr. 7.

Ze względu na niebezpieczeństwo niemieckie i socjalistyczne należałoby więc poprzeć gremjalnie listę najsiłniejszą, to jest

25

Praca polska na kresach ruskich nie poszła na marne.

Rusini związali swój los z państwem polskim. Endecy osłabili polskość.

Lwów. (PAT) Prasa lwowska omawia w dalszym ciągu wyniki wyborów do sejmu.

„Dziennik Lwowski”, pisząc o wyborach w Małopolsce Wschodniej, zaznacza, że blok katolicko - narodowy odegrał jedynie rolę rozbijacza głosów bez realnych szans sukcesu. Ugrupowanie to dopomogło sjonistom do ich częściowego zwycięstwa. Wobec całkowitej klęski bloku katolicko - narodowego Blok ten powinien natychmiast wyciąć swe listy kandydatów do senatu we wszystkich trzech województwach Małopolski Wsch., gdyż każdy głos oddany na te listy byłby świadomym i zamierzonym wzmocnieniem ugrupowań rusińskich i żydowskich list. Obsada listy senackiej nr. 1, na czele której stoją byli senatorowie Makarewicz, Szarski Thulie oraz prof. Zakrzewski, jest tego rodzaju, że żadnymi względami blok katolicko - narodowy nie byłby w stanie uzasadnić, jakim to obłudniczym cudem wybiera się zwalczając „w imię katolicyzmu” wodzów Ch. D. na korzyść Rusinów i żydów.

„Słowo Polskie” pisze, że klęska komitetu katolicko - narodowego jest znacznie większą, niż oczekiwano. Z wielkiego niegdyś stronnictwa pozostały ruiny, które nie powinny być już zawadą w regeneracji nacjonalizmu polskiego Ruch narodowo - demokratyczny w Polsce, zaprzeczając swoim pierwotnym założeniom, zgubił się całkowicie w klerykałnym zauku kontrrewolucyjnego lewityzmu, moralnie i myślowo wyrodził się i wyjałowiał oraz utracił zdolność opanowania polskiej

rzeczywistości. Nie mógł się on odrodzić ani przez Obóz Wielkiej Polski, ani też w akcji wyborczej, rozwiniętej pod hasłami komitetu katolicko - narodowego, który był niczem innym jak tylko

komitetem pogrzebowym związku ludowo - narodowego i zadaniem to spełnił znakomicie, ułatwiając podjęcie akcji, celem

zorganizowania w Polsce nowego i stołnego ruchu narodowego, który, wolny od toksyn związku L. N., byłby rzeczywistie

dziedzicem ideowych założeń ruchu wszechpolskiego. „Gazeta Poranna” stwierdza zwycięski pochód BBWR i zaznacza, że

ze strony ruskiej idei związania losów obywatela z losami państwa znalazła

więcej zrozumienia, niż hasła separatyzmu. To jest dowodem, że

praca polska na kresach nie poszła na marne. Są jednak fakty ujemne, a mianowicie rozbięcie konsolidacji polskiej, co z jednej strony osłabiło znacznie frekwencje wyborczą Polaków, a z drugiej przez wystawienie własnych list bloku katolicko - narodowego i Piasta oraz Stronnictwa Chłopskiego przyczyniło się do zmarnowania wielu tysięcy głosów polskich. Z tego wynika jedna nauka, aby przy wyborach do senatu listy te wyciąć:

„Dziennik Ludowy”, omawiając ogólny sukces PPS, zastanawia się równocześnie nad klęską, poniesioną przez to ugrupowanie we wszystkich okręgach Małopolski Wschodniej. Dziennik składa winę za ten fakt na rząd, który przez swą niesłychaną presję pozbawił klasę robotniczą jej przedstawicielstwa.

„Chwila” zaznacza, że przy wyborach do senatu wszyscy żydzi stanąć powinni przy liście nr. 17.

Włosi stwierdzają polskość Pomorza, Śląska i Poznańskiego.

Rzym. (PAT) Prasa włoska komentuje wybory w Polsce, podając nieostateczne jeszcze wyniki głosowania.

„Impero” podkreśla specjalnie wyniki wyborów na G. Śląsku i Pomorzu, przyczem stwierdza, że wyniki te stanowią realny liczbowy dowód, że Polacy są we wzmiankowanych okręgach większością i że ziemi, o których mowa, są to ziemie polskie, które dały w niedzielę kategorię wyraz swej polskości.

„Giornale d'Italia” pisze, iż wybory niedzielne są wielkim triumfem marszałka Piłsudskiego. Pismo to stwierdza wielkie straty, które poniosła narodowa demokracja.

Cała prasa podkreśla, że wybory odbyły się w zupełnym spokoju i porządku.

„Messaggero” podkreśla triumf partii rządowej i mówi również o charakterystycznym rezultacie wyborów na Pomorzu, gdzie jak pisze — niemieczyna poniosła klęskę.

„Brillante”, po stwierdzeniu znakomitej większości, osiągniętej przez listę marszałka Piłsudskiego, pisze, iż komuniści, pomimo że idąc do wyborów zapowiadali swe zwycięstwo, w rezultacie ponieśli klęskę. Mimo to pisze „Brillante” — stwierdzić należy, że ilość komunistów w centrach przemysłowych Polski wzrosła.

Czysta cera, czadka skóra!

Młodzieńczo-świeża cera działa jak powiew wiosny, jak widok pięknego kwiatu. I jak kwiat tak i cera wędnie pod wpływem mroźnego, ostrego powietrza, pracowania i t. p. Tylko krem Nivea — biały jak śnieg, o przyjemnym odświeżającym zapachu chroni cerę i leczy. Pamiętajcie: tylko

Krem Nivea.

Endecy wstrzymali się od głosowania we Lwowie.

Lwów. (PAT) „Dziennik Lwowski” w artykule p. t. „Kto ponosi odpowiedzialność za wybór dwóch sjonistów we Lwowie” stwierdza, że stało się to wyłącznie wskutek wstrzymania się około 30 000 wyborców polskich od głosowania. Fakt ten powinien być jaknajśrobiej potępiony przez zdrowo myślący ogół.

Dr. Mieczysław Jarosławski.

(10)

Tajemniczy chemik.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Proszę w tej chwili zwrócić uwagę na laboranta nr. 337. Musi pan posłać za nim jeszcze dziś kogoś z zaufanych ludzi. Coś mi się zaczyna nie podobać to indywidualum. Za mądry. Co się tyczy pana, to dobrze będzie jeżeli przejdzie się pan do portu i przekona się tam naocznie jak stoją sprawy. Z dostawą zapewne trochę się spóźnimy. Trzeba więc ich przygotować, żeby się zbyt nie awansowali... Im później, tem lepiej. Będzie większy efekt. Nieprawdaż?

Puciołowaty szef kancelarii skłonił się unieźnienie.

Pożegnali się.

Profesor poszedł do swego prywatnego gabinetu, zrzucił czarny fartuch, zdjął charakterystyczne i po umyciu stanął wyprostowany przed lustrem.

Był to inny zupełnie człowiek.

Mężczyzna w sile wieku z poważną, pogodną twarzą o bijącej energii z jej rysów, o oczach mądrych i pięknych i pewnej zaciętości, na którą wskazywała wysunięta z lekka naprzód i mocno rozrośnięta dolna szczęka, która teraz tej twarzy dodawała wesołości, miał poprzedniej brzydoty i grozy.

W tej jednak formie gentelman nie pozostał. Z szafy wyjął uniform policjanta, do górnej szczęki przyprawił mały, czarny wąsik i na szlachetną czuprynę płowych włosów wsunął wypomadowaną fryzjerską perukę subiekta, który ma wyraźne pretensje do podobania się.

W tej postaci opuścił swój gabinet i ukrytem wejściem wydostał się na wąskie podwórze, a stąd przez furtkę, którą własnym otworzył kluczem — na ulicę.

Teraz krokiem miarowym a pewnym przesuwając się po wąskich rękawach ulic Starego Miasta, kierując się ku śródmieściu, gdzie w bożniej ulicy podszedł do spokojnie oczekującego taksometru i wsiadł do niego nic nie mówiąc.

Auto drgnęło i potoczyło się w wiadomym szoferowi kierunku.

Tajemniczy chemik siedział nieruchomo. Migające poprzez szyby ulice miasta, domy, oświetlone wystawy, ruch uliczny — nic go nie obchodziły. Na czole jego ryla się głęboka bruzda — żłobiły ją widać dokuczliwe myśli, chwilami beznadziejnie, ironicznie uśmiechały się usta, które znów zaciskały się w pasji powziętych postanowień.

— A jednak ona musi, musi... Innemu jej nie oddam — zerzytnął pięknie i mocno uzębioną dolną, wysuniętą cokolwiek naprzód szczęka.

Naraz spostrzegł się, opuścił firanki auta i szybko zmienił zwierzchnie ubranie, mundur policyjny chowając

pod siedzenie. Odczepił również wąsy i wdział szary, elegancki płaszcz.

Po kilkunastu minutach auto zatrzymało się w pięknej alei przed frontem wspaniałego gmachu. Profesor wysiadł.

— Zaczekasz — zwrócił się do szofera i zniknął w bramie luksusowego domu.

Do mieszkania na pierwszym piętrze wpuściła go stara pokojowa w wielkim kolorowym czepcu na głowie.

— Pani w domu?

— Oczekują... — odparła lakonicznie.

— Sama?

— Tak jest.

Gość w palcie i bez meldowania się przeszedł do złotego buduaru, gdzie na pięknej, złotym adamaszkim krytej kozetce, pośród kilkunastu barwnie haftowanych poduszek leżała piękna, młoda kobieta.

— A, jesteś już, Aleksy?! Tak przedko dzisiaj.

— Tak, Marie, mamy ważne jeszcze sprawy. Trzeba będzie wyjść.

— Dokąd? — skrzywiła się niechętnie.

— Do tej restauracji, gdzie on bywa.

— A czy on tam będzie? — zlekka zaróżowiła się Marie.

— Tak. Ma być tam po północy. Słyszałem, jak się umawiał dziś z kolegą. Musisz dziś na nim sprawić decydujące wrażenie.

— Ale czy ja potrafię, Aleksy? — przekomarzała się kobieta, uśmiechając się przekornie.

— No, no, Marie — poklepał ją protekcyjnie po ramieniu — nie bądź zbyt skromną. Ładna kobieta potrafi wszystko, szczególnie, jeżeli do pomocy jej przyjdzie nowa suknia.

— Nowa? Kiedy? — podniosła się żywo.

— Jeżeli Pretowicz ostatecznie dziś połknie twój haczyk, to suknia będzie jutro — ujął młodą kobietę w pól a lekko popchnąwszy ku ubieralni, dodał. — Nie zniebaj niczego. Ja zaraz będę gotów.

— Za kogo?

— Za starego gentelmana, przy którym nudzi się jego piękna żona, czy...

— No, no, Aleksy — pogroziła mu paluszkami jakby utoczonym z różowego marmuru i na czubku pokrytym cokolwiek czerwienią łaką chińską. — Z ciebie dobry majster! A nie będziesz zazdrosny?

— Ależ oczywiście! Dla... pozor, żeby ryba chętniej połknęła przynętę.

To mówiąc, wyszedł z buduaru i udał się do pokoju specjalnie dlań przeznaczanego... Tym razem poświęcił znacznie więcej czasu swej toalecie. Po skończeniu jej Marie do której ubieralni zapukał i wszedł, aż klasnęła w ręce ze zdumienia.

— No, wspaniale! Rodzona matka nie poznałaby cię.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości z kraju.

Linja lotnicza Warszawa-Wiedeń-Rzym.

Z wiosną rb. linja lotnicza transalpejska Rzym - Wenecja - Wiedeń przedłużona zostanie do Warszawy przez uzyskanie bezpośredniego połączenia z linią Wiedeń-Kraków-Warszawa, obsługiwana przez Aerolot. Zaznaczyć należy, że linja Wiedeń - Wenecja - Rzym z chwilą jej otwarcia w roku 1927 osiągnęła wysoką frekwencję. Korzystało z niej 2306 pasażerów oraz przewieziono 42 897 kilogramów towaru.

Sprawa „lekarza” Wojnowskiego odroczone.

Warszawa, 8. 3 (Tel. wł.) Wczoraj sąd okręgowy jako instancja odwoławcza miał rozstrzygnąć sprawę znanego samozwańczego lekarza Wojnowskiego oskarżonego o wykonywanie praktyk bez dyplomu. Proces odroczone w celu wezwania rzeczoznawcy profesora uniwersytetu Koskowskiego.

Ohydny bratobójca.

We wsi Kąkolewnica pod Lublinem pomiędzy braćmi Aleksandrem i Leonem Bucami powstała sprzeczka na tle majątkowym, a następnie bójka, w czasie której zabity został przez brata Aleksander Buc, lat 55, na skutek otrzymania 5 ran nożem w głowę i w szyję. Bratobójcę aresztowano.

4 lata więzienia za podpalenie miasta Kocka.

W siedleckim sądzie okręgowym od była się rozprawa przeciwko Abramowi Zakalikowi oskarżonemu o umyślne podpalenie m. Kocka w dniu 4. 11. r. b. Miasto Kock uległo wtedy katastrofalnemu pożarowi. Sąd skazał oskarżonego na 4 lata więzienia.

Wypadek przy pracy.

Z Puszczy Białowieskiej donoszą, że w 504 kwartale wskutek spadnięcia ładowanego na wóz drzewa został tam zabity mieszkaniec wsi Czadziel pow. bielskiego Antoni Posag.

Przemysłnictwo w Małopolsce Zachodniej kwitnie.

Policja krakowska wykryła zorganizowaną szajkę przemysłników kokainy którzy zajmowali się równocześnie sprzedażą kokainy w drobnych dawkach. Sprawa trzymana jest przez policję w ścisłej tajemnicy, albowiem na wiadomość o aresztowaniu herszta szajki współnicy jego zbiegli w niewiadomym kierunku.

Wywiadowcy policyjni aresztowali w pograniu osobowym pod Olkuszem dwie zawodowe przemysłniczki sachararyny Wajntraubową ze Lwowa i Keniesbergową z Przemyśla. Przy obu znaleziono 77 kg. przemyczonej z Niemiec sachararyny.

Falszerze znaczków stemplowych na ławie oskarżonych.

W Krakowie rozpoczęła się rozprawa przeciw szajce falszerzy znaczków stemplowych wartości od 50 gr do 5 zł. Na ławie zasiadło 10 oskarżonych w czem 7 żydów. Rozprawa potrwa kilka dni.

15-letni chłopak podpalił zagrodę.

We wsi Joanin (Małopolska) spaliło się całe zabudowanie gospodarskie. Wszczęte dochodzenie wykazało, że pożar wynikł skutkiem podpalenia, które go dokonał 15-letni Stanisław Mazurek.

Dróżyna chleba w Katowicach.

Do Katowic powróciła specjalna delegacja magistratu, wysłana do Sosnowca dla zbadania przyczyn wielkiej różnicy cen pieczywa w Katowicach i w Zagłębiu Dąbrowskiem. Komisja katowicka stwierdziła, że przyczyną niższych cen jest daleko gorszy przemysł w Sosnowcu oraz niższe koszty utrzymania tamtejszych piekarni. Również wpływ na to mniejsze wynagrodzenie czeładników. Odbyte w magistracie posiedzenie ustaliło, że zniżka cen chleba jest niemożliwa.

Warszawa, 8. 3 (Tel. wł.) W najbliższym czasie nastąpić ma nominacja dotychczasowego szefa wydziału spraw wojskowych w ministerstwie spraw wewnętrznych pułk Pieradzkiego na drugiego zastępcę szefa sztabu generalnego.

Tajemnicze morderstwo w Łodzi.

W Łodzi znaleziono martwego w składzie win i wódek przy ul. Lutomierskiej właściciela tegoż sklepu 28-letniego Czesława Chmurskiego. Oczom wkraczającym do ubikacji sąsiadom przedstawił się obraz okropny: Ujrzano Chmurskiego w potworny sposób zmasakrowanego. Narzędzie zbrodni — siekiera — leżała tuż przy zabitym. Drzewce siekiery zbrodniarz, chcąc zatrzeć ślady palców, starannie obmył wodą... Policja wszczęła energiczne śledztwo za nieznanym mordercą.

W Polsce brak pszenicy!

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł.) Ministerstwo przemysłu i handlu zamierza zezwolić na przywóz z zagranicy partji pszenicy, której brak daje się odczuwać na rynku krajowym.

Przyrządy dezynfekcyjne na kolejach.

Ministerstwo komunikacji w trosce o czysty i schludny wygląd wagonów pasażerskich na PKP oraz stałą ich dezynfekcję, postanowiło zakupić narazie tytułem próby dwa przyrządy dezynfekcyjne do odkażania wagonów osobowych. Przyrządy te, jak wykazały doświadczenia, przeprowadzone na miejscu wytwórnij zagranicznej, nie tylko zabijają w wagonie wszelkiego rodzaju zarazki chorobowe, ale i tępą doszczętnie wszelkie insekty i robactwo drzewne.

Ministerstwo Komunikacji ma zamiar zaopatrzyć wszystkie dyrekcje kolejowe w tego typu aparaty dezynfekcyjne.

Napad bandycki pod Łodzią.

Gospodarz ubezwładniony przez 4 opryszków.

We wsi Zalew w pobliżu Łodzi dokonano zuchwałego napadu na gospodarza Aleksandra Kubisza. Spoczywający we śnie Kubisz został w pewnej chwili obudzony przez dziwne odgłosy, rozlegające się w przyległej izbie. Zrozumiał, że w mieszkaniu jego znajdują się złoczyńcy, wszczął alarm, lecz w tej samej chwili został ubezwładniony przez 4 ch. osobników, których w ciemności nie mógł rozpoznać.

Skrępowawszy go sznurami, bandyci odbili go grubymi kijami, tak, że stracił przytomność. Wobec tego, iż Kubisz mieszkał samotnie, dopiero rano sąsiad, który przybył doń w odwiedziny, znalazł go nieprzytomnego i pośpieszył z pomocą.

Powiadomiona o zuchwałym napadzie policja, wdrożyła energiczny pościg za bandytami. Czy zdołali oni coś zrabować, narazie nie ustalono.

Proces o nadużycia wojskowe w Kaliszu.

Dwaj oficerowie oskarżeni o nadużycia przy przetargach na budowlę.

W Łodzi toczy się obecnie w wojskowym sądzie okręgowym proces apelacyjny majora Ezechjela Murzynowskiego, kierownika rejonu inż. sap w Kaliszu w okresie czasu od 1919 do 1924 r. oraz jego zastępcy kapitana L. Bartkiewicza, oskarżonych o nadużycia przy przetargach na budowlę.

Akt oskarżenia zarzuca majorowi Murzynowskiemu, że 1) wiedząc o nadużyciach podwładnego mu urzędnika Szczepana Izdzielskiego, nie zareagował odpowiednio, lecz w jakimś czasie później zredukował go, czem dopuścił się zaniedbania dozoru nad podwładnymi, 2) że w dniu 25. stycznia 1924 r. bez ogłoszenia przetargu na budowlę latryn w Leśńwiewiu i Piskorzewiu powierzył roboty firmie Franciszek Tworek w Kaliszu, a ponadto dał firmie tej 1 miliard marek zaliczki wbrew instrukcjom ministerstwa spraw wojskowych, 3) że ogłaszając przetarg 5 maja 1924 r. z terminem ostatecznym do dnia 14 maja 1924 r. na budowlę pieców w podległym mu rejonie, nie zużytkował przepisanego terminu przynajmniej 10-dniowego, a następnie, gdy otrzymał ofertę firmy Hofman w Poznaniu dnia 15 maja br. nie wystąpił jej do Poznania, chociaż powinien był

wiedzieć, że oferent podjął się wykonania robót za cenę o 10 000 zł. niższą od innych oferentów, czem dopuścił się nadużyć, będąc na odpowiedzialnym stanowisku.

Kapitanowi Bartkiewiczowi akt oskarżenia zarzuca, że będąc zastępcą majora Murzynowskiego, nie reagował na wykroczenia kierownika, a następnie, że podczas urlopu kierownika, zmienił decyzję przetargu w dniu 27. sierpnia 1924 r., czem naraził skarb państwa na stratę około 11 000 zł. Sprawa powyższa była już rozpatrywana przez wojskowy sąd okręgowy w Poznaniu, w roku 1926, który skazał majora Murzynowskiego na rok i 3 miesiące więzienia, oraz wydalenie z wojska a kapitana Bartkiewicza na 1 rok i 2 miesiące więzienia i wydalenie z wojska. Obrona założyła apelację, skutkiem której Sąd Najwyższy w Warszawie uchylił wyrok odnośnie do 1 punktu oskarżenia, zaś z punktu 2 i 3 przekazał do ponownego rozpatrzenia wojskowemu sądowi okręgowemu w Łodzi.

Procesem zainteresowało się żywo całe społeczeństwo. Wyniku spodziewać się należy w tych dniach.

Sprawozdanie Charles S. Dewey'a zagranicznego członka Rady Banku Polskiego i doradcy finansowego rządu polskiego.

W związku z przewidzianym w planie stabilizacyjnym postanowieniem p. Charles S. Dewey, doradca finansowy rządu polskiego i członek Rady Banku Polskiego, ogłosić będzie kwartalne sprawozdania, dotyczące postępu wykonania tego planu w poszczególnych punktach. W druku ukazało się w języku polskim i angielskim pierwsze sprawozdanie, obejmujące tylko okres pierwszych 6-ciu tygodni pobytu Doradcy w Warszawie.

Sprawozdanie obejmuje zagadnienia związane z budżetem, skarbowością, stabilizacją waluty, zmianami w bilansach Banku kwestjami kredytu krótkoterminowego, oraz ogólny rzut oka na położenie gospodarcze Polski i jej handel zagraniczny.

Sprawozdanie ogłosimy w kilku numerach.

I. Budżet i skarb.

W części I. swego sprawozdania p. Ch. S. Dewey poświęca uwagę kwestjom, związanym z zarządzeniami budżetowymi, skarbowymi i administracyjnymi. Stwierdzonem tam zostaje, że pierwsze 9 miesięcy (kwie-

cień grudnia) roku skarbowego 1927/28 były pomyślne dla Skarbu Państwa, gdyż preliminarz budżetowy przewidywał dochody w pierwszych 9 miesiącach w sumie 1.250.000 zł. złotych, a faktyczne wpływy w tym okresie wyniosły 1.968.700.000 zł. Pomimo, iż rzeczywiste wydatki były również większe niż preliminarz, nadwyżka dochodów nad wydatkami wyniosła 214 milionów złotych. P. Dewey na podstawie wyników dotychczasowych przypuszcza, że nadwyżka dochodów za okres 12 miesięcy b. roku budżetowego osiągnie sumy 300 milionów złotych.

Preliminarz budżetowy na rok skarbowy 1928/29 w formie obecnej przewiduje dochody ogółem w sumie 2.350.395.000 złotych, wydatki zaś ogółem w sumie 2.228.951.000 zł. P. Ch. S. Dewey ocenia dochody jako oszacowane z wielką ostrożnością, gdyż w sumie znacznie niższej, jaka faktycznie zostanie osiągnięta w roku 1927/28, podczas gdy wydatki przewidziane są w sumie nie różniące się zbyt od sumy, jak prawdopodobnie osiągnięta zostanie w bieżącym roku budżetowym.

Kary za szpiegostwo i zdradę stanu.

Od 3 go marca br. odwołuje nowa ustawa karna dotycząca przestępstw, które godzą w niepodległość państwa i jego bezpieczeństwo zewnętrzne, zagrożone przez państwa ościennie. Nowa ustawa zmienia lub uchyla odnośne przepisy karne ustawy niemieckiej (z 3. czerwca 1914) i szereg artykułów kod. kar. ros. z 1903 r.; a pozatem nowelizuje ona niektóre postanowienia ostatniej ustawy prasowej.

Nowe prawo, biorąc zewnętrznie liczy 30 artykułów. Skala kar jest tu rozległa: od aresztu do kary śmierci (zdrada podczas wojny) włącznie.

Kilkuletniem więzieniem grozi umyślne ujawnienie innej osobie wiado-

mości, które ze względu na dobro państwa, zachować należy w tajemnicy przed rządem obcego państwa. Karze podlega również bezprawne komunikowanie obcemu rządowi dokumentów o stosunkach dyplomatycznych lub gospodarczych kraju np. o zapasach żywności na wypadek wojny. Ciężkie kary przewiduje się oczywiście także na wypadek bezprawnego sporządzania planów lub wizerunków urzędów wojskowych oraz za spiski stworzone w powyższych celach. Kara do trzech lat więzienia spotyka także osoby, które wiedząc o istnieniu takiego spisku, nie doniosły o tem władzom.

Nowością jest karanie więzieniem przestępstwo defetyzmu czyli rozgłaszanie w czasie wojny, lub mobilizacji wiadomości nieprawdziwych mogących osłabić ducha obronnego. Karana tu jest aresztem i grzywną nawet wiina nieumyślna przez co artykuł ten obejmuje również t. zw. defetystów kawiarzianych.

Surowo karane aresztem i grzywną jest zamieszczanie w prasie informacji o danych śledztwa w tego rodzaju sprawach przed ujawnieniem ich na rozprawie głównej.

Jeżeli chodzi o rodzaje kar przewidzianych w nowej ustawie, to mamy tu zarówno kary na życiu, wolności i majątku. Przy skazaniu na ciężkie więzienie w wypadkach zbrodni wyżej cytowanych można orzec jednocześnie wysokie kary grzywny do 500 tysięcy złotych, przyczem na zabezpieczenie tej grzywny sąd na wniosek prokuratora po wszczęciu śledztwa zarządza zdjęcie majątku, jaki oskarżony posiada i jaki mu później przypadnie. Z karą na majątku wiąże się konfiskata zapłaty jaką szpieg za działanie swe otrzymał.

Art. 17 nowego prawa w zakresie skutków skazania wprowadza poważną innowację, zezwalając w wyroku za czynny zdrady popełnione umyślnie, rozciągnąć nad skazanym na przeciąg lat 5 od dnia odbycia kary dozór policyjny. Podkreślić należy, iż dozór policyjny z Kodeksu b. Kongresówki został przed laty usunięty i dziś figuruje jedynie w rzędzie środków prewencyjnych, które sędzia sędzi w obec osoby, przeciw której toczy się śledztwo może stosować. Obecnie więc dozór policyjny po odbyciu kary został w b. Kongresówce przywrócony.

Na znaczenie momentu subiektywnej zlej woli sprawy przy ocenie omawianych przestępstw, wskazuje przepis, iż kto nawet bezskutecznie nakłania inną osobę do spełnienia zdrady kraju ulega surowej karze przewidzianej za usiłowanie. Nakoniec zauważyć warto, iż państwo sprzymierzone z Polską pozostaje w czasie wojny pod ochroną niniejszego rozporządzenia, czyli czyn zdrady spełniony podczas wojny na terytorjum Polski przeciw państwu sojuszniczemu ulega ściganiu przez sądy polskie na równi ze zdradą, spełnioną na szkodę Polski.

Listy z Poznania.

Po wyborach. — Nastroje. — O intensywniejszą współpracę kościelno-społeczną duchowieństwa. — Nowe pismo rządowe w Poznaniu a brak funduszy na międzynarodową wystawę prasową w Kolonii. — Poszkodowany tylko skarb Państwa.

Poznań, 8 marca.

Nie o wyborach pisać Wam będę — inni piszą. Ale o tych wrażeniach, jakie taki dzień wyborczy wytwarza.

Góruje pewne, powiedziałbym, podświadome podniecenie, które objawia się nietylko w agitacji, ale i w swoistym humorze wyborczym. I tedy taki drobny epizod, mający ten walor, że prawdziwy, bo słyszałem go osobiście.

Już było po nabożeństwie — w kościele zaledwie kilka było osób w godzinie południowej. Siedziałem w ławce, gdy pewna kobiecina półgłosem zwróciła się do funkcjonariusza kościelnego, czyniącego jakieś drobne porządki w sąsiedztwie mej ławki, zapytaniem, na kogo trzeba to głosować. Z zadowolaniem stwierdziłem, że mój kościelny był zwolennikiem Chrześcijańskiej Dem. Był jednak obiektywny, bo pozatem informował kobiecinę, że katolicką jest i siódmka enpeerowych robotników, jest też katolicką i 24 ka, ale — dosłowne jego wyrażenie — to lista „panów i księży”.

Mimowoli uśmiechnąłem się na takie obcesowe stawianie kwestji przez kościelnego. Fakt jednak po za uśmiechem wart zastanowienia, szczególnie, gdy chodzi o duchowieństwo, bo wykazuje, jak ujemnie oddziałuje na pojęcia zbyt wydatna, partyjna działalność księży, która w naszych diecezjach w szeregu wypadków tak jaskrawo się uwydatniała.

Przykład ten godny uwagi, bo z życia prostego wzięty, jak nie mniej przejść nie można do porządku w parafjalnym życiu poznańskim, że na komunistów padło prawie 12.000 głosów (11.946), a na socjalistów 2417. Co to znaczy? Oto znaczy, że w pracy duszpasterskiej istnieć muszą braki, skoro aż 14.000 głosów pada w katolickim Poznaniu nietylko na antykatolickie, ale na wrocie katolicyzmowi partje.

I znów tu powtórzyć mogę, com usłyszał w rozmowie z jednym z wybitnych działaczy. Nie był to ani wyrzut ani żal, ale stwierdzenie, jakoby między młodszem duchowieństwem nie było tego zapału, który za czasów niewoli łączył bezpośrednią nicią kapłana z ludem.

Mam wrażenie, że mój rozmówca przeoczył zmiany, które zaszły w ustosunkowaniu się i uwarstwieniu naszego społeczeństwa za czasów powojennych.

Zdaje się jednak, że w płaszczyźnie oddziaływania duchowieństwa parafjalnego na wiernych pogłębione i intensywniejsze współzycie społeczne jest konieczne, współzycie i współpraca, która zdala stać powinna od hasel partyjnych, które głoszone przez duchowieństwo wywołują nader łatwo efekt odmienny i ujemny.

O ile wiemy, zagadnieniom tym poświęca wiele uwagi ks. kardynał Prymas. I należy się spodziewać, że z tej powołanej i miarodawczej strony odezwie się pobudka odradzająca i pogłębiająca życie katolickie.

A tymczasem post, a z nim i czas rekollekcji, które głównie zapowiadają

i prowadzą w Poznaniu niezmordowani OO. Jezuici.

Po tych uwagach o bardziej moralno-religijnych warunkach i potrzebach naszych nowina wyborcza, a raczej powyborcza.

W Poznaniu ma w najbliższym czasie począć wychodzić nowe pismo, które tworzy — jak niesie fama — rząd. Po co i na co ono — to tajemnica rządowej akcji, która znajduje na zupełnie zbędne pisma pieniądze, nie mając ich na takie potrzeby, jak odpowiednia subwencja na urządzenie polskiego działu na międzynarodowej wystawie prasy, która od połowy maja do września br. odbywać się będzie w Kolonii przy udziale wszystkich państw nietylko Europy i Ameryki, ale i Azji.

Jaki udział będzie Polski, w tej chwili nie przesądzam. Ale to, co wczoraj

referował w Poznaniu delegat Gł. Komitetu, nie pobudza do optymistycznych nadziei. Tem silniejszy odruch wywołuje zakładanie nowego pisma, tembardziej, że rząd ma pod ręką i może w Poznaniu korzystać z usług pisma sobie przychylnego „Przeglądu Porannego”.

Ale — jak wiadomo — niezrozumiałem dla zwykłego śmiertelnika idą zamierzenia rządu, tem niezrozumiałszemi, że na nich traci skarb państwa, o czym Wam w najbliższym napiszę liście.

Obserwator.

Dziejowe znaczenie Unji polsko-litewskiej.

Wiedeń (PAT) Staraniem austriackiego Stowarzyszenia Ligi Narodów urządzony został w Wiedniu cykl wykładów, w których brał udział przedstawiciel dyplomatyczny poszczególnych państw. W dniu 6 bm. wygłosił odczyt poseł Rzeczypospolitej K. Bader na temat „Idee uniwersalistyczne w historii i teraźniejszości Polski”. Prelegent wybrał z historii Polski kilka idei, które nazwał uniwersalistycznymi, ponieważ łączyły Polskę z każdym z państw uniwersum. Idee te nie straciły nic ani swej żywotności ani na znaczeniu, lecz przeciwnie mieszczą w sobie zaród przyszłości. Tezę swoją zilustrował prelegent szeregiem przykładów, w których jasno uwydatnia się rola Polski jako przedmurza cywilizacji zachodnio-chrześcijańskiej, oraz jako pomostu między Wschodem a Zachodem. W szczególności prelegent udowodnił, że unja Polski z Litwą przyniosła wielkie korzyści kulturalne i polityczne Litwie, z drugiej strony zaś doprowadziła do konfliktu pomiędzy Polską i Moskwą.

W dalszym ciągu odczytu prelegent omówił rozbiory, podkreślając, że żaden z sąsiadów zachodnich nie zrozumiał i nie ocenił należycie misji Polski na wschodzie. W teraźniejszości uniwersum stanowi Liga Narodów; w duchu traktatu Ligi Narodów toczy Polska rokowania z krajami bałtyckimi z Rosją i Litwą, która usiłuje ciągle jeszcze oprzeć swoją egzystencję na systemie niemiecko-rosyjskim, skierowanym przeciwko Polsce.

Odczytowi przysłuchiwało się liczne audytorjum, wśród którego było wielu dyplomatów i polityków. Odczyt zagał przewodniczący austriackiego Stowarzyszenia Ligi Narodów ambasador Dumba, który podkreślił doniosłe znaczenie Polski dla kultury europejskiej.

Deputacja posłów komunistycznych u mamy Endecji.



— Niechże matrona zacna w dani
Dziękczynny adres od nas przyjmie,
Gdyby nie dobre serce Pani
Nie zasiadalibyśmy w Sejmie!

Szanujmy tradycję!

Nie zmieniamy starych polskich nazw ulic i zaułków Bydgoszczy!

Babia wieś, Bocianowo, Chwytowo i Łysa góra muszą pozostać...

Kiedy w r. 1920 odpadł pokost niemiecki z murów Bydgoszczy, pierwszy polski prezydent miasta p. Maciaszek w porozumieniu z archiwariuszem miejskim i magistratem przywrócił dawne polskie nazwy ulic, zaułków i całych dzielnic miasta.

W śródmieściu czyli tzw. starym mieście nie trudno było je odnaleźć, żyły one w tradycji, resztę odszukano w aktach grodzkich. Trudniej było z nowymi nazwami, narzuconymi rozmyślnie przez Niemców. Nie ujmując zasług obywatelom takim, jak Petersonowie, Gammowie, Hermann Franke, Dietz, Blumwe i Kolwitz — nazwy ulic, noszące ich imiona, pozostawiono. Natomiast usunięto nazwy różnych lokalnych satrapów, jak: Brenkenhoff, Wiessmann, Schleinitz i inni, zastępując je imionami sławnych rodaków. Z nowszych czasów mamy w Bydgoszczy ulice: D-ra Emila Warmińskiego, Melchjora Wierzbickiego (dawniej Palestra), Bronikowskiego (nad nowym kanałem) i Choleńskiego. Jest też jakaś ulica Księdza Markwarta, choć o tegoż zasługach dla polskości mało tu wiemy, niema jednak (a szkoda!) ulicy M. A. Pio-

trowskiego, sławnego malarza, rodowitego bydgoszczanina, którego obraz „Wanda szuka śmierci w nurtach Wisły” zna każde dziecko polskie.

Mają swoje place Kościeleccy (Niemcy woleli starostę Hann von Weyern) i Ossolińscy, którzy w XVI. i XVII. wieku na zamku bydgoskim rezydowali. W pobliżu Bernardyńskiej mamy ulicę Pawła z Łęczycy. Stąd niedaleko leżą Żupy i Babia Wieś, trochę wyżej znajdujemy Rupienicę, Glinki i Łysą Górę.

Łysą Górę, znaną z legend o mistrzu Twardowskim, całkiem niepotrzebnie władze miejskie pod naciśnięciem mieszkańców tej dzielnicy przechrzcili niedawno na „Karpaty”.

O Babiej Wsi wspominają najstarsi kronikarze; widzimy ją też na planie miasta z r. 1600.

Historyczne są również nazwy Przy Zamczysku, Podwale, Szpitalna, Bramka, Pod Blankami, Długa, Przyrzebie, Zaułek, Niedźwiedzia, Jezuicka, Farna, Ku Młynem, Wodna, Mostowa, Grodzka, Rybaki, Jatki, Kręta i Stary Rynek.

Gdzie dziś Karmelicka i Teatr Miejski — był klasztor Karmelitów.

Uczeni niemieccy starali się zatrzeć wszelkie ślady polskości w starej Bydgoszczy, my zaś powinniśmy na odwrót nietylko przywrócić szereg zapomnianych dawnych nazw, np. Repkę, o której badacze historyczni twierdzą, iż była osadą podmiejską między Zimnemi Wodami a Bartodziejami i w r. 1288, kiedy kasztelanem bydgoskim był Zbilut (z rodu Pałuków) należała do grodu tutejszego, lecz zachować dotychczasowe nazwy polskie, tak historyczne jak etnograficzne, nie przejmując się tem, że niektóre może niepięknie się brzmią.

Usunięto również Grodzko, tam, gdzie od wieków ono było, zastępując je ulicą Trzeciego Maja, chociaż na taką znalazłaby się inna, mniej skryta ulica.

Ponieważ założycielem miasta był Kazimierz Wielki — też o nim nie zapomniano. Piękny ogród klasztorny Klarysek, późniejszy „Regierungsgarten” nosi imię Wielkiego Kazimierza, któremu należy wystawić pomnik na Starym Rynku; Plac Wolności (Weltzien-Platz) lub wzgórze Dąbrowskiego nadają się lepiej na miejsce pod pomnik dla Henryka Dąbrowskiego, oswobodziciela Bydgoszczy w r. 1794.

Jan Kazimierz ma swoją ulicę (dawniej Dziedziniec zamkowy), Jagiellończycy — Wały, Stefan Batory — przesmyk między Długą a Starym Rynkiem (przed 150 laty była tam koronna poczta polska), reszta królów

i wodzów — ulice całkiem nowe. Marszałek Piłsudski i żyjący jeszcze działacze bydgoscy (Biziel, Teska i inni) też się jeszcze ulicy u nas doczekają, tylko cierpliwością...

Nowaczyński w r. 1922 pisał złośliwie, że... Bzdylów nad Brdą nie może pozostać w tyle, jeśli chodzi o Józefa Pierwszego...

Tam, gdzie dziś wśród ogrodów przytłaczający kompleks gmachów nowych — znajdowały się przed kilkudziesięciu laty pola, błonia, ugory, doliny, jary, glinianki lub biedne osady podmiejskie: Bocianowo, Chwytowo, Okole, Wilczak, Szewdowo, Bielawy, Skrzetusko itd.

Oprócz głównego dwa były rynki: Zboczowy i Welniany, przed 50 laty dopiero powstał Nowy Rynek. W pobliżu mamy prawdziwe Terasy i Podgórną (ongis Szwedzką), różne Wzgórze i Podgórze.

Mamy jeszcze „coś”, czem inne miasta w Polsce poszczycić się nie mogą: Mennicę, na ostrowie przy młynach „królewskich”. Oprócz bydgoskiej Wenecji (w nomenklaturze nieistniejącej) mamy nad Brdą — wcale nieuroczą ulicę — w (starym) mieście „Seilerga” i Tamkę, Flak i dużo wod... Miłośnicy nie pozwól... kich nazw

Listy z Anglii.

Londyn, w lutym.

Wesele w highlife (to jest w wielkim świecie) angielskim. — Zwyczaj ofiarowania nowożeńcom czeków pieniężnych jako podarunek ślubny. — Aby nie jeździć do Włoch Angliacy tworzą w Francji nową Rivierę. — Zadymka, która trwała dziesięć dni. — Obiad dyplomatyczny u naszego posła w Londynie. — Ogrzewanie łóżek. — Patriotyczna ofiarność Anglików.

Odbyła się tu uroczystość dworska, w której wzięło udział społeczeństwo angielskie. Brat księżnej Yorku, synowej królestwa, żenił się z panną Cottar, córką lorda Cottar. Więc zwracając po wszechnym wszyscy znajomi i krewni przysłali prezenta najrozmaitszego rodzaju, więc brylanty, perły, rubiny, szmaragdy etc., najrozmaitsze futra, stare meble etc. Szukałem w spisie tych prezentów, czy są sobole, gdyż jak wiadomo dzięki panowaniu komunistów na Syberji, sobole zniknęły zupełnie z handlu w Europie i w Ameryce i za żadne skarby nie można ich dzisiaj dostać. Owóż i tutaj ich nie było między prezentami najdroższe futra to były błękitne lisy. Ale co było charakterystyczne, oto do rozmaitych prezentów dodawano czek bankowy na rozmaite mniejsze i większe sumy pieniężne. Zwyczaj trochę materialistyczny, ale w gruncie rzeczy dobry. Wprawdzie zdejmując się tym sposobem wartość pamiątkową prezentom, ale za to zapobiega się takim nieporozumieniom jak np. temu że pewna młoda para ze stery ziemlańskiej otrzymała w Małopolsce sześć garniturów do czarnej kawy. Wtedy w Lwowie, w Krakowie i w Warszawie nie można już było dostać garniturów do kawy czarnej.

Królowa ofiarowała trzy palisandro we gigogne (są to stoliki, które się wsuwa jedne w drugie od większych do coraz mniejszych) i do tego dołączyła grubego czek. Gigogne jest meblem nieocenionym na festach.

Szczegół znamienny: — nikt nie ofiarował automobili. Czy dla tego, że jeszcze nie weszły w arystokratyczną sferę prezentów? Nie, tylko dla tego że kilkadziesiąt osób ginie codziennie w wypadkach samochodowych.

Spisy tych prezentów nadzwyczaj treściwie ułożonych zajmują całe szpalty drobnego druku w ogromnych dziennikach angielskich. Chęć popisać się gra tu oczywiście pewną rolę, ale niezawodnie większą przywiązanie do dynastji. My tego uczucia nie mamy, bo więcej niż od dwóch stuleci nie mogliśmy kochać tych, którzy nad nami panowali. Stąd zrozumiałe jest to wzruszenie ramion, jakie powszechnie widzimy gdy się mówi o zaprowadzeniu monarchji w Polsce. Ale dość pojechać do Anglii, i przypatrzeć się życiu angielskiemu, aby zrozumieć jak głęboko zakorzeniona jest w Anglikach miłość do tronu i dynastji. A przecież tu dynastja nie wydała w ostatnich paru stuleciach żadnych bohaterów, tylko bardzo, bardzo pospolitych i codziennych ludzi.

Propaganda, aby nie jeździć do Włoch trwa dalej, ale ponieważ trudno namawiać ludzi, aby jeździli do Honolulu lub do Nowej Zelandji bo to strasznie daleko i koszt drogi ogromny, więc wynaleziono teraz „Nową Rywierę” na zachód do Tulonu, podobno bardzo piękną a taną. Podobno Tamaris ma być tak piękną jak Bosfor, a taną tak, że Anglikowi wydają się, iż mieszka i je za darmo. Oprócz Tamaris są i inne miasteczka położone prześlicznie jak Ollioules, Sanary, Bandol etc. Wszędzie są hotele, a taniść kwiatów. Ollioules odbywają się do 10-tej publicznie, a w Sanary des fleurs. W Bandol franka (30 franców) wspaniałych kwiatów, a w Sanary potrafi. W Anglijskich, z której

Zwarjowani sekciarze poczdamscy.

„Wskrzyszanie zmarłych” i propaganda monarchistyczna.

(Od naszego korespondenta).

Niedawno temu wzbudziła duże a niemile zainteresowanie sekta niejakiego Weissenberga, niewykształconego kombinatora rodem ze Śląska, który nawet po niemiecku nie potrafił dobrze mówić.

Tem niemniej wywiera „mistrz” Weissenberg magiczny wpływ na swoich adeptów. Pamiętamy wszyscy, jak to jego uczeń chciał wskrzysić zmarłego rzeźnika, członka sekty i jak doszło do wielkiego skandalu, ponieważ fanatycy sekciarze nie chcieli wydać rozkładających się już zwłok.

Weissenberg w dalszym ciągu prowadzi swoją „robotę apostołską”. W Poczdamie „celebrował nabożeństwo” dla jego ucznia wśród wielu obecnych żołnierzy Reichswehry i licznego grona dzieci. Wszyscy uczestnicy przybyli z czarno-białymi czerwonemi kokardami.

„Celebrant” został nasamprzód wprawiony w trans. Skoro zaczął mówić, do stało osiem kobiet ataku spazmów

Dzieci zaczęły krzyczeć, celebrujący zaś zwrócił się do pobożnych, witając ich „pozdrawiam Panu Bogu”. Jednocześnie sprzedawano czasopismo sekty, w obwódkach kolorów dawnego cesarstwa i z takim np. tekstem: „Kochane siostry i kochani bracia! „Jestem rozbojnik i morderca Boettcher, który na świecie uczynił wiele złego. Ale boski Mistrz, Pasterz i Prorok przebaczył mi”.

Podobne bzdury znajdują amatorów w społeczeństwie niemieckim; adepti sekty są to, naturalnie, głównie ludzie nieoświeceni. Sam Weissenberg robi na głupocie i naiwności ludzkiej doskonałe geszefta. Kiedy jeden z reporterów berlińskich wykałał Weissenbergowi cały szwindel jego sekty, ten usiłował przekupić dziennikarza, nasypując mu pełny kapelusz srebra. Dziennikarz ogłosił to w swoim piśmie, ale Weissenberg dalej praktykuje swoją „misję apostołską”.

Dr. Al-ski.

Wielkie świętokradztwo w Bawarii.

Policja berlińska aresztowała handlarzy obrazów Lippmanna i Meyera, którzy 14 dni temu wykradli drogocenne obrazy z kaplicy zamkowej w Kadolzburg w Bawarii. Obrazy, które odzyskano, przedstawiają Chrystusa z Matką Boską, św. Małgorzatę i św. Barbare.

Celem zdobycia tych wartości artystycznych złodzieje ołbyli wyprawę z Berlina do Kadolzburg. Lippmann tłumaczył się tem, że obrazy chciał kupić, lecz, ponieważ zabrakło mu pieniędzy, postanowił je ukraść. W towarzystwie Meyera, trzeciego handlarza Schmidta oraz zawodowych włamywa-

czy Graskiego i Hahna wyjechał autem z Berlina do Kadolzburg. Hahn i Graskie włamali się na podstawie dokładnego planu w nocy do zamku i wykradli z niego owe obrazy. Tej samej nocy zbrodniarze odjechali ze swym łupem do Berlina. Obrazy schowali u znajomego w Lichterfelde, gdzie je policja odnalazła.

Ustalono, że dwaj główni sprawcy kradzieży byli kilka dni przed jej popełnieniem w Kadolzburg, aby się zorjentować w sytuacji. Istnieje podejrzenie, że wyprawę finansowała nieznana dotychczas osoba, za którą policja śledzi.

Szalony ekspres.

Pędził przez stacje, gdyż maszynista i palacz zwarjowali.

Temi dniami wydarzył się niesamowity wypadek, przypominający sensacyjne filmy. Oto pociąg pospieszny na szlaku Givet — Bruksela, zatrzymujący się między miastami Givet a Namur na dziewięciu stacjach, w pełnym pędzie przejechał przez stację Hastiere i następnie bez zatrzymania się. Natychmiast powiadomiono o tem wszystkie stacje i uruchomiono sygnały „stój!” ale pociąg pędził przez wszystkie miejscowości i przybył do Namur o 45 mi-

nut wcześniej od czasu naznaczonego w rozkładzie jazdy. Przerazenie pasażerów było bezgraniczne. Kobiety, jak zwykle, mdlały i szalały a nawet zrównoważeni mężczyźni tracili głowy. Szczęściem na stacji Namur pociąg zwolnił biegu i stanął 100 m. poza dworcem. Okazało się, że wskutek przemęczenia zarówno maszynista jak i palacz zwarjowali. Zwolniono ich natychmiast ze służby i odwieziono do szpitala dla umysłowo-chorych.

Jeszcze coś o Zubkowie!

Berlin. „Vossische Zeitung” donosi przez Wiedeń z Presburga:

— Żona jednego z urzędników miejskich w Presburgu, z domu Zubkow, twierdzi, że jest siostrą rodzoną męża księżny Wiktorji. Brat jej był w Rosji podróżującym handlowcem. Jest on żonaty, z żoną swą nie ma rozvodu, jest ona emigrantką rosyjską i także żyje w Presburgu. „Wiener Mittagsblatt” dodaje do tej wiadomości, że owa pani z Presburga dowiedziała się o sprawie

w ten sposób, że ojciec jej przysłał jej z Moskwy wycinek gazety z podobizną Alenksandra Zubkowa jako męża księżny. Ojciec poznał syna, o którym wieść zaginęła od ośmiu lat, a taksamo odrązu poznała go siostra. W przeciwnieństwie do twierdzeń Aleksandra Zubkowa, jakoby był synem barona i profesora uniwersytetu, ojciec jego jest szewcem w Moskwie. Policja w Presburgu przesłuchała tę panią protokularynie i przesała wiadomość policji w Berlinie.

się śmiała cała Anglija. W tym roku panowały tu w grudniu i w styczniu straszne zadymki i burze śniegowe. Nie raz śnieg bardzo obficie padał przez tydzień i pokrył ziemię warstwą parometrową. Owóż pewna właścicielka dóbr dała była wielkie przyjęcie w swoim majątku jak raz w dzień, kiedy się rozpoczęła taka tygodniowa zadymka. Po balu okazało się nazajutrz, że nie ma najmniejszej nadziei dostania się do oddalonej o kilkanaście kilometrów stacji kolejowej. Więc co mamy zrobić? Zadali sobie to pytanie goście przybyli przeważnie z Londynu. Najlepiej tańczmy dalej. Spizarnia owej pani była tak dobrze zaopatrzona we wszelkie wiktuały, że nie stanowiło to żadnego ambarasu. Więc balowano, a

śnieg padał bez przerwy i ciągle wiał ten sam wiatr. Po paru dniach zaczęło brakować tego lub owego. Właścicielkę dóbr zaczął ogarniać niepokój. Zaprosiła tedy starszych panów i panie na naradę. Odgarnięty przez służbę śnieg koło domu sięgał już do wysokości pierwszego piętra, a zadymka trwała dalej. Uradzono zaprosić do pomocy wszystkich gości i wraz ze służbą dworską przekopać korytarz do wsi. Cały dzień go kopano i zastano wieś w stanie rozpaczyliwym. Tam już brakowało żywności i nie było nafty ani świec. Zaproszono wójta i tawników do narady i uchwalono, że właścicielka dóbr bierze na swój żołąd całą męską ludność do kopania korytarzy i te z kobiet, które są silne i zdrowe. Ze względu że to jest

robotą użyteczności publicznej, więc nie będzie im płaciła tyle, ile przyjęto płacić za dzień roboczy, tylko połowę tego. A zadymka dalej trwała bez przerwy dzień i noc. Wzięto się do pracy ogromnie energicznie i po paru dniach dotarto do miasteczka. Tam się dowiedziano, że koleje w tej okolicy stanęły, ale że jest nadzieja, iż za parę dni będą uruchomione.

Odetchnąwszy z tych strasznych trwog i kłopotów, wspomniana właścicielka dóbr, postanowiwszy nie dawać więcej nigdy balów w ziemie, wniosła do zarządu powiatowego podanie, w którym opowiedziawszy szczegółowo przebieg tej całej awantury śniegowej przedłożyła rachunek za wydatki, jakie pokryła w celu odkopania drogi do miasta. Zarząd powiatowy odpisał, że ta niezwykła śnieżycza była dopustem Bożym, za który on nie odpowiada, nie może więc ponosić kosztów przekopywania korytarzy, bo przerzucić tego wydatku na stronę przeciwną, to jest na Pana Boga nie może. Nie pozostaje mu więc nic innego, jak podziękować serdecznie tej pani jako inicjatorce i wszystkim innym, którzy brali w tem udział, i wyrazić wdzięczność w imieniu Anglii.

U naszego posła w Londynie p. Skirmunta odbył się tenj dniami dyplomatyczny obiad, na którym był Austen Chamberlain, minister spraw zewnętrznych, poseł niemiecki z małżonką, ambasador belgijski z żoną i mnóstwo osób z arystokracji angielskiej. Po obiedzie p. Stanisław Niedzielski „the polish pianist, gave a recital”.

Takie notatki oplacają się szalenie drogo w dziennikach angielskich. Nie więc dziwnego, że p. Skirmunt dał tylko to co było najważniejsze, tj. spis osób i grę znakomitego naszego artysty. Inni, zwłaszcza Angliicy, rozpisują się obszerniej, podają opisy toalet, menu obiadu i program koncertu. I bez tego musiał ten obiad szalenie drogo kosztować naszego posła. Kwiaty, cygara, służba w liberji, obiad w pierwszorzędnej restauracji po 10 gwinei (tj. 400 zł.) wina wytrawne. Za te pieniądze mógłby dom kupić w Warszawie.

Program koncertu p. Niedzielskiego, bardzo się podobał, bo składał się z samych polskich utworów. Więc Szopen, Różycki, Wielhorski, Marczewski i inni. Koncertant wybrał utwory lżejsze, tańeczne, żywe w tempie, a wesołe w charakterze i ogromnie ucieszył angielską socjetę, która ich zupełnie nie znała.

Okazuje się, że nasi pracownicy mieli rację, gdy kazali sobie do łóżka kłaść kamionę z gorącą wodą. Z czasem zaniedbano tego jako rzeczy kosztownej. Aż teraz wystąpili z tem lekarze angielscy. Twierdzą oni, że wielu chrypek, katarów, bólu gardła nabawia nas wilgoć zimnego łóżka. Szczególnie w Anglii, gdzie w każdym pokoju jest wilgoć, zimne łóżko jest wprost niebezpieczne. I doradzają używania termegi. Jest to zwykle prześcieradło, tylko bardzo szerokie i bardzo długie, mające nieco grubszy obrąbek, w środku którego znajduje się cieniutki drut elektryczny. Przed kładzeniem się spać zakłada się ten drut do kontaktu, który oczywiście jest w każdym sypialnym pokoju. Po drucie biegnie prąd elektryczny i ogrzewa łóżko. Po kwadransie łóżko jest suche i ciepłe. Wtedy drut od termegi wyjmujemy się, a wstawia się drut od lampy dla tych, którzy lubią czytać w łóżku. Jeżeliby noc była mroźna (zwłaszcza że Angliicy najczęściej śpią przy otwartych oknach) i śpiący uważał, że jest mu zimno, wtedy wyjmujemy drut od lampy, a zakłada drut od termegi i w kilka minut na łóżko zupełnie ciepła. Doskołany wynalazek.

Znowu jest do zanotowania objaw wielkiego patriotyzmu Anglików. Oto ktoś bezimiennie ofiarował 500 000 funtów sterlingów (21½ milj. zł. polskich) z tem poleceniem, aby przez sto lat leżały one w banku angielskim na składanie procent i dopiero wtedy były użyte na spłaty wszystkich długów Anglii. Ponieważ w Anglii nie wolno lokować pieniędzy na składany procent, przeto rząd zapowiedział, że wniesie do Parlamentu projekt ustawy, znoszącej ten zakaz dla tej fundacji.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

PIECKI. (Awanturczy gospodarz.) Dnia 5 bm. niej. Bronisław Szkopiak, robotnik, zamieszkały w Prądach, udał się w sprawie osobistej do zagrody gospodarza Brzezińskiego w Pieckach. Brzeziński zaprosił Szkopiaka do swego mieszkania, w którym pozostawił go a sam wyszedł. Za chwilę jednak wrócił w towarzystwie trzech, nieznanym Szkopiakowi ludzi i schwywszy go za kolarz wyrzucił z mieszkania na podwórze. Szkopiak począł uciekać, a wszyscy puścili się za nim, bijąc go kółkami po głowie, aż Szkopiak upadł na ziemię i stracił przytomność. Po jakimś czasie, Szkopiak, odzyskawszy przytomność, zawiadomił policję, która czyni dochodzenia w tej sprawie.

GRÓDZISK. (Nieszczęśliwy wypadek.) — Przestraszony turkotem nadjeżdżającego sa mochodu, konie poniosły ul. Grabarską, wywołując popłoch. Ciężko poranieni zostali wskutek tego wypadku: służebny Franek Piotrowski junior, gospodarz Piotrowski sennor, dzierżawca probostwa w Drużynie zmarli wskutek odniesionych ran.

KROTOSZYN. (1000 zł nagrody.) W ub. tygodniu niewyśledzeni dotąd sprawcy już poraz drugi przeciągnęli przez szosę Krotoszyn—Kozmin stalowy drut, wycięty z urządzeń sygnalowych kolejowych. Wydział powiatowy ogłasza 1000 zł nagrody za wskazanie sprawców. Zgłoszenia kierować należy do Komendy P. P. w Krotoszynie.

Nakło.

Prymicie. W ub. poniedziałek, dnia 5 bm. odprawił w tut. kościele parafjalnym neoprezbyter ks. Laczkowski, pierwszą uroczystą Ofiarę Mszy św. Ks. Laczkowski jest synem znanego przemysłowca w Nakle. Ks. Laczkowski ukończył gimnazjum w Nakle, studia teologiczne odbywał w Poznaniu i Gnieźnie.

Walne zebranie Banku Ludowego odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o 4-ej po poł. w sali posiedzeń Banku Ludowego.

Z uciech miastowych. Oprócz kina, które wyświetla programy tylko 3 razy w tygodniu a mianowicie w piątki, soboty i niedziele, miasto ma również i kabaret. Przybytek ten mieści się w miłym lokalu kawiarni „Zakopane”. Często zmienia program, dobra muzyka, uprzyjemniają licznie zebranemu towarzystwu chwile spędzone, zwłaszcza, że obecnie występują śpiewaczki pp. Stanisława Krasnopolska i St. Stanisławska, które wdziękiem, finezją, śpiewem, tańcem i satyrą wywołują rześiste oklaski.

Roczne walne zebranie chóru męskiego „Jedność”. Zebranie zagałił prezes, w obecności 19 członków, poczem wybrano prezydium, w skład którego weszli przewodniczący p. Sobkowiak oraz pp. Brzozowski jr., Häusler i Schützmann. Pan Koźma w treściwych słowach rozwinął przed zebranymi obraz 3-letniej swej żmudnej pracy, jako prezes. Po sprawozdaniu członków zarządu przystąpiono do wyboru nowego, w skład którego weszli pp.: prezes p. Koźma (poraz wtóry), zast. prezesa p. Szymański, sekretarz p. Brzozowski jr., zast. sekr. Nowak, skarbnik Tryburzewski Kazim. (poraz wtóry), bibliotekarz Boński, dyrygent Rydlewski, zast. dyryg. Brzozowski jr., jako radni pp.: Kazubski i Häusler, komisja rewizyjna pp.: Sobkowiak, Lubawy i Radke.

Chór męski „Jedność” Nakło zawiadamia członków, że lekcje śpiewu odbędą się w środę i piątek od godz. 20—22-ej (8—10) w sali p. Hellera, ul. Dąbrowskiego. Sympatycy oraz nowi członkowie mile widziani. — Zarząd.

Kcynia.

Budowa boiska. Magistrat tut. przydzielił na budowę boiska 10 morgów ziemi, która znajduje się przy drodze do Miastowic. Budowa boiska rozpocznie się w przyszłym tygodniu. Miejmy nadzieję, że ospały dotychczas sport, podniesie się do pierwotnej wyżyny.

Prymicie W ub. środę, dnia 7 bm. odprawił w tut. kościele poklasztornym neoprezbyter E. Gierczyński, pierwszą uroczystą Ofiarę Mszy św., w asyście siedmiu księży. Podczas Mszy św. pienia wykonał chór V kursu seminarium nauczycielskiego, pod batutą prof. p. Lamparczyka Najefektowniej wypadł hymn Beethovena „Niebios gloszą”. Ks. Gierczyński studja teologiczne odbywał w Gnieźnie.

Objazdowy Teatr Wielkopolski dnia 7 bm. w sali p. Gdańca odegrał widowisko pasyjne w 5 obrazach p. t. „Chrystus Syn Boży”. Publiczność dopisała.

Co grają w kinach? Kino „Apollo” wyświetla dnia 9 i 10 bm. sensacyjny film p. t. „Władca świata”.

Kino „Lotne” wyświetla w czwartek, dnia 15 bm. film pełen humoru p. t. „Pat i Patachon jako podporny tron”.

Jubileusz 300-lecia założenia Kalwarji w Pakości.

Z Pakości donoszą: Wobec zbliżającego się terminu powyższego jubileuszu, czcigodny ksiądz proboszcz Kiełczewski zwołał w dniu 6 bm. o godz. 7 wiecz. do sali poklasztornej obywateli m. Pakości i okolicy na posiedzenie, celem obrania komitetu uroczystościowego. Do komitetu wybrano wszystkich obecnych z doborom ks. dziekana Rólskiego, ks. dziekana Kubskiego, księży proboszczy z Tucznia, Trłaga i Barcina i pp. Brodnickiego z Wielowisi i Łucjana Wichlińskiego z Tucznia.

Przewodniczącym komitetu wybrano p. Józefa Laubitzę z Ludkowa, zastępcą p. Stanisława Tretynę z Pakości, sekretarzami pp. Fr. Roźnowicza, Bol. Kamińskiego i Wład. Mańkowskiego z Pakości. Tenże komitet wyda

wkrótce odezwę do wszystkich katolików Rzeczypospolitej.

Jubileusz trwać będzie przez cały rok, od 2 maja 1928 do 3 maja 1929, a główna część uroczystości trwać będzie od 3 do 10 maja br.

Dzięki intensywnej pracy ks. prob. Kiełczewskiego i ofiarności miejscowego i okolicznego obywatelstwa, wszystkie kaplice kalwaryjskie i kościół farny okazały odrestaurowano. Pan Stanisław Tretyn postawił własnym kosztem pomnik Serca Jezusowego na placu Jerolimskim, który w dniu święta 3 maja będzie poświęcony. Również kosztem Tow. Powstańców i Woj. i p. Kazimierza Tretyn z Pakości będzie wykończony pomnik na grobach powstańców z roku 1918/19, który również 3-go maja będzie poświęcony.

Koronacja obrazu M. Boskiej w Gostyniu.

W dniach 23 i 24 czerwca br. odbędzie się w Gostyniu dwudniowy kongres Marjański, zorganizowany z polecenia J. Em. ks. Kardynała Prymasa przez Ligę Katolicką archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej. W szeregu referatów podkreślone zostanie znaczenie kultu Mar-

jańskiego dla życia katolickiego w Polsce.

Kongres zakończy się uroczystą koronacją słynnego obrazu Najsw. Marji Panny, czczonego od wieków w kościele O. O. Filipinów na św. Górze Gostyńskiej.

„Jednym strzałem zabiłbym was”.

Tragiczny wypadek z bronią w powiecie chojnickim.

Z Brus piszą nam: W ub. poniedziałek, dnia 5 bm. w godzinach wieczornych miejscowość nasza została zaalarmowana wstrząsającym wypadkiem, spowodowanym przez nieostrożne obchodzenie się z bronią. Otóż w oberży p. Kleina zebrało się kilku młodzieńców, a pośród nich niej. Jan Januszewski, który przyniósł ze sobą browning i naboje. W toku rozmowy J. wyjął broń, którą pokazywał obecnym, następnie nabił i rozładował niezauważony jednego naboju, który tkwił już w lufie. Celując do swych kolegów wy-

mówił słowa „jednym strzałem zabiłbym was”. W tej chwili rozległ się huk. Wszystko stało jak martwe na miejscu, tylko niej. Edmund Pestka, 18 letni syn tut. gospodarza Franciszka Pestki siedząc, jak przedtem na krzeselku, począł jęczyć, ugodzony strzałem w brzuch. Natychmiast przywołano do nieszczęśliwego rodziców jego, lekarza i księdza z Brus; następnie odwieziono go samochodem do szpitala do Chojnic, gdzie dokonano operacji. Stan nieszczęśliwego jest beznadziejny, gdyż strzał podarł kiszki.

Dziennik urzędowy dla Wielkopolski i Pomorza.

Warszawa, 8. 3. Tel. wł.) W najbliższym czasie zaczną wychodzić w Poznaniu na wzór „Gazety Lwowskiej” pismo państwowe pt. „Gazeta Poznańska i Pomorska”. Na czele nowego pisma staje były minister pełnomocny w Berlinie i

Warszawie dr. Władysław Wróblewski. Nowe pismo wchodzić będzie w skład kompleksu wydawnictw państwowych.

Nowe pismo ma odebrać prasie endeckiej wszystkie ogłoszenia urzędowe, sądowe itp.

Z Inowrocławia.

Z rady miejskiej. Posiedzenie rady miejskiej, które odbyło się w ub. wtorek rozpoczęło dopiero 20 minut po szóstej. Zagałił je w nieobecności przewodniczącego rady miejskiej adw. Mielcarka p. Józef Lenartowski, zaznaczając na wstępie o wpłynięciu dwóch nagłych wniosków, mianowicie o uposażeniu robotników bezrobotnych, oraz wniosek adw. Gryzieckiego o zawieszeniu w sali rady miejskiej orla polskiego, portretów prezydenta Rzplitej P. oraz marszałka Piłsudskiego. Następnie odczytał p. sędzia Głowacki, a zarazem radca miejski, reskrypt pana wojewody, na podstawie którego odebrano agendy magistrackie p. radcy Dzierwiorowi i powierzono sędziemu Głowackiemu. Obecnie cała administracja policyjna i magistracka spoczywa w rękach p. sędziego Głowackiego, który za nią jest całkowicie odpowiedzialny (Odebranie agend magistrackich p. Dzierwiorowi świadczy o wielkim braku zaufania województwa do niego, a społeczeństwo inowrocławskie powita zarządzenie to z całym uznaniem). Następnie delegat rządu p. Jankowski wyraził życzenie złożenia dłuższego sprawozdania ze swej działalności, wobec czego p. przewodniczący zaproponował, aby z porządku obrad skreślono kilka punktów. Zgodzono się prawie jednogłośnie na skreślenie 15 punktów. Nie koniec na tem. Na posiedzenie przybyli znów radni Głowacki i Warchowski. Rozpoczęła się skandal. Przewodniczący proponuje dla ważności uchwał, aby radni Głowacki i Warchowski posiedzenie opuścili, gdyż w przeciwnym razie wszystkie uchwały będą nieważne i znów przez magistrat zaczepione, co nie leży

w interesie samego miasta, a radni winni sobie to uprzytomnić, jak szkodzą miastu przez swoje zachowanie się. P. Lenartowski w końcu dodał, że jeśli rada miejska w przeciągu 30 dni nie wybierze wiceprezydenta miasta, natenczas województwo wyznaczy komisarzyńskiego wiceprezydenta, a to nie będzie zaszczytem dla Kujaw. Wybór wiceprezydenta będzie ważny tylko wówczas, gdy obaj radni na krótki czas nie przybędą na posiedzenie. Rozpoczęła się dyskusja, trwająca przeszło godzinę. W końcu p. przewodniczący zarządził głosowanie, przyczem 17 głosów wypowiedziało się przeciw propozycji wojewody, a 15 za. Na podstawie takiego wyniku głosowania p. przewodniczący stwierdził, że nad porządkiem dziennym dalej obradować nie można. Następnie odbyło się posiedzenie tajne, na którym wygłosił sprawozdanie ze swej pracy komisarz rządu p. Jankowski.

Coñięcia przeniesienia. Min. O. P. i W. R. coñiło rozkaz przeniesienia p. Jagielnickiego, nauczyciela przy tut. gimnazjum męskim im. Jana Kasprowicza do Drohiczyzna (Kresy Wschodnie). Jak wiadomo, p. Jagielnicki został przeniesiony za działalność w Zw. Ludowo Narodowym, którego do ostatnich czasów był sekretarzem i agitatorzem.

Usunąć brudy z ul. Cmentarnej. Ulica Cmentarna słynna jest z tego, że przy skrzyżowaniu ulicy Poprzecznej broczyć można w dołkach, kałużach i w największym błocie. Może odpowiednio czynnikami miejskie zajmą w te nieporządki uliczne.

Znim.

Roczne walne zebranie Bractwa Kurkowego.

Jednym z najstarszych towarzystw w Żninie, bo przeszło 500 lat istniejące, jest Bractwo Kurkowe. W ub. czwartek odbyło się w lokalu p. Woźniakowej, roczne walne zebranie. Obrady zagałił o godz. 7.30 wiecz. prezes, burmistrz Bukowski. Nastąpiły sprawozdania poszczególnych członków zarządu, jak prezesa, sekretarza, skarbnika i zawiadowcy inwentarza.

Sprawozdanie sekretarza wykazało bardzo intensywną pracę towarzystwa w roku ub. Członków liczy ono obecnie 107, zebrzań odbyło się 1 walne, 1 nadzwyczajne, 2 zwyczajne i 8 zebrzań zarządu. Strzelanie świąteczne o godność królewską odbyło się 6 i 7 czerwca ub. r. o najlepszy strzał. Królem został Paweł Szarke, I rycerzem Łucjan Siuchniński, II rycerzem Józef Jarnuz, porucznikiem Telesfor Kościelecki, podpor. Marcin Nagórski. Również odbyło się dnia 16. X strzelanie jesienne i 1 strzelanie o premje. Bractwo brało udział w strzelaniu w Grudziądzu na zjeździe związkowym.

Członkowie zarządu wraz z wybraną komisją rozbudowy strzelnicy, mieli wiele pracy w ub. roku. Na cele rozbudowy zaciągnięto pożyczkę z Powiat. Kasy Oszczędności w Żninie, w wysokości 15.000 zł. Celem pokrycia kosztów rozbudowy pobrano od członków zwrotne udziały po 100 zł. za odpowiednim oprocentowaniem. Stan kasy przedstawia się nast.: dochód 4.617,50 zł., rozchód 4.248,07 zł., pozostaje na rok 1928 — 369,43 zł. Szczegółowa sprawozdanie z dotychczasowej pracy przy budowie strzelnicy, zdał przewodniczący komisji budowlanej, p. Kościelecki. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi pokwitowania. Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć zmarłego członka 4. p. Wojciecha Strzyżewskiego.

Przystąpiono następnie do wyboru dwóch członków zarządu, za pomocą tajnego głosowania. Komendantem wybrano bezwzględnie większością p. Cynalewskiego, zawiadowcą inwentarza p. Juljana Górno. Do Rady honorowej weszli pp.: dyr. Nowak Michał, Ebel, Warda i Szykowny (ponownie). Komisja rewizyjna składa się z pp.: Steinikera, Piłarskiego i Skibińskiego. Jako delegatów na zjazd okręgowy wybrano pp.: Ratajskiego, Kościeleckiego i Ksyckiego a jako zastępców pp.: Wawrzyńskiego, Dutkiewicza i J. Jagodzkiego. Chorażym został p. Fr. Murch, zastępca p. K. Goga, asystentami pp.: Płazalski Fr., Wilhelm, zast. Załuskowski, Siuchniński. Uchwalono urządzić w dniach od 17—19 czerwca uroczyste poświęcenie strzelnicy. W skład komisji, która przygotowuje program uroczystości weszli pp.: Ratajski, Steiniker, Piłkowski, Nagórski, Piłarski, Tokarski, Szymański, Ebel, Kościelecki, Dutkiewicz, Wilhelm i Teodorczyk.

W komunikatach zarządu prezes poinformował zebranych, że VI. zjazd Bractw Strzeleckich odbędzie się dnia 25 marca w Poznaniu. W końcu rozpatrzone dwa wnioski p. Kausa. Pierwszy wniosek o przedłużenie dzierżawy strzelnicy nie został uwzględniony, drugi natomiast o przeniesienie lokalu posiedzeń do p. Kausa został uwzględniony. Nad wnioskami p. Kausa wyłoniła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos kilku członków.

Zdemaskowany

„hokus pokus” drukarni „Dziennika Poznańskiego”

W związku z aferą wykrycia w transporcie druków wysłanych z „Drukarni Dziennika Poznańskiego”, odezw pseudo-komunistycznych rada nadzorcza drukarni i redakcja zamieściły odpowiednie oświadczenia. Przewodniczący Rady Nadzorczej drukarni wyjaśnia, że winę ponosi funkcjonariusz drukarni, który drukował ulotki bez wiedzy i zgody dyrekcji, za co został wydalony. Redaktor naczelny „Dzien. Poznańskiego” dr. Brzeg publicznie cofnął oskarżenie, jakoby redaktorzy „Kur. Pozn.” byli prowokatorami w ukazaniu się owych ulotek i przeprosił za mimowolnie wyrządzoną im krzywdę.

20-lecie Kat. Tow. Robotników Polskich w Poznaniu.

Zastużona ta organizacja obchodzi w niedzielę, 11 marca, 20 lecie swego założenia z następującym programem: O godzinie 7 zbiórka członków oraz delegacji z sztandarami w Domu Katolickim w Śródcie. O godz. 7.45 wyjazd do kościoła św. Małgorzaty, gdzie o godzinie 8-ej honorowy patron Towerzystwa ks. prałat Zakrzewski odprawi uroczystą mszę św.

Jeszcze wyniki wyborów.

POWIAT NOWOTOMYSKI.

Oddano głosów na listę nr. 2 — 365, na listę nr. 7 — 1462, na listę nr. 11 — 73, na listę nr. 18 — 8200, na listę nr. 21 — 4965, na listę nr. 24 — 2603, na listę nr. 25 — 4153, na listę nr. 30 — 1371.

POWIAT GRODZISKI.

Oddano głosów na listę nr. 2 — 414, na listę nr. 7 — 1501, na listę nr. 11 — 120, na listę nr. 18 — 971, na listę nr. 21 — 6347, na listę nr. 24 — 3481, na listę nr. 25 — 2393, na listę nr. 30 — 1119.

POWIAT WOLSZTYN.

Oddano głosów na listę nr. 2 — 43, na listę nr. 7 — 2712, na listę nr. 11 — 841, na listę nr. 18 — 6407, na listę nr. 21 — 1303, na listę nr. 24 — 3399, na listę nr. 25 — 9343, na listę nr. 30 — 825.

POWIAT MIĘDZYCHÓD.

Oddano głosów na listę nr. 2 — 2434, na listę nr. 7 — 2155, na listę nr. 11 — 140, na listę nr. 18 — 2367, na listę nr. 21 — 1967, na listę nr. 24 — 1511, na listę nr. 25 — 1871, na listę nr. 30 — 1411.

POWIAT ŚMIEGIEL.

Oddano głosów na listę nr. 2 — 13, na listę nr. 7 — 2484, na listę nr. 11 — 160, na listę nr. 18 — 1413, na listę nr. 21 — 2355, na listę nr. 24 — 3102, na listę nr. 25 — 6382, na listę nr. 30 — 875.

ZBĄSZYŃ.

Na ogólną ilość głosów 2425 oddanych otrzymały listy nr. 2 — 192, nr. 7 — 83, nr. 11 — 36, nr. 18 — 279, nr. 21 — 810, nr. 24 — 324, nr. 25 — 205, nr. 30 — 391.

— Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Naogół pochmurno i mgliście, z możliwymi drobnymi opadami. Temperatura nieco powyżej 0°, jedynie na północnym wschodzie lekkie mroź. Słabe lub umiarkowane wiatry, przeważnie wschodnie.

Z POMORZA.

ŁAKOSZ. (Zmiany dat jarmarków.) Jarmarki gminy Łakosz (pow. lubawski) w roku 1928 i następnych latach odbywać się będą według uchwały wojewódzkiego sądu administracyjnego i to w pierwszy czwartek po 15-yh marca i września; pierwszy czwartek po pierwszym czerwca, oraz 2-gi czwartek po 1-yh grudnia, a zatem 22 marca, z powodu święta 14 czerwca, 6 września i 13-go grudnia. — Zainteresowani winni sobie zamieścić w kalendarzu podane daty.

Toruń.

Sprawcy kradzieży kasowych w Toruniu ujęci. W okresie krótkiego czasu szajka dobrze zorganizowanych włamywaczy kasowych dokonała w Toruniu szeregu włamań, których ujęcie nasuwało policji wiele trudności. Jednakże po długich dochodzeniach udało się policji trafić na ślad i ująć złodziejów, mianowicie: Michała, pochodzącego z Przemysła, który podczas dochodzeń nie tylko przyznał się do kradzieży popełnionej u p. Szwica, w Banku Spółek Rolniczych, w mlynie Rychtera i do ostatniej u p. Maćkowiaka, ale wydał jeszcze swych współników i to Bolesława Bolesława, Zabawskiego Wacława, Glińskiego Jana, W. Zielińskiego, Dempke Władysława i Helenę Orzechowską. Wszyscy prócz Zabawskiego, znajdują się już w więzieniu sądowym.

Zebrań byłych jeńców w niewoli angielskiej odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 7 wieczorem w jadalni p. Baumgarta, ul. Szewska nr. 14. — Wiśniewski.

Roczne walne zebranie T. K. S. w Toruniu odbędzie się dnia 28 bm. w sali Dworu Artusa z następującym porządkiem: 1) zagajenie, 2) odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania, 3) wybór prezydium, 4) sprawozdanie zarządu, 5) wolne wnioski i wolne głosy. Początek zebrania o godz. 19.30. W razie niestawienia się przepisanej statutem ilości członków, następne zebranie prawomocne odbędzie się pół godziny później.

Chojnice.

Kurs dramatyczny teatru ludowego. Dzięki staraniom teatru ludowego, którego kierownikiem jest p. Dere, został otwarty w Chojnicach kurs dramatyczny teatru ludowego. Należy się spodziewać, że zainteresowanie kursem będzie bardzo duże.

Z targu. Na ostatnim targu płacono za ziemniaki ctr. 5.50 zł., masło wiejskie 2.20—2.50, młeczarskie 3.10—3.20, jaja mendel 2.50, mięso: rosółowe 1.10—1.20, mielone 1.50—1.60, schab 1.60, wędzony 1.70—1.80, cielęcina 1.20, gorszy gatunek 1.00—1.10. Ryby: okonki 60—80 gr., płotki 50—60 gr., szczupaki 1.30—1.50, liny 1.50, ślady świeże 1.00—1.10. Jabłka 60 groszy litr, kury 4.50, kaczki funt 1.30, gołębie żywe 1.00—1.50, najlepsze dobre gatunku 15 groszy szt.

Ciszakowcy uzyskali nie 5, a tylko 4 mandaty.

Jeden mandat w powiecie szamotulskim przypadł N.P.R. prawicy.

Szamotuły, 8. 3. (Pat.) Oficjalne wyniki wyborów do Sejmu w dniu 4 bm. w okręgu 36 (Szamotuły) przedstawiają się następująco:

Uprawnionych do głosowania 182 538, głosowało 163 092, unieważniono głosów 1 387, ważnych przeto głosów 161 105.

Z tego otrzymały poszczególne listy następujące ilości głosów: lista 2 — 4 780, lista 7 — 18 792, lista 11 — 1 618, lista 18 — 33 759, lista 21 — 35 998, lista 24 — 22 375, lista 25 — 34 937, lista 30 — 9 446.

Wobec tego rozdział mandatów jest następujący: Lista nr. 7 — 1 mandat (Leon Leśniewski), nr. 18 — 1 mandat (Eugenjusz Naumann), lista 21 — 1 mandat (Antoni Ciszak), lista 24 — 1 mandat (Wojciech Trampczyński) i lista nr. 25 1 mandat (J. Nosek.)

(W powiecie szamotulskim uzyskała lista 21 nie 2 mandaty, jak pierwotnie obliczono, a tylko 1. Drugi mandat natomiast przypadł liście nr. 7, tj. N. P. R. prawicy. — Red.)

Zjazd delegatów II okręgu Zw. Tow. Powstańców i Wojaków w Ostrowie.

Zjazd Tow. Powstańców i Woj. II. Okręgu zagałi prezes Borecki z Jarocina, dłuższemu przemówieniu. Delegatów obecnych był 38. Obszerne sprawozdania z działalności zarządu zdał: prezes, sekretarz i skarbnik okr. poczem po przeprowadzonej dyskusji udzieliłono zarządowi pokwitowanie. Na utrzymanie administracji okręgowej uchwalono jednorazowy datek w wysokości 20,— zł od poszczególnych towarzystw. Zarząd został uzupełniony w ten sposób, że skarbnikiem zatwierdzono p. Myślińskiego Józefa z Jarocina, zaś komendantem okręgowym p. Kaliszaka Stefana z Jarocina, zastępcą komendanta został p. Pohł Kazimierz z Pleszewa. Największą troską zjazdu było grobownic two naszych poległych bohaterów. Postanowiono, ażeby w bieżącym roku z okazji przy padającej rocznicy 10-lecia Niepodległości

zaapelować do społeczeństwa, ażeby groby tych bohaterów, gdziekolwiek spoczywają, doprowadzono do należytego porządku. — Również poruszono sprawę bezrobotnych powstańców. Zjazd apeluje do społeczeństwa, ażeby spłaciło tym żyjącym powstańcom dług wdzięczności, którzy w największej wierze do budowy Ojczyzny się przyczynili, dając im teraz pracę. — W dalszych trzech punktach omawiano sprawy odznak zarządowych, krzyży związkowych i gazety związkowej. W wolnych wnioskach uchwalono jednogłośnie wysłać telegram do Pana Prezydenta Rzplitej Mościckiego z wyrazami hołdu. Z okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i hasłem „Czuj Duch!” solwował przewodniczący zjazd, który został również udokumentowany wspólną fotografią.

Brusy.

Ćwiczenia patrolne Tow. Powst. i Woj. i „Sokola”. Baon strzelców, stacjonowany w Chojnicach urzadza kolejno w powiecie łącznie z towarzystwami przysposobienia wojskowego, ćwiczenia patrolne. Takie ćwiczenia odbyły się w Brusach, w których brały udział dwie drużyny z I. baonu strzelców z Chojnic, Tow. Powst. i Woj. i „Sokol” z Brus i Kosobud oraz Tow. gimn. „Sokol”. Ugrupowały się dwie strony nieprzyjacielskie. Po jednej wojsko baonu chojnickiego wraz z „Sokołem”, po drugiej stronie Tow. Powst. i Woj. i „Sokol” z Brus i Kosobud. Członkowie, biorący udział w ćwiczeniach otrzymali karabiny i naboje. Ćwiczenia wypadły ogólnie bardzo dobrze, z czego wnioskować można o sprężystości naszych wojaków. Również i udział w ćwiczeniach był bardzo liczny. Zakończenie ćwiczeń nastąpiło w Brusach na rynku, z defiladą, przy dźwiękach orkiestry Tow. Powst. i Wojaków bruskich.

Tczew.

Bestfalskie wybrki niedorostków. Na szosie Tczew - Starogard, około wsi Spęgawki kilku rozwydrzonych niedorostków przeciągnęło drut dożyłny w poprzek szosy. Na szczęście auto, dążące drogą przeciwną, przy czym oberzło się bez wypadku. Sprawców pociągnięto do odpowiedzialności.

Wyrodny syn. Pewna matka w Tczewie zaskarżyła syna do sądu, oskarżając go o niemożliwe, stale powtarzające się burdy i awantury w domu.

Wystawa szkiców. W niedzielę dnia 11 bm. w sali gimnastycznej gimnazjum męskiego, otwarta będzie od godz. 3 do 5 po południu wystawa szkiców zabytków architektonicznych i miejscowości historycznych Rzeczypospolitej Polskiej Stanisława Błońskiego.

Jarmarki w powiecie tczewskim. Jarmarki na konie, bydło oraz świnię odbędą się w Tczewie w dniu 16 bm., zaś dnia 27 bm. w Godziszewie pow. tczewski.

Jeszcze zdążył. P. Adolf Schultz, 75 lat liczący majster powroźniczy, także właściciel nieruchomości przy ul. Dworcowej, zmarł w poniedziałek po południu, stając jednakże w przededniu swego zgonu do urny wyborczej.

Kradzieże węgla nie ustają. W poniedziałek przychwycono kilku młodaków, zajętych kradzieżą węgla kolejowego, na Nowem Mieście. Wózek oraz węgiel w nim się znajdujący został im odebrany, ich zaś pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Cześć i uznanie. W niedzielę, w godzinach porobiednich mężowie zaufania przy urnach wyborczych podawali naszym dzielnym sokolom, wojakom i powstańcom spisy maruderów, nie mogących czy nie chcących brać udziału w wyborach, dla doprowadzenia tychże do lokali wyborczych. Spisali się nasi dzielni obywatele iście po spartańsku, przywołując autami lub powózkami 85 proc. opieszalych. Wszyscy zdążyli spełnić swoją powinność obywatelską.

Gdynia.

Gdynia. (PAT) Kra, idąca z Wisły, porwała na trawersie Jastarni 10 kutrów rybackich i poniosła je przy wschodnim wietrze w morze. Na ratunek porwanych kutrów, na których znajdowało się około 60 ludzi, niezwłocznie wysłany został z Gdyni holownik „Tur”, który wyratował 8 kutrów. Dwa kutry wyratował parowiec szwedzki.

Wielki proces celny.

Ostatnia rozprawa w sprawie nadużyć celnych, nosiła raczej charakter lekcji chemji i fizyki, niżeli rozprawy sądowej. Przez dłuższy czas bowiem trwało przesłuchanie rzeczoznawcy chemika dr. Glimm'a, który na podstawie analizy stwierdził, że listy przewozowe istotnie zostały sfalszowane. Wykazują one wyraźne ślady wytarcia gumą, lub innym przedmiotem i przepisywania innym atramentem. Rzeczoznawca drobniagowo przedstawił sądowi sposób badania fałszerstw, co bodaj najwięcej zadowoliło czekającą na sensację publiczną. Poza to rozprawa nic nie przyniosła nowego. Przesłuchanie świadków uważać należy za ukończone. Mimo tego, proces najprawdopodobniej potrwa jeszcze przez cały tydzień, poczem następne przesłuchanie prawdopodobnie przyniesie jeszcze jedną podobną „lekcję chemji i fizyki”.

Nowa linja okrętowa Gdynia—Hamburg.

Jak nam donoszą, otworzyła firma spedycyjna Hartwig i Ska stałą linję okrętową między Gdynią a Hamburgiem. Bliższe szczegóły podamy po otrzymaniu odpowiednich danych.

Decyzja niekorzystna dla Polski.

Trybunał międzynarodowy w Hadze wydał orzeczenie w sprawie gdańskich urzędników kolejowych Niemców. Orzeczenie to uznaje stanowisko Gdańska, który żądał, jak wiadomo, aby urzędnicy ci w razie zatargu z polską dyrekcją kolejową mogli udać się o pomoc do władz gdańskich. Tem samem została uchylona decyzja wysokiego komisarza Ligi Narodów z roku 1927, rozstrzygająca całą tę sprawę na korzyść Polski.

ZMARLI.

Ś. p. Krystyna z Mudlaffów Bieschke w Starzynie (pow. Morski).
Ś. p. Paweł Siempkowski w Wąbrzeźnie.
Ś. p. Maksymilian Lewiński w Pinczynie na Pomorzu.

Wymiana banknotów w Banku Polskim.

Na skutek licznych zapytań, Bank Polski podaje do ogólnej wiadomości, że

- 1) 50-złotowe bilety bankowe I emisji z datą 28 lutego 1919 r.,
- 2) 20-złotowe bilety bankowe I emisji z datą 28 lutego 1919 r.,
- 3) 10-złotowe bilety bankowe I emisji z datą 15 lipca 1924 r.

przeostały być środkiem płatniczym. Oddziały Banku Polskiego uskutecznią wymianę powyższych biletów bankowych do dnia 31 stycznia 1929 r.

Po upływie tego terminu wymianę załatwiać będzie tylko Skarbiec Emisyjny Banku Polskiego w Warszawie do 31 lipca 1929 r. włącznie, poczem tracą wartość pieniężną.

4) 2-złotowe bilety zdawkowe z datą 1 maja 1925 r. są środkiem płatniczym do dnia 31 marca 1928 r.

Centralna Kasa Państwowa w Warszawie, Kasy Skarbowe oraz Oddziały Banku Polskiego uskutecznią wymianę powyższych biletów zdawkowych do 31 marca 1930 r. i po tym terminie ustaje obowiązek wymiany tych biletów.

5) 5-złotowe bilety zdawkowe I i II emisji są nadal środkiem płatniczym.

Nadmienia się, że wymianę powyższych bankotów tutejszy oddział Banku Polskiego uskutecznia od godz. 8—10 przed południem.

I coś tak lka...

Hej cości lka, hej cości płacze
Wśród naszych białych pól,
Narzeka na dni tułacze,
Na ludzką nędzę i na ból...

I coś tak lka, i coś tak płacze
Po pustych drogach się włóczy —
Wylewa gorzkie lzy tułacze
Kirową szatą powłóczy...

Stanisław Bocuń.

Kto wygrał na loterii?

(1-szy dzień ciągnięcia).

Zł. 15.000 nr 97018.

Po zł. 5.000 nr-a: 35, 102841, 118334.

Po zł. 3.000 nr-a: 62703, 89609, 124343.

Po zł. 2.000 nr-a: 13436 18810 21318 64965 83599 87412 89022 98209 99209 99337 104194.

Po zł. 1.000 nr-a: 1848 17276 34177 34227 34818 36438 36622 40100 41350 50774 53355 54891 60671 65085 78030 88187 103953 122874.

Po zł. 600 nr-a: 5790 9140 23770 38933 40005 47742 56212 61861 63228 63654 75821 106957 108435 113961 124662 126555 129896.

Po zł. 500 nr-a: 10142 12307 29489 37447 50292 50586 51802 53285 53576 54362 58911 63329 64539 68387 70379 90110 90340 107184 112681.

Po zł. 400 nr-a: 676 2023 2679 3131 6751 8173 8748 9449 10400 11306 11921 12923 12578 12769 13196 14300 14835 15581 18648 18662 19648 21780 21918 23008 23851 24183 24242 25263 25472 25634 27114 27327 27910 28168 30704 30829 31302 32208 33170 34398 37414 37441 38415 41535 43576 43948 44207 45728 46536 47717 47956 48280 49937 51494 51607 52719 52871 53074 53230 54297 54361 54961 55651 56259 56272 56309 57298 57494 57892 58925 61527 61719 62002 64262 64957 65310 65489 65674 65803 67284 67702 69089 69341 69723 69912 70717 70895 71351 71721 72080 72529 73037 73449 73556 75083 75961 76049 76852 78068 78238 78862 79247 79413 79819 80780 81166 81169 81608 82336 84253 84617 85051 86257 87480 87581 87758 90818 92102 92744 93506 94371 94544 94585 95429 96306 97015 97539 97634 97886 98008 98186 99164 100100 100153 100489 101328 101821 102082 103232 104108 104374 104596 104714 106725 107033 108011 109010 109171 112435 114074 114214 114216 115301 116480 116631 117359 11817 118319 120938 121631 122241 122794 123631 123798 125284 125958 126091 126133 126176 128613 128970 129400.

Po zł. 300 nr-a: 676 2023 2679 3131 6751 8173 8748 9449 10400 11306 11921 12923 12578 12769 13196 14300 14835 15581 18648 18662 19648 21780 21918 23008 23851 24183 24242 25263 25472 25634 27114 27327 27910 28168 30704 30829 31302 32208 33170 34398 37414 37441 38415 41535 43576 43948 44207 45728 46536 47717 47956 48280 49937 51494 51607 52719 52871 53074 53230 54297 54361 54961 55651 56259 56272 56309 57298 57494 57892 58925 61527 61719 62002 64262 64957 65310 65489 65674 65803 67284 67702 69089 69341 69723 69912 70717 70895 71351 71721 72080 72529 73037 73449 73556 75083 75961 76049 76852 78068 78238 78862 79247 79413 79819 80780 81166 81169 81608 82336 84253 84617 85051 86257 87480 87581 87758 90818 92102 92744 93506 94371 94544 94585 95429 96306 97015 97539 97634 97886 98008 98186 99164 100100 100153 100489 101328 101821 102082 103232 104108 104374 104596 104714 106725 107033 108011 109010 109171 112435 114074 114214 114216 115301 116480 116631 117359 11817 118319 120938 121631 122241 122794 123631 123798 125284 125958 126091 126133 126176 128613 128970 129400.

Po zł. 200 nr-a: 676 2023 2679 3131 6751 8173 8748 9449 10400 11306 11921 12923 12578 12769 13196 14300 14835 15581 18648 18662 19648 21780 21918 23008 23851 24183 24242 25263 25472 25634 27114 27327 27910 28168 30704 30829 31302 32208 33170 34398 37414 37441 38415 41535 43576 43948 44207 45728 46536 47717 47956 48280 49937 51494 51607 52719 52871 53074 53230 54297 54361 54961 55651 56259 56272 56309 57298 57494 57892 58925 61527 61719 62002 64262 64957 65310 65489 65674 65803 67284 67702 69089 69341 69723 69912 70717 70895 71351 71721 72080 72529 73037 73449 73556 75083 75961 76049 76852 78068 78238 78862 79247 79413 79819 80780 81166 81169 81608 82336 84253 84617 85051 86257 87480 87581 87758 90818 92102 92744 93506 94371 94544 94585 95429 96306 97015 97539 97634 97886 98008 98186 99164 100100 100153 100489 101328 101821 102082 103232 104108 104374 104596 104714 106725 107033 108011 109010 109171 112435 114074 114214 114216 115301 116480 116631 117359 11817 118319 120938 121631 122241 122794 123631 123798 125284 125958 126091 126133 126176 128613 128970 129400.

Stawki i mniejsze wygrane nie zamieszczono w niniejszym komunikacie, mogą Czytelnicy „Dziennika Bydgoskiego” bezpłatnie przejrzeć w kolekturach loteryjnych.

Kino Ken Maynard
Corso (Człowiek który widział śmierć).

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 9-go marca 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Franciszki Rzymianki wd.
Jutro: Czwadziestu Męczenników.
Wschód słońca: godz. 6,32.
Zachód słońca: godz. 17,51.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 5 bm. do poniedziałku 12 bm. dyżuruja:

- 1) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa.
- 2) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.

Wypożyczalnia książek „Lektor”, ulica Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek „Marja Stuart” Fr. Schillera.

Jutro, w sobotę dane będą dwa przedstawienia: o godz. 4-tej po południu po cenach najniższych po raz ostatni w sezonie ukazuje się pełna mistrzowskiemu uśmiechów komedia Al. hr. Fredry „Wielki człowiek do małych interesów” z dyr. Stomą niezrównanym odtwórcą postaci tytułowej, wieczorem rozmieszcza do teatru „Potas i Perlmutter”. W akcie II rewja mód Bydgoskiego Domu Towarowego.

W niedzielę dane będą również dwa przedstawienia o godz. 4-tej po cenach niższych „Dzwony z Corneville”, wieczór ostatni szlagier bieżącego sezonu z przepychem wystawiona „Księżna Cyrkówna” Kalmana.

Próby z najbliższej premiery, którą będzie komedia Szenesa „Nie ożenił się” posuwają się szybko naprzód pod kierunkiem reżyserskim M. Meliny. Cały aparat techniczny Teatru Miejskiego zajęty jest gorączkowym przygotowaniem „Kredowego Kola” Klabunda.

— Na niesmaczny żart, ubliżający stanowi dziennikarskiemu, pozwala sobie p. Orszańska w „Księżniczce Cyrkówny”. Podobny kawał byłby może stosowny w kabarecie, do którego p. Orszańska widocznie tęskni.

Dzień Matki.

Parafia św. Trójcy święci na zakończenie rekolekcji dla matek „Dzień Matki”. W niedzielę dnia 11 bm. o godz. 7/7 rano odprawi się generalna Komunia święta z nauką na mszy św. wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu. O godz. 7 wieczorem odbędzie się uroczysty obchód ku czci Matki na sali Patzera przy ul. św. Trójcy. Program jest bardzo urozmaicony. Składa się z przemówienia ks. prob. Skoniecznego, referatu p. dyr. Güntzlowej, deklamacji i przedstawienia amatorskiego.

Należy się spodziewać licznej udziały publiczności, dlatego zaleca się zapoznać się już naprzód w bilety, które sprzedawane się będą w niedzielę po wszystkich nabożeństwach w biurze parafjalnem.

— Spowiedź wielkanocna dla młodzieży bydgoskich szkół średnich, odbędzie się za zezwoleniem władzy duchownej już po 3-ciej niedzieli postu, i to w następującym porządku: dnia 12 marca Seminarjum Męskie, 13 marca Gimnazjum Humanistyczne, 14 marca Miejskie Gimn. Żeńskie, 15 marca Szkoła Wydziałowa Żeńska, 16 marca Szkoła Rolnicza i Przemysłowa, 19 marca Szkoła Handlowa i Liceum Handlowe, 20 marca Seminarjum Żeńskie, Prywatne Gimn. Żeńskie i Pedagogjum, 21 marca Gimn. Klasyczne, 22 marca Gimn. Kopernika. — Spowiedź odbędzie się o godz. 8,30 w kościele farym.

— Prawosławne nabożeństwo. W sobotę dnia 10 bm. o godz. 7 wieczorem w Brackiej Cerkwi przy ul. Petersona nr. 4, odbędzie się wieczorne nabożeństwo, a w niedzielę dnia 11 bm. o godz. 9,30 rano w woj-skowej cerkwi za Oficerską Szkołą, przy Gdańskiej msza św. — Od poniedziałku dn 12 bm. do dnia 20 bm. w przeciągu półtora tygodnia wielkopostne nabożeństwa w woj-skowej cerkwi.

— Przyjazd Wojewódzkiej Komisji Samochodowej i Egzaminacyjnej. W dniach 20 i 21 marca br. przybędzie do Bydgoszczy Wojewódzka Komisja Samochodowa i Egzaminacyjna, która rozpocznie swe czynności we wtorek dnia 20 marca br. o godz. 8,30. Podania o zbadanie pojazdów mechanicznych i egzaminowanie kandydatów szeferskich winni zainteresowani złożyć w Miejskim Urzędzie Policijnym względnie w Starostwie najpóźniej do 17 bm. — Informacji dotyczących się składania podań co do złożenia egzaminu i t. p. można zasięgnąć w Miejskim Urzędzie Policijnym, jak również prywatnie u kierownika kursów samochodowych Zygmunta Kochańskiego, ul. 3 Maja nr. 14 a.

Baczność!

Konferencja mężów zaufania dla omówienia organizacji wyborów do Senatu, rozdania kartek, obsługi lokalów wyborczych itd. odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godzinie 8-tej wieczorem w „Ognisku”.

Na konferencję winni przybyć także mężowie zaufania Okola.

O udział wszystkich pros!

Za Kom. Org. Wyb. Ch. D.
Bigoński.

— „Świat Pracy” wyjdzie jako numer podwójny ze względu na przeciążenie redakcji i drukarni pracami wyborczymi dopiero 21. 3. br.

— Jarmark na konie i rogaczną odbędzie się we wtorek dnia 13 marca 1928 r. na Targowisku przy Rzeźni Miejskiej.

— Wystawa robót ręcznych, urządzona staraniem Stow. Kobiet pracujących w handlu i konfekcji, odbędzie się w niedzielę, 11 bm. od godz. 10 przed poł. do godz. 6 wiecz. w salce parafjalnej przy kościele św. Trójcy. Wystawa budzi wielkie zainteresowanie.

— Inspektorat szkolny na miasto Bydgoszcz znajduje się przy ul. Paderewskiego 13, parter. Inspektor szkolny p. dr. Luczewski przyjmuje w poniedziałki i czwartki od godziny 16—17.

— Koncert uczniów gimn. klasycznego. Dnia 10 marca o godz. 8 wieczorem w auli gimnazjum Pl. Wolności 4. Rzadka to a miła dla młodzieży sposobność okazania talentów i gorliwej pracy uczniów, jak i dyrygenta, zabiegającego z pełnym poświęceniem się o jak najlepszy sukces w wykonaniu programu. Składają się nań znakomicie dobrane i bez zarzutu opracowane kompozycje mistrzów, reproduktowane przez chóry (męski i mieszany), przez salistów, popisujących się na skrzypkach i czelo, tudzież przez orkiestrę symfoniczną. Program rozpoczyna się chórem klasycznym, mianowicie śpiewem z „Antygony” Sofoklesa po starogrecku. We czwartek odbyła się (dla młodzieży) generalna próba tego koncertu, które wypadła wspaniale i zapowiada, że także właściwy koncert wokalnie-muzykalny w sobotę zadowoli publiczność w zupełności.

— Podwieczorek harcerski. W podwieczorku, który się odbędzie jutro w sobotę o godzinie 5 w Resursie Kupieckiej, największą atrakcją stanowić będzie kabaret. Współudział w nim laskawie przyjęły panie: Hermanowa Marzewska i Orszańska oraz panowie: Kaden, Oledzki i Wroński tudzież członek kowie corps de ballet naszego teatru, który przy akompaniamencie p. kapelmistrza Lewickiego wykonają szereg wysoce artystycznych produkcji. Popyt na bilety ogromny.

— Amatorzy kawy i golębi. W nocy z 7-go na 8-go bm. niezłani sprawy dokonali włamania z pomocą rozlicznych kłódki do składnicy palarni kawy, p. Jana Bilińskiego, przy ulicy Nad Fortem 2, i skradli 70 funtów palonej kawy, worek słodowej kawy i 20 gołęb rasowych, ogólnej wartości około 500 zł.

— Koncert w Szkole Oficerskiej odbędzie się w sobotę dnia 10 marca o godz. 8,30 wieczorem. W programie utwory Grossmanna Straussa, Statkowskiego, wspaniała uvertura „Robespierre” i inne. Oprócz orkiestry 62 pp. pod batutą por. Grabowskiego, udział w koncercie biorą prof. Bergmann, p. Jankowska (skrzypce) i p. Gorzechowska (spiew). Zainteresowanie koncertem ogromne.

— Prośba Wilczaka do zarządu tramwajów. Mieszkańcy Bydgoszczy mają już wyrobioną opinię o naszych tramwajach. Ze nie są one takie, jakby sobie życzyono, to trudno, ale ku wygodzie publiczności można jeszcze niejedno uczynić przy dobrej woli ze strony tramwajów. Oddawna już obywatele Wilczaka dopominają się o dwa wozy drugiego pociągu rannego tj. odjeżdżającego z końcowego przystanku o 7 min. 40. Pierwszy ma stale dwa wozy i tym jeździ przeważnie działwa szkolna, drugi zaś pojedynczy odwozi pracowników, urzędników itd. lecz tak jest zwykle przepelniony, że nie bierze wielka ochota nim jeździć, aby sobie i innym nie sprawić przykrości. Możeby zarząd tramwajów zechciał wejść w pojęcie korzystających stale z tej „beczki do śledzi” a nie do komunikacji i wprowadził dwa wozy.

— Ożenił się dwa razy. Nawijając do umieszczonej pod powyższym tytułem w czwartkowym numerze „Dz. Bydg.” notatki, podajemy, że sąd po przeprowadzeniu dochodzeń wstępnych, zwolnił Lewickiego z aresztu śledczego, gdyż Lewicki stwierdził, że to nie on opuścił swoją pierwszą żonę, lecz ona jego zaraz w pierwszym roku małżeństwa porzuciła, okradając go przytem. Lewicki w r. 1911 wniósł skargę rozwodową przeciw nieuczciwej żonie, lecz rozpoczęła już sprawa sądowa, przerwaną została skutkiem wojny. Pożycie małżeńskie Lewickiego z drugą żoną jest szczęśliwe i dało mu 4-ro dzieci.

— Fałszywe banknoty i monety. Do sądu napływa coraz większa ilość fałszywych banknotów 5 zł oraz monet 50 groszowych, jedno i dwu-złotowych, których konfiskatę sąd orzeka.

— Polecamy PP. ogrodnikom oraz rolnikom firmę St. A. Häusler, specjalny skład nasion przy ul. Mostowej Nr. 9, która wysła zainteresowanym swój obszerny cennik na wszelkie nasiona warzywne, okopowe, rolne, kwiatowe itd. bezpłatnie.

— Kursy stenograficzne przy „Kole Absolwentów Szkół Handlowych”. Ponieważ Bydgoski Oddz. Centralnego Związku Stenografów Gabelsbergera — Polińskiego został rozwiązany, utworzono w Bydgoszczy samostatne „Kole Stenografów”, którego członkowie weszli w skład członków K. A. S. H. przez utworzenie sekcji stenografów przy Kole Absolwentów Szkół Handlowych która rozpoczęła swe czynności z dn. 6 marca br. Kursy te odbywają się co wtorki i piątki od godz. 8—9 wieczorem w sekretarjacie Koła przy ul. Mostowej Nr. 6 (wejście z ul. Grodzkiej) 3 p. Zapisy jeszcze się przyjmuje od godz. 7—9 wieczorem z wyjątkiem soboty.

Stan wody w Wiśle w dniu 9 marca rano: Zawichost 1,45, Warszawa 1,56, Plock 1,52, Toruń 1,76, Fordon 1,85, Chełmno 1,67, Grudziądz 2,00, Korzeniewo 2,27, Piekło 1,67, Tczew 1,71.

PROGRAM W KINACH.

KINO DOMU KATOLICKIEGO. Dziś, w piątek, nieodwołalnie poraz ostatni misterjum filmowe w 10 aktach p. t.: „Męczeństwo chrześcijan”. Zatem każdy, kto jeszcze tego obrazu nie widział ma dziś okazję, z której powinien skorzystać. Ze względu na spodziewany duży popyt na bilety, uprasza się o zgłoszenie się poprzednio w kancelarji św. Trójcy. Początek seansów punktualnie o godz. 6 i 8 wiecz.

KRISTAL. Kotlice, w których stacjonował pułk kawalerzystów stał się „Gniazdem miłości”. Kochał się pułkownik, rotmistrz, żołnierz i ordynans, przez co wytwarzały się sytuacje śmieszne, zabawne, a prim w nich wodził Harry Liedtke. Tak było wczoraj w kinie Kristal, gdzie bawiono się doskonale z miłostek oficerskich. Film ten istotnie jest pełen humoru. Nadprogram również ciekawy.

NOWOŚCI. Dziś, premiera już oddawna zapowiedzianego wielkiego filmu p. t.: „Braterstwo krwi”. Kolosalny ten film zawiera tragiczne przejścia trzech braci w Legji cudzoziemskiej. W głównej roli Ronald Colman.

MARYSIENKA wyświetla jeden z największych dramatów p. t. „Hymn Skazańca” z Conradem Veidtem w roli głównej.

CORSO. Dramat z życia cowboyów p. t.: „Człowiek, który widział śmierć”. W roli głównej niezrównany jeździec Ken Maynard. Nadprogram: komedia p. t.: Ze sztuki dobrego wykalzku. Razem 10 aktów.

S. M. P. „Promyk”.

Dnia 7 bm. odbyło się w salce przy parafji św. Trójcy zebranie konstytucyjne Koła Misyjnego, pod przewodnictwem patrona towarzystwa ks. prefekta Dąbrowskiego. Kierowniczką sekcji Misyjnej wybrano p. Graczykównę, zastępczynią p. Matyjanę, sekretarką p. Peplińską i skarbniczką p. Ruksównę.

Zadaniem sekcji będzie tworzenie i rozszerzanie zastępów, które drobną ofiarą, bo tylko po 10 groszy miesięcznie od każdej osoby, oraz zbieraniem różnych bezużytecznych wyrzucanych przedmiotów, jak: kapsulek od butelek, srebrnego opakowania z cukierków i czekolad, znaczków pocztowych itp. przysporzą Misjom środków do zbożnego dzieła wykupywania niewolników murzyńskich. Tą małą ofiarą każda Polka przyczynić się może do tak wielkiego chrześcijańskiego dzieła miłosierdzia i miłości bliźniego, jakim jest oswobodzenie cierpiących w niewoli. To też napewno młode Polki, których dobre serduszka odczuwają niedolę bliźnich bez wyjątku wszystkie przystąpią do Koła Misyjnego.

Z „Sokoła” Żeńskiego.

Zebranie plenarne żeńskiego „Sokoła” odbyło się dnia 7 bm. w Resursie Kupieckiej przy miernym udziale członkiń, które zagaiła II. wiceprezeska p. Stawińska, uniewinniając pp. prezeskę red. Teskową, I. wiceprezeskę Albrichtową, skarbniczkę Sienkiewiczową i Zwierzycką, które wyjechały do Poznania, celem zamówienia sztandaru.

Po sprawdzeniu obecnych i odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania podała przewodnicząca p. Stawińska do wiadomości dalszy program uroczystości pierwszej rocznicy założenia gniazda żeńskiego i poświęcenia sztandaru i uchwalono aby pochód do kościoła wyruszył z Resursy Kupieckiej lub sali gimnastycznej z ul. Krasieńskiego, a akademiję ażeby odbyła się nie w Resursie Kupieckiej, tylko w auli gimnazjum. Jako punkt następnym był odczyt prezesa okr. p. Malczewskiego o „idei sokolej” i „gimnastyka dla kobiet” — za co podziękowały zebrane drużny referentowi oklaskami.

W wolnych głosach poruszono udział tow. śpiewu „Echo” w uroczystości, i o programie tejsze, oraz prezes podkreśla, by sokolice pod każdym względem przestrzegały mowę polską, unikały popierania Niemców i żydów. Po omówieniu i załatwieniu jeszcze kilku spraw natury wewnętrznej towarzystwa, przewodnicząca zamknęła zebranie.

Z sali sądowej.

Dzieciobójstwo.

Przed drugą Izbą karną Sądu Okręgowego toczyła się rozprawa przeciw 27-letniej robotnicy z Trzeciewca, Weronice Rotzke o dzieciobójstwo.

Obwiniona, będąc niezamężną, porodziła dnia 13 września ub. r. w klinice miejskiej w Bydgoszczy dziecko płci żeńskiej. Po zwolnieniu z kliniki udała się wraz z dzieckiem koleją do Kotomierz, a następnie idąc pieszo w kierunku Trzeciewca, poczęła rozmyślać nad swym położeniem. Przyszło jej na myśl, że niema środków na utrzymanie dziecka, że do ojca swego nie może z niem pojechać, gdyż już przed dwoma laty miała nieślubne dziecko i wówczas ojciec zbil ją i zagroził srogą karą na wypadek, gdyby się to powtórzyło. Zważywszy tę trudną sytuację, powzięła zamiar pozbawienia dziecka życia i zamiar ten wykonała w ten sposób, że dziecko wrzuciła do kanału obok szosy, wypełnionego wodą i nieczystościami, gdzie dziecko skutkiem zimna i wilgoci zmarło, a gdzie już nieżywe w dwa dni potem zostało znalezione; sama zaś udała się na służbę do Trzeciewca.

Po przeprowadzonej rozprawie i przesłuchaniu świadków oraz po opinii rzeczoznawców d-rów Gaszyńskiego i Linschera, prokurator p. Stefanicki, wniósł o półtora roku więzienia z uwzględnieniem, że R. działała bez zastanowienia. Sąd jednak biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności łagodzące skazał Rotzkównę na jeden rok więzienia z zaliczeniem jej aresztu śledczego. Bronił oskarżoną aplikant p. Hrabyk.

Rozprawa przeciw szpiegom.

Dnia 13 bm. rozpoczęła się przed tu-tejszą izbą karną Sądu Okręgowego rozprawa główna przeciw Gartholdowi i towarzyszonowi o szpiegostwo. Garthold, któremu udowodniono, że był w kontakcie z zagranicznymi władzami wojskowymi i policyjnymi, został aresztowany przez miejscową policję śledczą.

Nowe skandale w Magistracie miasta Inowrocławia.

Korespondent nasz donosi:

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej dowiedzieć się było można ciekawych szczegółów z gospodarką miejską o której wspominali poszczególni radni miasta. Magistrat postanowił usunąć radnych miasta Głowackiego i Warchowskiego, a Lewandowskiego i Matuszkiewicza, przeciw którym wdrożył dochodzenia sądowe. Tym sposobem Magistrat pozbył się opozycji, o czym właśnie obszernie mówił radny Lewandowski.

Radny Matuszkiewicz stanowczo protestował przeciw tworzeniu przez Magistrat sztucznej majority w Radzie Miejskiej, która następnie spełniałaby wszelkie życzenia Magistratu. Mówca domaga się, aby nareszcie mógł stanąć przed sądem, ponieważ na rozprawę czeka już kilka miesięcy i wspominał przytem o procesie przeciw inkasentowi Bednarskiemu (Magistrat podejrzewał go o sprzeniewierzenia), który proces ten wygrał. Takie są metody Magistratu. W końcu krytykował Matuszkiewicz zachowanie się prawnej komisji przy Magistracie, która nie przeszkodziła stracie miasta w wysokości 20 000 zł., przez niesłuszne zapisanie hipoteki na gruntach p. Wilhelma Gromczyka.

Radny Lewandowski stwierdza, że najlepszą taktyką Magistratu jest, że aby każdemu radnemu, który staje się niewygodnym, prosto zbrzydzić parlament miejski. W ten sam sposób postępuje z inkasentami i woźnymi. Aby stworzyć raz po raz sztuczną większość w Radzie Miejskiej, pewni członkowie Rady udzielają jednemu radnemu podarki w formie pożyczek. Jest to bardzo smutne i hańbiące i za taką większość w Radzie — mówił r. Lewandowski, serdecznie dziękuje. Na zapytanie p. dyr. Meyzy, kto wypłaca owe pożyczki, oświadczył p. Lewandowski, że każdego czasu gotów przed sądem wyjawić nazwiska i udowodnić czyny.

Następny mówca r. Warchowski oświadczył, że adwokat i przewodniczący Rady Miejskiej p. Mielcarek oświad-

czył mu, że suspendowanie obu radnych jest niemożliwe i że Magistrat tylko w ten sposób stara się o zamknięcie ust opozycji. Magistrat postąpiłby sprawiedliwiej, gdyby naprzód urzędników, którzy dokonali sprzeniewierzeń i kradzieży, wysłał do więzienia. I tak np. radca budowlany p. Dzewior chwali się, że można na niego wyzywać, ile się zechce, jednak będzie robił tak, jak zechce, gdyż ma w Poznaniu „silne plecy”.

Radny Głowacki stwierdza, że Magistrat swoim postępowaniem stworzył takie zamieszanie, że potrzeba będzie wielkiego wysiłku, aby wydostać się z błędnego labiryntu. Ponieważ sprawa usunięcia radnych Lewandowskiego i Matuszkiewicza nie bardzo szczęśliwie się powiodła, więc obecnie z całym wysiłkiem starano się, aby usunąć z Rady Miejskiej dwóch innych radnych opozycjonistów. Jeśli Magistrat tak gorliwie stara się o zasuspendowanie radnych, dlaczegoż więc czyni zabiegi o utrzymanie dyrektora gazowni p. Domańskiego, zawieszzonego w czynnościach przez województwo w Poznaniu? A jak właściwie przedstawia się sprawa szpitala dla starców? Tutaj znów wzięło się w obronę decernenta — mówił on — a natomiast pociągnięto się do odpowiedzialności urzędników miejskich (udzielono sekretarzowi urzędu opieki społecznej nagany itp.)

Radny Litwicki domagał się natychmiastowego rozwiązania Rady Miejskiej i Magistratu oraz ustanowienia komisarzy rządowego.

Tak oto potoczyła się dyskusja na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej, która kończy się zazwyczaj tem, że wjawia coraz to ciekawsze „kwiatki” gospodarki miejskiej.

Kierownicy gospodarki miejskiej sami się usunęli, jednakowoż pozostawili smutną spuściznę, o której mówił na tajnym posiedzeniu komisarz rządu p. Jankowski. Spraw takich zatajać nie można; „wytrząsać” je trzeba przed forum publicznym. Endeckie rządy miejskie wnet chyba się skończą.

Ważne dla młodzieży zarobkującej.

Ważna będzie dla młodzieży wiadomość o szkole technicznej telegraficzno-telefonicznej w Warszawie. Szkoła ta bowiem, nie tylko zapewnia posadę uczniom swym natychmiast po wyjściu ze szkoły, lecz i podczas dwuletniego trwania nauki wypłaca uczniom zapomogi, wystarczające całkowicie na utrzymanie w Warszawie. Przy Szkole istnieje również kurs dla zamiejscowych.

Nauka w Szkole jest bezpłatna. Szkoła ta, jedyna tego rodzaju w Polsce, kształci techników telegrafów i telefonów. Praca takich techników polega na utrzymaniu w porządku, naprawianiu i budowaniu aparatów, przewodów i stacji telegraficznych i telefonicznych. Praca ta, wykonywana często pod gołym niebem i na powietrzu, wymaga zdrowia i zahartowania jak również zamilowania do elektrotechniki.

Szkoła, jak widzimy, zapewnia uczniom swym spokój podczas trwania nauki i usuwa troskę o byt materialny po ukończeniu studiów; jednakże wzamian za to stawia swym kandydatom poważne wymagania.

Do szkoły przyjmuje się uczniów ze świadectwem 6-ciu klas gimnazjalnych. Pomimo to podlegają oni egzaminowi z matematyki w zakresie 6-ciu klas. Przed rozpoczęciem nauki w Szkole kandydaci muszą odbyć półroczną praktykę przy budowie urządzeń telegraficznych i telefonicznych. Praktyka ta — to jakby drugi egzamin konkursowy, na którym kandydat wykazuje zdolności swe i zamilowanie do późniejszej pracy. Ocena kandydata z pobytu na praktyce przesyłana jest do dyrekcji Szkoły.

Pozatem — jednym jeszcze z warunków zasadniczych przyjęcia, jest odbyta służba wojskowa.

Podania o przyjęcie do Szkoły kierować należy przez marzec, kwiecień i maj do warszawskiej dyrekcji poczt i telegrafów (Plac Napoleona 10). Tam również otrzymać można bliższe informacje, dotyczące Szkoły.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

SOBOTA, 10 MARCA.

Poznań (344.8). Godz. 13.00: Notowania giełdy pieniężnej i zboż. tow. 13.15—14.15: Koncert gramofonowy. 17.00—17.20: Gawęda harcerska. 17.20—17.45: Odczyt „Rozwój Polski na morzu” — red. H. Wawrzyniak. 17.45—19.00: Wieczór lekkiej muzyki. 19.00—19.15: Nadprogram. 19.15—19.35: 48-ma lekcja jęz. francuskiego. 19.35—20.00: Odczyt „Wędrowki po ziemi gostyńskiej” — dyr. Jan Kilarski. 20.00—20.20: Komunikaty gospodarcze. 20.30—22.00: [Transmisja z Warszawy]. „Baron cygański”. operetka w 3 aktach J. Straussa. 22.00—22.20: Sygnał czasu, komunikaty: meteor. i PAT. 22.30—24.00: Muzyka taneczna.

Warszawa, (1111). Godz. 12.00: Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej, komunikat lot.-met., koncert gramofonowy oraz nadprogram. 15.00—15.20: Komunikaty: meteor., gosp. i nadprogram. 16.00—16.25: Odczyt: „Współczesne zagadnienia florystyczne a szkoła” — dr. J. Kolodziejczyk. 16.25—16.40: Nadprogram i komunikaty. 16.40—17.05: Odczyt „Skarbowość komunalna” — prof. dr. Bolesław Markowski. 17.20—17.45: „Radio-kronika”. 17.45—18.55: Program dla dzieci. 19.05—19.15: Komunikat rolniczy. 19.15—19.35: Rozmaitości. 19.35—20.00: Odczyt „Portrety literackie” — red. Z. Dębicki. 20.00—20.30: Odczyt. 20.30: „Baron Cygański”, operetka w 3 aktach J. Straussa. 22.00—22.05: Sygnał czasu i komunikat lot.-meteor. 22.05—22.20: Komunikaty PAT. 22.20—22.30: Komunikaty: policyjne, sportowy i nadprogram. 22.30—23.30: Transmisja muzyki tanecznej.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie zarządu okręgowego Ch. Z. Z. odbędzie się w sobotę, dn. 10 marca br., o godz. 6.30 wieczorem w sekretarjacie, ul. Dworcowa 2. Uprasza się także o przybycie wszystkich komisji.

Sprawy są bardzo ważne, przybycie z tego powodu wszystkich konieczne.

(—) Fl. Piotrowski, prezes.

Zebranie Ch. Z. Z. filij „Lloyd Bydgoskiego” odbędzie się w sobotę, dn. 10 mar., o godz. 1.15 w południe w lokalu p. Szlagowskiego przy ul. Fordońskiej 25.

Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Baczność, Szoferzy! Przypominamy wszystkim członkom związku, iż dyplomy odbiera się w biurze przy ul. Libelta 10, parter do 13 bm., godz. 2, celem prolongaty.

Przypomina się członkom, iż pogrzeb kolegi śp. Gólkowskiego odbędzie się w sobotę, 10 mar., o godz. 4 popołudniu z kaplicy nowego cmentarza. O jak najliczniejszy udział w pogrzebie prosi zarząd.

KALENDARZYK TEATRALNY.

Piątek, 9 mar., godz. 8: „Marja Stuart”.
Sobota, 10 mar., godz. 8: „Potasz i Perlmutter”.
Niedziela, 11 mar., godz. 4: „Drzwony z Corneville” (ceny znizone).

Najdoskonalsze PIANINA

fabryki Arnold Fibiger, Kallsz.

Generalna Reprezentacja (6139)

„Musica” Dworcowa 90

— Tow. Przyjaciół Francji komunikuje, że z powodu okoliczności od niego niezależnych odczyt na temat „Poezja francuska współczesna” p. Zuzanny Strowskiej, odbędzie się, nie 11 bm. lecz w niedzielę 18 bm. o godz. 5 po poł. w gimnazjum klasycznym plac Wolności.

— Wiece socjalistów. Dnia 8 bm. odbył się w Strzelnicy wiec socjalistów, któremu przewodniczył p. Zieliński, referował zaś p. Kaczanowski, Piotrowski i Matuszewski, nawołując do głosowania na dwójkę. Jako kandydata do senatu socjaliści wysuwają Kosobudzkiego z Krakowa. Dotychczas pp. socjaliści umieli dużo krzyczeć i obiecywać, umieli wysuwać żądania, których nie mogli zrealizować, zobaczymy więc, co nam teraz pokażą. Bo nie sztuka jest balamucić robotnika, odbierać mu wiarę i burzyć w nim wszystkie szlachetne instynkty, wyrabiając w nim tylko mściwość i wrogię burzycielskie uczucia, ale uczynić z niego obywatela swego kraju, który w ogólnym dobrobycie pragnie stworzyć ludzką egzystencję i dobrobyt dla siebie.

— Kurs podkuwaczy koni. Z dniem 15-go kwietnia 1928 r. rozpoczyna się II. kurs kulecia koni w pow. szkole podkuwania koni w Koronowie.

Na kurs przyjmuje się czeladników kowalskich którzy winni zgłoszenia swe nadesłać najpóźniej do dnia 31 marca 1928 r. do tut. Wydziału Powiatowego w Bydgoszczy.

Do zgłoszenia należy dołączyć: a) własnoręcznie pisany życiorys, b) świadectwo czeladnicze, c) metrykę urodzenia, d) świadek two moralności miejscowej władzy policyjnej, e) kwit Powiatowej Kasy komunalnej w Bydgoszczy na wpłacone 20,— zł za naukę i 3,— zł wpisowego, razem 23 zł. Kandydaci zawerzani zostaną pisemnie do odhycia kursu.

Komunikat Konferencji Prezesów.

W piątek, dnia 9 bm. o godz. 8 (20-tej) w lokalu „Ognisko” Jagiellońska 71 odbędzie się nadzwyczajne zebranie konferencji. Ze względu na bardzo ważne sprawy, upraszamy o jaknajliczniejszy udział przedstawicieli zrzeszonych towarzystw.

W. Matecki, prezes. W. Fiołka, sekretarz.

Cennik mięsa i przetworów mięsnych.

Po wysłuchaniu opinii komisji badania cen powołanej w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10. II. 1926 r. Magistrat wyznaczył ceny na mięso i jego przetwory, jak następuje:

Za 1 kg.: mięso wołowe przedniej jakości z kośćmi 3,00 zł., mięso woł. średniej jakości bez kości 3,00 zł., z kośćmi 2,40, ostatniej jakości 1,80, mięso wieprzowe (kotlet) 2,80, (boczki) 2,50, słonina I. klasy 3,00, II. klasy 2,80, smalec 4,40, skopowina przedniej jakości 2,80, średniej jakości 2,40, cielęcina przedniej jakości 3,00, średniej jakości 2,40, ostatniej jak. 1,80, mięso siekane 2,80, kiszka czosnkowa 2,40, wątrobianka przedniej jakości 3,60, zwykłej jakości 2,00, kielbasa pomorska 3,00, kielbasa polska 4,00, kiszka brunawicka 3,60, kiszka królewicka 3,60.

Baczność!

Tow. gmn. Sokół XII konny. W celu skompletowania plutonu i podziału na drużyny uprasza się byłych kawalerzystów rezerwy, mających chęć wstąpić w szeregi Sokola konnego jako czynni członkowie o zgłoszenie się na lekcyjach, które odbywają się w każdą niedzielę od godz. 2—4 po poł.

Na członków przyjmuje się tylko kawalerzystów z wylegitymowaniem się z książeczką wojskową.

Zbiórka o godzinie 1.45 punktualnie przed koszarami 16 pułku ułanów.

Za Zarząd:

(—) Fr. Raczyński, (—) Fr. Kuczewski, wiceprezes sekretarz.

(—) Fr. Kałużny, podnaczeln.

Poszukiwany handlowiec (rachmistrz fabryczny)

do prowadzenia rachunkowości fabrycznej i ksiąg kontroli, dobry organizator i rutynowany. Oferty szczegółowe z opisem poprzedniej działalności i żądanego wynagrodzenia prosimy składać pod „Fordona” do Biura Ogłoszeń T. Pietraszek w Warszawie, Marszałkowska nr. 115. (6148)

Nowe płace kolejarzy.

Przeliczenie kolei państwowych w przedsiębiorstwo państwowe pod firmą „Polskie koleje państwowe” z siedzibą w Warszawie ma wejść w życie z dniem 1 kwietnia br. W związku z tem rząd ustalił nowe normy płac pracowników kolejowych, które również obowiązywać będą od 1 kwietnia. Zarazem też zaczęła obowiązywać: 1) rozporządzenie o prawach i obowiązkach pracowników (pragmatyka); 2) przepisy o uposażeniu

pracowników etatowych i aplikantów i 3) organizacji władz dyscyplinarnych.

Tabela nowych norm uposażeniowych przedstawiać się będzie w sposób następujący:

Pobory pracowników etatowych i aplikantów (kandydatów) składają się z uposażenia, dodatków służbowych, ekonomicznych i miejscowych. Stanowiska służbowe obejmują 14 stopni płac, w każdym stopniu jest 9 szczebli.

Stopień płac	Szczegół									Dodatki służbowe
	a	b	c	d	e	f	g	h	i	
1	150	155	160	165	170	175	180	185	190	10
2	160	166	172	178	184	190	196	202	208	15
3	170	176	182	188	194	200	206	212	218	20
4	185	192	199	207	213	220	227	234	241	25
5	210	218	226	234	242	250	258	266	274	30
6	235	245	255	265	275	285	295	305	315	35
7	280	280	292	304	316	340	352	364	376	40
8	330	345	360	375	390	405	420	435	450	45
9	390	409	428	447	466	485	504	523	542	50
10	450	474	498	522	546	570	594	618	642	60
11	540	570	600	630	660	690	720	750	780	70
12	650	688	726	764	802	840	878	916	954	80
13	775	825	875	923	975	1025	1075	1125	1175	100
14	900	960	1020	1080	1140	1200	1260	1320	1380	150

Dodatki ekonomiczne dla najwyżej 3 dzieci (żona wykluczona) wynoszą po 21 zł na 1 dziecko. Pracownicy, którzy już pobierają dodatki ekonomiczne, zachowują je w dotychczasowym stanie, tak co do ilości dzieci, jak i co do żony (do 5 osób).

Co do zaszerogowania przejściowego: V gr. upos. = 12 stopniowi płacy, VI

gr. up. = 11 st. płacy, VII gr. up. = 9 st. pl. = 8 st. pl., VIII gr. up. = 7 st. pl., IX gr. up. = 6 st. pl., X gr. up. = 5 st. pl., XI gr. up. = 4 st. pl., XII gr. up. = 3 st. pl., XIII gr. up. = 2 st. pl., XIV do XV gr. up. = 1 st. płacy.

Prezesa Dyrekcji otrzymują 14 stopień płacy + 25 proc. od uposażenia zasadniczego i dodatku służbowego.

Dział gospodarczy. Trudna sytuacja w przemyśle drzewnym.

W miesiącu styczniu na europejskich rynkach drzewnych panował spokój. Kraje, będące największymi importerami drzewa, jak Anglja, Holandia, Belgja, Francja itd. zaopatrzyły się w poważne zapasy drzewa z krajów skandynawskich, Finlandji i Sowieców jeszcze przed zamknięciem portów w państwach eksportujących. W związku z tem popyt ze strony krajów importujących na materiały drzewne zmalał, a ceny, które osiągnęły dość znaczny poziom, zaczynają wykazywać pewną tendencję zniżkową. Niemcy wykazują nadal wielki popyt na drzewo zagraniczne, który jednak — statnio został do pewnego stopnia zahamowany, wskutek zastosowania przez tamtejsze banki restrykcyj kredytowych.

Sytuacja na europejskich rynkach drzewnych odbiła się na eksporcie tego materiału w Polsce. Przedewszystkiem wywóz drzewa do Anglii i innych państw poza Niemcami prawie że ustał, wskutek nasycenia tamtejszych rynków tańszem drzewem krajów nadbałtyckich oraz wskutek wygórowanych cen na ten artykuł w Polsce, jako następstwach nadzwyczaj silnego eksportu do Niemiec. W chwili o-

becnej wywoziny do Anglii tylko niektóre gatunki uszlachetnionego materiału, zwłaszcza dykt, dla których rynek niemiecki jest zamknięty. Po ożywieniu na naszych rynkach drzewnych, jakie nastąpiło bezpośrednio po podpisaniu prowizorium z Rzeszą nastąpił częściowy zastój, spowodowany rezerwą ze strony odbiorców niemieckich, stojącą w związku z wspomnianymi wyżej restrykcjami kredytowymi. Niemcy wykazują żywsze zainteresowanie tylko wyższymi gatunkami drzewa nieobrobionego, natomiast popyt na materiał przetarty jest minimalny.

Mimo to ceny utrzymują się nadal na wysokim poziomie. Zwyżkowały one zwłaszcza przy przetargach urządzanych przez dyrekcje lasów państwowych. Tartaki, nie mając odpowiednich środków obrotowych, w znacznej mierze są unieruchomione. Naogół wyraźnie zaznacza się konieczność przyjęcia z pomocą finansow — naszemu przemysłowi drzewnemu w formie kredytu tak krótkoterminowego jak długoterminowego inwestycyjnego oraz na potrzeby organizacyjne, zwłaszcza w dziedzinie eksportu.

Tanie kredyty dla rzemiosła i drobnego przemysłu.

W związku z wiadomościami o ulgowych kredytach dla rzemiosła i drobnego przemysłu, udzielanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego za pośrednictwem Komunalnych Kas Oszczędności z terminem spłaty do 30 miesięcy, zwraca się zainteresowanym rzemieślnikom i drobnym przemysłowcom uwagę, że kredyty te specjalnie dla Pomorza zostały potraktowane ulgowo i stopa procentowa, po jakiej Bank Gospodarstwa Krajowego oddawać je będzie Komunalnym Kasom Oszczędności, obniżona została do 6 proc. Ponieważ wspomniane Kasy Komunalne będą doliczać do stopy procentowej Banku Gospodarstwa Krajowego tylko rzeczywiste koszty, połączone z rozdziałem tych kredytów, przeto dzięki tej akcji dla rzemieślników na Pomorzu otwiera się źródło specjalnie tanich kredytów.

O rozdziale kredytów pomiędzy zainteresowanych decydująca będą specjalne komitety opiniodawcze, które będą powołane do życia

przy zarządach komunalnych Kas Oszczędności, które o przydział ich wystąpią. Komitety te składać się będą co najmniej z 5 przedstawicieli rozmaitych gałęzi rzemiosła i przewodniczącego w osobie starosty, lub burmistrza, wzgl. specjalnego delegata Banku Gospodarstwa Krajowego.

Z umotywowanymi wnioskami o te kredyty z podaniem tyranłów, należy się zgłaszać do najbliższej miejskiej, wzgl. powiatowej kasy oszczędności.

Pozatem Bank Gospodarstwa Krajowego re-dyskontować będzie weksle rzemieślnicze z terminem płatności do 6 miesięcy, dyskontowane przez Komunalne Kasy Oszczędności lub Rzemieślnicze Spółdzielnie Kredytowe.

Ze względu na rozwój rzemiosła na Pomorzu i interes własny osób zainteresowanych zaleca się z akcji tej jaknajbardziej korzystać w kierunku zmodernizowania i rozbudowania warsztatów rzemieślniczych i drobnoprzemysłowych.

Giełda warszawska

z dnia 8 marca

Akcje: w złotych:

Bank Polski	150,00—149,50
Bank Dyskontowy	000,00—186,00
Bank Handlowy	—123,00
Bank Przem. lwowski	100,00—0,00
Bank Zachodni	32,50—33,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	90,00—89,00
Spies	—162,50
Elektrownia w Dąbr.	—75,00
Częstoce	—68,00
W. T. F. Cukru	70,50—70,00
Firley	58,00—59,00
Łazy	—09,57
W. T. Węgla	100,50—101,50
Cegielski	00,00—47,00
Lilpop	00,00—42,75
Modrzejów	48,00—47,50
Poisk	00,00—12,00
Rudzki	54,00—54,25
Starachowice	68,00—68,25
Haberbusch	—168,00
Spirytus	—89,50

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 8 marca 1928 roku.

5-proc. Pożyczka konwesyjna	66,00—
4-proc. listy zastaw, konwert. Pozn. Ziemstwa Kredytowego	—56,00 proc.
6 proc listy zytne Pozn. Ziem. Kredyt.	29,80—29,90
5 proc. Pożyczka premj. serja II	65,00—
Cegielski H. I. em.	48,50—
Hartwig C. I em.	44,00—45,00
Herzfeld — Viktorius I em.	54,50—55,00
Unja (daw. Ventzki) I—III em.	24,50—
Wytwórnia Chemiczna I—VI em.	98,00—

Bank Polski płacił w dniu 9 marca za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funtyszterlingów	43,29
franki szwajcarskie	170,88
franki francuskie	34,92
marki niemieckie	212,12
guldeny gdańskie	173,05
szylingi austriackie	124,94
liry włoskie	46,96
korony czeskie	28,20

Plody rolne.

Berlin, dnia 8 marca 1928.

Zboża i nasiona olejiste za 1000 kg, reszta za 100 kg.

Pszonka marchwijska	243,00—247,00
marzec	268,00—267,50
maj	275,50—276,00
lipiec	281,50—228,00
Zyto marchwijskie	248,00—250,00
marzec	000,00—267,00
maj	276,75—277,00
lipiec	000,00—232,00
Jęczmień jary	221,00—280,00
Jęczmień zimowy	003,00—003,00
Jęczmień pastewny	—
Owies marchwijski	217,00—230,00
marzec	000,00—000,00
maj	000,00—000,00
lipiec	003,00—000,00
Kukurydza loco	—
Berlin	229,00—213,00
Mąka pszenna	31,00—35,25
Mąka żytnia	33,00—35,52
Otręby pszenne	00,00—15,75
Otręby żytnie	00,00—15,75
Rzepak	—
Siemię lniane	—
Groch Viktorja	46,00—55,00
Groch jadalny polny	34,00—35,00
Peluszka	21,50—22,50
Bob polny	21,50—22,00
Wyka	21,00—23,00
Lubin niebieski	14,00—1475
Lubin żółty	15,25—16,00
Seradela nowa	21,50—24,00
Makuch rzepakowy	19,50—19,60
Makuch lniany	23,40—23,60
Wytłoki suszone	12,90—13,10
Srót Soja	21,80—22,00
Platki ziemniaczne	23,90—24,20

Telesfor Otmianowski w Poznaniu.

Koniczyna czerwona	250—320
„ biała	19—310
„ szwedzka	300—350
„ żółta ohmiel, odłuszc.	185—200
„ „ w lusk.	75—85
Inkarnetka	150—170
Przełot pospolity	20—290
Rajgras angielski	90—120
Tymoteusz	80—68
Seradela	24,10—25
Wyka latowa	31—34
Peluszka	31—34
Wieżka zimowa	75—82
Groch Viktorja	65—85
Groch zielony Folger	58—65
Groch polny mały	46—51
Gorzycza	52—59
Rzepak latowy	70—80
Rzepak zimowy	65—70
Tatarska	40—44
Konopie	9—100
Siemie lniane	78—85
Proso	40—41
Mak niebieski	110—115
Mak biały	120—135
Lupin niebieski	22—23
Lubin żółty	24—25

O tańszą cegłę.

Warszawa, 9. 3. (tel. wł.) Rząd gó-tów jest posunąć się do najdalej idących zarządzeń w celu obniżenia cen cegły. Gdyby nie udało się osiągnąć w tym kierunku wyniku, komitet ekonomiczny przystąpiłby do programu budowlano-inwestycyjnego na sezon bieżący.

(A czemuż przemądry rząd cegłę znalazł za artykuł wolny a nie pierwszej potrzeby? W tym dniu cena cegły poskoczyła o 35 procent! Uw. Red.)

Wpływy z danin i monopolów.

Warszawa, 8. 3. PAT. Wpływy z danin publicznych i monopolów za trzecią dekadę lutego 1928 r. wyniosły ogółem 69 milionów, tj. o 17 milionów zł więcej, niż za trzecią dekadę lutego 1927 r., w tem wpływy z danin publicznych dały 41 milionów, zaś monopolów 28 milj Daniny publiczne dały przeto za trzecią dekadę lutego 1928 r. o 9 milionów więcej, monopole zaś o 8 milionów zł więcej, niż za trzecią dekadę lutego 1927 r.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Bydgoski Klub Pływacki. Zebranie starego i nowego zarządu odbędzie się 12 marca, o godz. 7.30 w Kasywie Kolejowej przy ul. Zygm. Augusta.

Klub sportowy „Sparta”. Schadzka w piątek dnia 9. III. o godz. 20-ej w restauracji Mussa, narożnik Cieszkowskiego i Pomorskiej. Ze względu na zawody w niedzielę, komplet pożądanym.

Związek Młodzieży Pracującej „Jedność”. Miesięczne plenarne zebranie w piątek, 9 bm., o godz. 7 wiecz. w sali „3 Maja” przy pl. Piastowski. Goście i sympatycy mile widziani.

Klub Sportowy „Polonia”. W piątek, 9 bm., o godz. 7 wiecz. zebranie oddz. piłki nożnej w Resursie Kupieckiej. Udział wszystkich graczy dr. I, II. i III. obowiązuje.

Klub sportowy „Sparta”. Schadzka w piątek, o godz. 20-ej w restauracji Mussa, narożnik Cieszkowskiego i Pomorskiej. Ze względu na zawody w niedzielę, komplet pożądanym.

Koło śpiewu „Odrodzenie”, Bielawy. Jutro, 9 bm., o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Ryteńskiego, Senatorska 30, miesięczne zebranie.

Towarzystwo Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, 12 bm., o godz. 8 wiecz. w hotelu Leaninga. Uprasza się wszystkich uczniów o liczne i punktualne przybycie.

Baczność, Sokoli gniazd bydgoskie! Ostre strzelanie dla przedpoborowych odbędzie się w niedzielę, 11 bm., o godz. 9-tej w strzelnicy wojskowej Jachcice. Naczelnicy gniazd złożą spis uczestników na miejscu i są odpowiedzialni za drużynę swego gniazda. Udział imienny i wyniki należy niezwłocznie raportować.

Czołem! Naczelnik okr. V.

„Sokół” V Okole—Wilczak. Jutro, w sobotę, trening lekkoatlet. na boisku Patzera.

Koło śpiewu „Odrodzenie”, Bielawy. Dzisiaj wieczorem o godz. 8 w lokalu posiedzeń miesięcznego zebrania. Zarząd o godz. 7.30 wiecz.

Tow. śpiewu „Odrodzenie”, Bielawy. Dzisiaj, w piątek, o godz. 8 wiecz. plenarne zebranie u p. Ryteńskiego, ul. Senatorska 30.

Tow. śpiewu „Lutnia” w Bydgoszczy. W piątek, 9 bm. lekcja śpiewu o 8 wiecz. w lokalu p. Jarnatha, ul. Jana Kazimierza. Ze względu na niedzielny występ, uprasza się wszystkich członków czynnych o liczne i punktualne przybycie.

O. P. N. „Sokół” I. Zebranie w piątek 9 bm., o godz. 8 wiecz. u p. Bosiackiego ze względu na bardzo ważne sprawy jak ponowne zgłoszenie graczy i niedzielnych zawodów, obecność wszystkich członków konieczna.

K. S. „Iron” Nadzwyczajne zebranie miesięczne w piątek, 9 bm., o godz. 7.30 wiecz. w lokalu „Złoty róg”, ul. Grunwaldzka. Z powodu ważnych spraw prosimy o liczne przybycie. Zarząd uprasza się o przybycie o pół godziny rychlej.

„Sokół” VIII. Ćwiczenia we wtorki i piątki o godz. 7 wiecz. w Strzelnicy, uprasza się drużynę ćwiczącą o regularne i punktualne stawienie się.

Tow. Hod. Kóz i Królików. Z powodu wyborów do senatu zebranie miesięczne się nie odbędzie w niedzielę, 11 bm., lecz w niedzielę, 18 bm. Zarząd.

K. S. „Tęcza” przy Tow. „Jedność” pod opieką św. Wojciecha w Bydgoszczy. Dzisiaj, w piątek, 9 bm., o godz. 8 wiecz. w lokalu „Złoty róg” schadzka informacyjna w sprawie niedzielnych zawodów.

Klub sportowy „Brda” Zebranie miesięczne w sobotę, 10 bm., o godz. 7 wiecz. w lokalu „Złoty róg”. Z powodu ważnych spraw i niedzielnych zawodów w Solcu Kujawskim, komplet członków konieczny.

„Sokół” VIII. sekcja bokserska „Heros”. Treningi boksu odbywają się regularnie każdej środy od godz. 19—21 oraz w niedzielę od godz. 10—12 w Strzelnicy przy ul. Toruńskiej. Trenerem jest druh Opiński jun. Nowych członków przyjmuje się podczas treningów.

Komunikat Powszechnego Związku Pracodawców.

Spis młodocianych. Na podstawie ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet jest przewidziane artykułem 11 prowadzenie wykazu młodocianych według pewnych wzorów. W związku z obowiązkiem uczęszczania młodocianych pracowników i uczniów do szkoły dokształcającej, obowiązani są pracodawcy zgłosić rokrocznie spis młodocianych do kompetentnego obwodowego Inspektoratu Pracy. Bydgoski Inspektorat Pracy ogłosił kilkakrotnie w gazetach codziennych, że spisy te należało wnieść do dnia 31 stycznia. Dotychczas zalega jednak jeszcze większa ilość pracodawców z tymi spisami. Inspektorat Pracy jest zdecydowany na zastosowanie kary w wysokości 50 zł wobec każdego pracodawcy, który nie zgłosił młodocianych w ulgowym terminie do końca lutego. Na naszą prośbę przedłużył Inspektorat Pracy w Bydgoszczy ostateczny ulgowy termin do dnia 10 marca, po tym terminie będą bezwzględnie stosowane przewidziane kary.

O powyższym powiadomiono już członków członkami.

Zgłoszenia wolnych miejsc do P. U. P. P. Również nie zgłaszają pracodawcy wolnych miejsc do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, jakkolwiek ogłoszono kilkakrotnie o takim obowiązku publicznie, tudzież okólnikami zorganizowanych pracodawców. Zaniedbanie zgłoszenia utrudnia Urzędowi przeprowadzenie należytej ewidencji i uniemożliwia ścisłą kontrolę bezrobotnych, uprawnionych do pobierania zasiłków z funduszu bezrobocia.

Wobec otrzymania obecnie od władzy nadzorczej bezwzględnego przeprowadzenia ścisłej ewidencji, widział się Urząd zmuszony do nałożenia kary porządkowej na większą ilość pracodawców, którzy nie zadoścuczynili obowiązkowi zgłoszenia.

Ze względu na powyższy stan rzeczy zwracamy również uwagę wszystkich pracodawców (właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych, rolnych i handlowych wzgl. ich zarządców) na postanowienia rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 15 lutego 1923 r. Dz. U. Nr. 18. Zgłosić należy na piśmie wszystkie wolne miejsca wszelkich kategorii (fizycznych i umysłowych) z wyjątkiem terminatorów w właściwym Urzędzie Pośrednictwa Pracy. Dotyczy to również robót doraźnych lub innych o charakterze tymczasowym. W razie niekorzystania z pośrednictwa P. U. P. P. należy zgłosić w ciągu 3 dni o przyjęciu nowego pracownika.

Za niestosowanie grozi grzywna do 100 zł.

Obowiązek czyszczenia kominów.

Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych komunikuje, że wobec zniesienia przymusowych obwodów kominarskich z dn 1 stycznia br. wszyscy właściciele domów, w myśl rozporządzenia policyjnego Wojewody Poznańskiego z dn 29. 12. 27 r., regulującego czyszczenie kominów, zobowiązani są zawrzeć umowę o czyszczenie kominów z osobą uprawnioną do wykonywania przemysłu kominarskiego. Termin zawarcia tej umowy i przedłożenia jej do zarejestrowania władzy policyjnej przedłużony został przez p. Wojewodę do dnia 1 kwietnia br.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że w najbliższym czasie zostanie ogłoszona przez Izbę Przemysłowo-Handlową, opracowana w porozumieniu z zainteresowanymi sferami wytyczna taryfa opłat za prace kominarskie, która może służyć za podstawę do zawierania umów z kominarzami.

Ponadto komunikuje się, że stosownie do przepisów wyżej wspomnianego rozporządzenia Wojewody Poznańskiego, każdy właściciel domu, winien stale prowadzić „książkę kontrolną prac kominarskich” oddzielnie dla każdego budynku mieszkalnego i przemysłowego.

Celem ułatwienia właścicielom domów, opracowana została przepisowa „książka kontroli” służąca na dwa lata i zawierająca, prócz właściwej kontroli, formularze umów z kominarzami, oraz streszczenie obowiązującego rozporządzenia o sposobie czyszczenia kominów. Książkę tę na wniosek Izby Przemysłowo-Handlowej polecił Urząd Wojewódzki do powszechnego użytku.

„Książkę kontroli prac kominarskich” nabywać można po cenie 0.50 zł. za sztukę w sekretariacie powiatowym Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych w Mogilnie w dniach i godzinach urzędowania. Sekretarjat Powiatowy urzęduje we wtorki, środy, piątki i soboty w domu katolickim w Mogilnie od godz. 9—17.

Również zamawiać można „książki” za pośrednictwem poszczególnych Kółek Rolniczych.

Zapowiedź mody wiosennej.

Marzec miewa wprawdzie swoje kaprysy śniegowo-lodowe, ale jednak rozpoczyna wiosnę kalendarzową i wiosenny sezon mody, wobec czego czas pomyśleć o stosownym ekwi-punku toaletowym. Niedługo już bowiem płaszcz zimowy ustąpić musi miejsca płaszczom przejściowym.

Jakież nowości przyniesie nam moda? Twórcy mody odsłaniają nam już rąbek tajemnicy, tak interesującej dla świata kobiecego. Oczywiście, gdy mowa o modzie wiosennej, nasuwa się problem, co się będzie nosiło: płaszcze, komplety i jakie kombinacje kolorów takowych? Okazuje się, że pod tym względem moda pozostawia swoim poddanym swobodę wyboru. Modne są płaszcze, komplety szarmonizowane w kolorze i zakłady do spódniczek innego, często silnie kontrastowego koloru.

Oprócz płaszczy zapinanych pojawia się

model płaszczy bez zapięcia, który przypomina capé. Najmodniejsze kolory, które będą używane podczas obecnego sezonu wiosennego, to kolor beige, różne odcienie popielatego, kolor rezedowy i wogóle różne tony zielonego, jako też cała masa barw czerwonych.

Ażby przekonać się o powyższym, zaleca się każdemu przybyć w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 4 po poł. na „Przegląd Mód” do salo-nów Bydgoskiego Domu Towarowego, gdzie będą demonstrowane na żywych manekinach, przy muzyce, ostatnie nowości wiosenne w płaszczach, oraz sukniach według wzorów krajowych i zagranicznych.

Szminka i pomada.

Berlin. Wskutek rozpowszechnienia się w całym świecie użycia szminki i pomadek do ust, eksport przemysłu kosmetycznego z Niemiec wzrósł o 60 proc. Największą ilość tych artykułów eksportuje się do Anglii.

Humor i satyra.

On go zna.

— Byłem dziś na przyjęciu u Mokrańskich. Bardzo dystyngowana rodzina. I jakie przyjęcie.
— Do kompotu podały złote łyżeczki.
— Niemożliwe!
— A jednak prawda...
— No, to pokaż pan.

Dawniej a dziś.

Dawniej — kobiece usta nabierały barwy przy gorącym pocałunku.
Dziś, u naszych malowanych piękności — po pocałunku barwa z ust schodzi i trzeba ją na nowo nakładać.

Na czym polega powodzenie.

Dwu rzeczy potrzeba — uczył pewien bogacz syna — dla osiągnięcia powodzenia w życiu: uczciwości i sprytu.
— Co to jest uczciwość? — pyta synek.
— Zawsze dotrzymać danego słowa.
— A spryt?
— Nigdy słowa nie dawać.

Na wszelki wypadek.

Małec przychodzi do apteki i mówi:
— Proszę pana o środek na uśmierzlenie bólu.
— Dla kogo?
— Dla mnie. Właśnie zbiłem wielkie lustro mamusi.

W poniedziałek, dnia 5 marca 1928 r. zmarł nagle nasz gorliwy członek związkowy s. p.
Franciszek Gołkowski.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godzinie 4 po południu z kaplic nowego cmentarza. (3839)
Związek Szoferów Bydgoszcz
Zarząd uprasza członków o liczny udział.

Astma - Bronchity Udzielam bezpłatnej rady jak szybko można uwolnić się od tego cierpienia. (25904)
Dr. Hugo Caro, Sp. z o. odp., Gdańsk, oddz. 206.

Wywołanie. Powiatowa Kasa Oszczędności w Sepólnie postawiła wniosek na wywołanie dokumentu dłużnego z dnia 2 października 1907 r. na 90,000 mk. wystawionego przez Magistrat (Stadtgemeinde zu Vandsburg) na rzecz Kreissparkasse Flatow. Posiadacza tego dokumentu wzywa się, by najpóźniej na terminie w dniu 5 czerwca 1928 r. przed poł. o godzinie 10-tej w podpisany Sądzie odbyć się mającym, swoje prawa zgłosił i dokument ten przedłożył w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie dokumentu. 6154
Więcbork, dnia 6 marca 1928 r. Sąd Powiatowy.

Wywołanie. Powiatowa Kasa Oszczędności w Sepólnie postawiła wniosek na wywołanie dokumentu dłużnego z dn. 25 stycznia 1909 r. na 3,000 mk. wystawionego przez gminę (Landgemeinde Schmilow) w Smilowie na rzecz Kreissparkasse Flatow. Posiadacza tego dokumentu wzywa się, by najpóźniej na terminie w dniu 5 czerwca 1928 r., o godzinie 10-tej w podpisany Sądzie odbyć się mającym, swoje prawa zgłosił i dokument ten przedłożył, w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie dokumentu. (6153)
Więcbork, dnia 6 marca 1928 r. Sąd Powiatowy.

Wywołanie. Pow. Kasa Oszczędności w Sepólnie postawiła wniosek na wywołanie dokumentu dłużnego z dnia 13 maja 1908 r. wystawionego przez Magistrat (Stadtgemeinde zu Vandsburg) w Więcborku na 70,000 mk. dla Kreissparkasse Flatow. Posiadacza tego dokumentu wzywa się, by najpóźniej na terminie w dniu 5 czerwca 1928 r. przed południem o godzinie 10 w podpisany Sądzie odbyć się mającym swoje prawa zgłosił i dokument ten przedłożył, w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie dokumentu. (6155)
Więcbork, dnia 6 marca 1928 r. Sąd Powiatowy.

Przetarg ofertowy.
Magistrat miasta Bydgoszczy zamierza wydać w drodze przetargu publicznego wykonanie prac ziemnych, murarskich, betonowych, żelbetonowych oraz ciesielskich i dekarzskich przy budowie gmachu Elekrowni Miejskiej włachdach. Ślepe kosztorysy otrzymać można w Decernacie Elekrowni w ratuszu pokój nr. 7 za opłatą 5,— zł. Tamże udzielać się będzie potrzebnych wyjaśnień oraz zostaną wyłożone rysunki do wglądu, począwszy od dnia 12 b. m. od godz. 10—12 tej.
Oferty należy złożyć w zamkniętych kopertach, zaopatrzonych napisem: „Oferta na Budowę Elekrowni Miejskiej” do środy dnia 17 marca b. r. godziny 11-ej przed południem w wyżej wymienionym Urzędzie.
O tej samej godzinie nastąpi otwarcie ofert.
Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru pomiędzy oferentami. (6152)
Bydgoszcz, dnia 9 marca 1928 r.
Magistrat — Decernat Elekrowni.
(-) inż. Régamey
Miejski Rada Budowlany.

Wróćmy z podróży!
Polecam Szan. Paniom mój **pierwszorzędny salon mód** gdzie wykonuje się garderobę damską od najskromniejszych do najwykwintniejszych, bieliznę i robótki wszelk. rodzaju. Do dyspozycji najnowszeurnale. — Służę radą przy zakupie materiału każdego czasu. — Kto zjedna dla mnie 5 nowych klientek, otrzyma 1 fason bezpłatnie, wykonany w mojej pracowni (6147)
Lange, Grudziądz, ul. Groblowa 4.

Konkurs.
Oglašam niniejszem konkurs na posadę **rendanta kasy Pomorsk. Zakładu Poprawczego w Chojnicach** z poborami grupy IX z 15% dodatkiem komunalnym. Wymagana dokładna znajomość księzkowości kame-listycznej oraz kilkoletnia praca jako księzkowy. Do podania należy dołączyć: (6150)
1. metrykę urodzenia,
2. poświadczenie obywatelstwa polskiego,
3. uwierzytelnione odpisy świadectw,
4. życiorys,
5. świadectwo moralności, wystawione przez pań-stwową władzę policyjną.
Posada jest do objęcia z dniem 1. kwietnia br. Podania z referencjami należy wnieść w ciągu tygodnia do Starostwa Krajowego Pomorskiego w Toruniu, Mostowa 13.
Starosta Krajowy Pomorski.

Powiat. Kasa Chorych w Toruniu poszukuje masażystów, masażystek i kąpielowych
Zgłoszenia oraz odpisy świadectw przyjmuje Dyrekcja Powiatowej Kasy Chorych w Toruniu, ul. Szczytna 15, do dnia 15 marca 1928 r. (6145)

Poszukuje się podróżującego
na województwa Poznańskie i Pomorskie, wprowadzonego dobrze w handlach delikatesów, kolonialnych, restauracjach itd. Tylko kandydaci z dobrymi referencjami złożą swe oferty pod „Podróżujący” do administracji Dzien. Bydg. (6151)

Książkowa
bilansistka, obeznana z stenografią i pisaniami na maszynie, władająca językiem polskim i niemieckim, natychmiast poszukiwana. Of. pod „St. W.” do Dz. Bydg. 5852

książkowa
do wszystkich prac biurowych, umiejąca prowadzić żurnal amerykański i pisać na maszynie. Zgł. przyjmuje firma 6143
B. Zwierzycy,
Inowrocław, Farna 1.

Zecer lub Schweizerdegen
potrzebny zaraz. 6096
Drokarńia Międzyrzeńska, Rraków.

Dom
III-piętrowy, przy Sienkiewicza, wjazd, duże podwórce, ofiyny, doehód roczny 6.000 zł., cena 60.000 zł., wpłata 40.000 zł. oraz kilkanaście innych okazj-nych kamienic, will, skła-dów, Stary Rynek, Gdań-ska, Dworcowa największy wybór. „Czara”, Pomorska nr. 3, tel. 441. (3338)

Kamienica
w Bydgoszczy III piętr. ze składem, doehód roczny 6000 zł., dla właściciela 4 pokoj. mieszkanie wolne sprzedam za 75 tysięcy zł, wpłata podług umowy. J. Gordon, Nakło. (6105)

Maszyna
do szycia na sprzedaż. Wójt, Śaladeckich nr. 8 z.

Młyn
wodny, 2 pary wałcy, para kamieni, 50 móg pszennej ziemi, dom 4 pokojowy 70.000 zł., wpłata 40 000 zł. sprzeda biuro Centralne, Dworcowa nr. 69, tel. 850, Nowakowski. (3335)

Fortepjan.
krótki czarny, ładny dźwięk za zł 1000 sprzeda Majewski, Pomorska 65. 3343

134 aukcja
bydla rozpiodowego gdańskiego Towarzystwa hodowli bydła E. V.
w śróde, d. 22 marca 1928 o godzinie 10 przed południem
wczwartek, d. 21 marca 1928 o godzinie 9 przed południem
w Gdańsku-Wrzeszcz, Muszrenkaserne I.
Spędzonych zostanie: 595 sztuk bydła
mianowicie: 95 stadników rozpiodowych 110 wysokocielnych krów 340 wysokocielnych jałówek oprócz tego 50 kierożów i macior wielkiej białej świni rasowej — przez członków gdań-skiego Towarzystwa hodowców świni.
Ceny przeciętne z ostatnich aukcyj: dobre 12—13 ctr. ciężkie krowy z ca. 4000 kg. wydajności i wysokocielne jałowki 1200.— zł., stadniki rozpiodowe 1800 zł. Teren hodowli jest całkowicie wolny od zarazy pyzka i raei.
Wywóz do Polski jest ze strony gdańskiej zupełnie wolny. Katalogi z wszelk bliższymi danymi o pochodzeniu i wydajności zwierząt wysyła bezpłatnie Administracja w Gdańsku, Sandgrube 21. (6100)

Z powodu zmiany przedsiębiorstwa na sprzedaż: **kompletne urządzenie do maszyn parowej, leżąca maszynę z kołbą obecną wydajność ca. 17 PS., leżący kocioł parowy 6 atm. ciśnienia, komin fabr., okraglo mur. 25 m. wysoki. Maszyny obejrzeć można w zakładzie. 6132**
Oferty pod nr. 7838* do Dziennika Bydg.

Ogrodnicy! **Rolnicy!**
Na zyczenie wysylam mój **CENNIK** gratis i franko. 6141
Specjalny skład nasion
St. A. Häusler
Bydgoszcz, ul. Mostowa 9

Samochód
limouzyna (Ford) w cenie zł 1.200 zł do nabycia.
BUTOWSKI i S-KA, BYDGOSZCZ
Gdańska 158. (6099)

Urządzenie
do składu towarów krótkich bielizny i galanterji składające się z repozytorjum ca 20 m dług. stołu składowego z czterech części (tonbank), szafy oszklo-niej, markizy itd. na sprzedaż. Oferty przyjmuje **Bank Chelmiński — Chelmo.** 6151

Posiadłość
w Bydgoszczy, nadająca się na hurtownię wymiany, zajazd i podwórze w centrum miasta kupię zaraz. Zgł. upr. się do Dz. Bydg. pod „L. P. Z. 450”. 5918

Kupie 6 38
Rezerwuar
okrągły, pojemności 10-14000 litrów Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Rezerwuar”.

Koriander
w większych ilościach kupuje stale i prosi o oferty z próbkami (5990)
M. Kriese
Bydgoszcz, Podgórna 24.

Mam większą ilość drutu kolczasiego
1 rezerwuar, 2 kołty i schody okragle 9 mtr. wysokie tania do nabycia. 5845
T. Przybylski,
ul. Kościuszki nr. 6.
Tel. 1074.

4.500 zł
złoży kaucji za odpowiednią posadę, rutynowany kupiec, kawaler, względnie przystąpi do współpracy. Zgł. pod „Rutyna” do Dzien. Bydg. (6091)

Nagrody 50 zł
otrzyma ten, kto wskaże sprawcę kradzieży jaj i masła z mojej piwnicy. Zgłoszenia proszę (6095)
ul. Wileńska 9 u właściciela domu.

POLECENIA
„Kollografje”
Dwanaście sztuk w trzech pozach za dwa złote. Jedynie w swoim rodzaju oryginalne zdjęcia! wykonuje Zakład Fotograficzny „Janina” Dworcowa 95. 3342
Nowo otwarte!
Wszelka bielizna będzie czysto i tania wyprana i prasowana. Pralnia i prasownia, Fr. Kohlmeyer, Łokietka 16, skład. (6136)
Warszawska
pracownia, Gdańska 57, wykonuje suknie, kostjurny, płaszcze. (2608)

SPRZEDAŻ
Na sprzedaż
1050 mg. zabudowanie inwentarz cena 400 tys. zł. wpl. 200 tys. zł., 150 mrg. ziemi pszennej zabudow. inwentarz 70 tys. zł., 128 móg zabudow. inwentarz 42 tys. zł., 105 móg zabudowanie inwentarz 36 tys. zł., 100 móg ziemi pszennej zabud. inwentarz 60 tys. zł., 85 mrg. zabud. inwentarz 36 tys., 60 mrg. ziemi dobrej, zabudow. i inwentarz położone w Bydgoszczy 32 tys. zł., tak samo młyn parowy poleca i przyjmuje Małek. Bydgoszcz, Dworcowa 2, telef. nr. 699. (6134)

POSADY WOLNE
Krawczyńie
do fartuchów i sukien natychmiast się zgłosić. Koscielnia 7, 1 ptr., Średni. 6138

Dzielnicy
młody pomocnik zegarmistrzowski potrzebny od 1 kwietnia 1928. Of. przyjmuje Leon Filarski, jubiler w Pucku (Pomorze). 6153
Fryzjer
damski i męski oraz do bra fryzjerka potrzebna. J. Budziński, Plac Teatralny 3. (6152)
Kucharka
oórka gospodarza znająca wszelkie prace domowe szuka zaraz lub później posadę. Zgłoszenia uprasza Grybner, Puck, ulica 10 lutego nr. 121. (6142)

Uczenica
i dziewczę do posylek może się zgłosić. Skład obuwia El-Ka, Długa 35. (3340)
Prasowaczka
(kołnierzyczarka) potrzebna. Posada stała. Oferty pod „Pierwszorzędna” do do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 3341

Pokoje
do wynajęcia z utrzymaniem. Krasińskiego nr. 14, parter. (3334)
RÓŻNE
Tylko jedno
wielkie przedstawienie które odbędzie się w sobotę 10 marca o godz. 8 wieczorem na dobrze ogrzanej sali „Strzelnicy” przy ul. Przedzamcze 9. Sprytnych magików zagranicznych. Ceny miejsc od 1 zł do 2 zł. Szanowna publiczność o jaknajbardziej przybycie uprasza Dyrekcja. P. S. Bilety już wcześniej nabywać można przy bufecie w „Strzelnicy”. (6144)

Obrońca prywatny

złatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., udzielanie należności i udziela porady prawnej.

St Banaszak,

Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1104.
Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Cukiernia
J. Michnika, Gdańska 30, poleca makroci, niezdrębną poleca dobrej, co dzieła świeże od 1.50, ciasta drożdżowe nadziewane sztuka 15 groszy. (3332)

Leżanki
kanapy i materace najtaniej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, ul. Podgórna 11, róg Weim. Rynek. (2848)

Sieci i liny
rybackie poleca skład w Toruniu, ul. Mostowa 14. 9407

Grzyby suszone
prawdziwe krajane gatunek I, pierwszorzędną towar wysyłam kilo 12 zł. Jan Słomiński, Ryteł (Pomorze). 5887

Przyjmuję
na zamówienie pyjalki, jadalki i kuchnie po dogodnych warunkach. Stołarnia, Łokietka 4. 5835

Nowości
12 fotografii amerykańskich i 2 stopniowo większe w różnych pozach 2 zł 6 pocztówek 2 zł poleca „Wiol” Sienkiewicza 44. 3201

Powozy
wołany, samożady, bryczki, polowoziki, kryte, półkryte, sanki, gotowy wybór, najlepsze wykonania, poleca Sperling, nast., Nakło, przy dworcu. 28784

Wzory
na meble sprzedaje tania Fa Sniogowski, Śniadeckich 21, tel. 215. 3328

SPRZEDAŻE

Sprzedam
moje gospodarstwo natchmiast z wolnej ręki 30 morgowe, położone w centrum dużej kościelnej wioski, budynki maszynowe, budynek mieszkalny o 8 pokojach, nadające się dla kapitalisty lub przedsiębiorstwa, ponieważ sprzedam także i z mniejszą ilością roli. Cena i wpłata podług ugody. Zgłoszenia Konrad Lemka, Wł. Komarski, stacja kol. Warlubie, powiat Świecie. (5955)

Majatek
360 morg pszennej ziemi, leży zupełnie przy szosie, 4 km. od miasta powiatowego. Obsiane 75 morg pszenicy, 10 zimowego jęczmienia, 15 rypsu, 40 żyta, 40 koniowin, inwentarz martwy, parowy garnitur nadkompletny żywy, 14 dobrych koni itd. Cena 280.000 zł, wpłata 150 tys. prywatnie sprzeda Wielewicki, Gdańska 103 przystanek tramwajowy przed biurem. 3316

Największy wybór
domów gospodarstw, młynów, składów itp. poleca „Pośrednictwo”, Hetmańska 25. (6125)

Sprzedam
zaraz kamienicę, skład kolonjalny i mieszkanie 8 pokojowe, w tej chwili próżne przytem 1^o, mrg. ziemi. Cena tania. Zgłosz. Bernardyńska 7. (6121)

Dom
2-piętrowy w centrum miasta, dochód miesięczny 1.300 zł, cena 130.000 zł, dom 2-piętrowy z ogrodem owocowym, cena 90.000 zł poleca „Stella”, Dworcowa 64. (3336)

Okazja
jakich mało. Dom w centrum miasta czysty bez długów, z wolnym mieszkaniem i interesem 110 tys. złotych wolała do umowy, dochód 1100 zł miesięcznie, dom II p. w śródmieściu, dochód 600 zł, 60.000 zł wpłata do umowy, wolne mieszkanie czyste bez długu, dom II p. z interesem i ogrodem, dochód 400 zł, wpłata 20.000 zł, dom I p. z interesem 18.000 zł, wpłata do umowy i wiele innych poleca i przyjmuje świeże zlecenia Biuro „Pogoń” Dworcowa nr. 80, tel. 18-15.

Gospodarstwa
257 gospodarstw od 10-3000 morg różnej wielkości i ceny korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Stanisław Otręba, Kotlina (przy stacji), pow. Jarocin. (5825)

Kuźnia większa
w bogatej okolicy w dużej wsi, na 2 ognie pracuje, 5 ludzi zatrudnia, z kompletn. urządzeniem przytem 12 morg ziemi pszennej, budynki maszynowe, krowa, 4 świnie, martwy kompletny inwentarz, 17 tys. zł, wpłata do umowy sprzedam natychmiast Biuro Pogoń, ul. Dworcowa nr. 80.

Kamienicę
2-piętrową z restauracją sprzedam za 34.000 zł. Papiński, Nowodworska 24. (6118)

Z powodu
wyjazdu sprzedam dom w kuracyjnym mieście blisko Solanek, 2-piętrowy 10 okien frontowych, 2 pokoje i kuchnia wolne, cena 2000 dolarów. Wiadomość Michalak, Inowrocław, Synagoga 38. (5950)

Majatek
1000 morg pszenno-buraczanej ziemi, cena 500.000 zł, 420 morg cena 300.000 zł, 170 morg cena 80.000 zł, 58 morg cena 35.000 zł i dużo innych poleca biuro „Stella”, Dworcowa 64. (3337)

Korzystna sprzedaż
domów ze sklepami lub bez, w mieście wile z ogrodem, małe domki na przedmieściu od 7.000 zł. począwszy poleca Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, Telefon 699. (6138)

Zakład
fryzjerski, dobrze zaprowadzony, z pewną egzystencją na sprzedaż. Odpowiedni reflektanci raczą swe oferty nadesłać do Dzien. Bydg. pod „93717”. (5562)

Skład
kolonjalny w mieście od 10000 ludności do wynajęcia, potrzeba 3000 zł, na dające się dla osób samotnych. Zgłoszenia pod „M. J. 1” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (3153)

Dobrze
zaprowadzony skład kapeluszy i towarów krótkich w Bydgoszczy, przy Ryнку z towarem lub bez zaraz na sprzedaż. Do objęcia potrzeba 3-7000 zł. Oferty pod „1902 M. W.” do filii Dzien. Bydgosk. Dworcowa 2. (3303)

Skład
kolonjalny z pełnym towarem, klientela wyrobiona dwa pokoje i kuchnia z powodu wyjazdu sprzedam zaraz. Ducińska, Wrocławska 2. (6093)

Zadłodajniarzędze
w śródmieściu z ur. odniem za 1800 zł do stąpienia. Wiadom skład kolonjalny, Pomorska 40. 6108

Sprzedam
mój sklep bławatów i konfekcji z kompletnem urządzeniem w dobrym położeniu z powodu wyjazdu. Sołec Kujawski, Toruńska 25. 5958

Rzeźnictwo
z zabudowaniem i urządzeniem sprzedam korzystnie. B. Fatz, Szamocin p. Chodzież. 3269

Maszyny
do pisania oraz kasy „National” naprawia pod gwarancją prawidłowego funkcjonowania Karol Buchholz, Plac Wolności nr 1, tel. 15-14. 5554

Składnica
węgla i materiałów budowlanych tania na sprzedaż. Oferty do Dz. Bydg. pod „W. N. W.” (6026)

Radio-aparat
3 lampkowy z wszystkimi przyborami i szafką bardzo tania na sprzedaż. Dom Górnoślazaków, ul. Śniadeckich 6a. (5922)

Samochód
6 osobowa limuzyna francuskiej marki Berliet 1760 KM, luksusowa, wszelkie wygody, imponujący piękny wygląd okazujnie sprzedam. Zgł. Ruskowski, ul. Paderewskiego 37. (3108)

Klubowy garnitur
piewszorzędne wykonanie sprzedam za niską cenę Tapicernia, Bocianowo 17. 6030

Samochód
taksówka, kompletny, w biegu, sprzedam z powodu wyjazdu. Adres wskaże Dz. Bydgoski. (6014)

Mandolino
z futerałem sprzedam okazujnie. Sw. Trójcy 14a, II p. lewo w podwórzu, godz. 5-7, Massow. (2900)

Okazyjnie
sprzedam salonik mahoniowy z dużym lustrem i sypialkę dębową z ładną toaletą. Dworcowa 50, I p. 3321

Fuzje
myśliwska cal. „16” z drugą parą luf (lewo śrut „16” prawo kula 9/10 mm.) dobrze utrzymaną sprzedam zaraz. L. Fietz, folwark doświadczałny Mochełek p. Trzyczyn pow. Bydgoszcz. 6101

Wózek
ręczny dwukołowy z kasetą tania na sprzedaż. Ul. Ogrodowa 1a, I p. lewo. 6128

Tanio
na sprzedaż wóz nowy 2-calowy, rower z wolnym biegiem Torpedo jak nowy, nożyce do cięcia blachy, imadło, wiertarka, wentylator, centryfuga, waga decymalna na 50 kl., pompa studniowa, ulica Grunwaldzka 122. (5399)

Krowa
wysoko cielna na sprzedaż. Nakleńska 80. Dziuba. 6104

Gniada klacz
13 lat tania na sprzedaż. Burzyńska, ul. Sienkiewicza 47. (6119)

KUPNA
Poszukuję
kupna domu w mieście lub wsi przy wpłacie 20 do 25000 zł. Oferty pod „Zd-cydowany” do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 3331

Kupię
dom ze składem, nadającym się na bławaty, wpłata 15-20.000 zł. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „G. 66.” 6079

Hallo! — M. m. meble!
Zatelefonuj 1025 i zapytaj się kto płaci najwyższe ceny za wszelkie meble, a specjalnie za jadalki, sypialki, pokoje mekskie, saloniki, dywany i lustra instrumenty muzyczne, maszyny do szycia i pisania, kasy żelazne, gramofony szafkowe i inne rzeczy tylko Śniadeckich nr. 56, specjalny i jedyny magazyn mebli okazujnych w Bydgoszczy. (6129)

LEXCIE
Lekcje.
4 miesięczny kurs handlowy rozpoczyna się 1-go marca r. b. Zapisy przyjmuje jeżozef Dyrekcja przy ul. Chrobrego 7. 5494

Kursy
maturalne, Chwyto 12 zapisy Gdańska 137, III p. (5770)

Kto udziela
stenoğrafii niemieckiej i polskiej w godzinach wieczornych. Oferty pod „Stenoğrafja” do Dzien. Bydg. (6109)

POSADY WOLNE

Technik-dentysta
poszukuje zaraz lub od 15. III. Br. Pensja podług umowy. Zgł. przyjmuje: Dentysta Skapiński Jutrzejów pow. Rawicz, Rynek nr. 20. Telefon 27. (6015)

Czeladnik
rzeźnicki z kilkuletnią praktyką może się zgłosić. Długa 14. 5912

Stolarz
na lepsze prace potrzebny. Nakleńska 8. 6036

Zdolny
introligator i pomocnik potrzebni. Jónit, Krasifski 14. (6054)

Przyjmę
dobrze wpracowaną siłę do reperowania i szycia książek oraz pojętą i sprytną uczennicę. J. Ozuba Śniadeckich 41. 6102

Malarz
lub malarz potrzebni. „Wiol”, Sienkiewicza 44. 8345

Pomocników
piekarskich na wypomóżkę poszukuje Dwór Szwałcarski, ul. Jackowskiego go 25-27. 6135

Dwóch
zdolnych ekspedjentów, siły wybitnie fachowe, mogą złożyć oferty do firmy H. M. Schulc, skład bławatów, ul. Gdańska 25. (3324)

Posada
do objęcia za udzieleniem pożyczki 2000 zł. Ewentualnie jako czynny spółnik do zyskowego przedsiębiorstwa. Oferty pod „2525” do Dzien. Bydg. 6073

Pomocnika
do darcia kłapek (pod dachówkę) z narzędziami poszukuje Franciszek Kujawski, Keynia. (5739)

Medystki
potrzebne. Sw. Trójcy 19, Dembus. 6114

Posada
stała dla osoby z kapitałem 500-1000 zł. „Pośrednictwo”, Hetmańska 25. 6127

Nakładczka
siła wykwalifikowana zaraz potrzebna. Drukarnia Krasowa, Nowy Tomyśl. (601)

Pomocnika
fryzjerskiego damsko-męskiego poszukuje J. Hilbrandt, Wejherowo, ul. Gdańska 58. 5965

Poszukuję
zaraz młodego cukiernika biegłego w wypieku torti i wszelkich innych ciast oraz w twardych cukierkach. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „1200”. (5967)

Modniarka
biegła w swym zawodzie potrzebna na sezon latowy. Zgłosz. z odpisem świadectw i dołączeniem fotografii, przy wolnym utrzymaniu skierować do Dz. Bydg. pod „N. 500”. (5978)

Młoda
dziewczyna do prac domowych jako posługa na przedpołudnie potrzebna. Śniadeckich 11, II p. lewo. 3318

Młodszy
silny robotnik zaraz potrzebny. Nakleńska 65. 3322

Chłopaka
do lekkich prac w stolarni poszukuje Gralewski, Ks. Skorupki 102. 6123

Chłopaka
przyjmę. Neumann, Nowodworska 4. 6120

Gospodyni
młoda wdówka lub rozwódka, która ma dziecko wyżej 14 lat, jest do samotnego pana potrzebna. Dziecko może być spadzokobierca matką. Zgłosz. do filii Dzien. Bydg. Grudziądz pod „Spadzokobierca” 6146

Potrzebny
chłopiec do posyłek. „Rolnik w Bydgoszczy”, Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odp. ogr., Gdańska 19, I p. 3325

Służąca
potrzebna do gospodarstwa rolnego. Fordońska 9 5963

Służąca
z dobrem gotowaniem potrzebna od 1 kwietnia. Zacisze 5, II p. 3143

Służąca
do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Bernard, Dworcowa 31a. 3325

Służąca
z dobrymi świadectwami, znająca polską kuchnię, potrzebna od 15 b. m. Zgł. Kordeckiego nr. 19, II p. prawo. 6037

Służąca
znająca wszelką pracę domową i umiejąca gotować tylko z dobrymi świadectwami, może się zgłosić zaraz lub od 15. A. Gniatczak, Jagiellońska 14, III p. (6085)

Paniątkę
do 2 letniego dziecka z syciem poszukuje się od 15 bm. na wieś. Zgłosz. ul. Cieszkowskiego 15 I pr. 3344

Kucharka
tylko dobrze gotująca do wszelkich prac domowych potrzebna. Zgłosz. tylko ze świadectwami Gdańska nr. 139 III. (3320)

Posługaczka
młodsza potrzebna. Pomorska 49-50, III prawo, Dobrzyńska. 3342

Potrzebna
bona paniątkę do 3 dzieci wieku 3-8 lat, inteligentna, muzykalna i z lepszego domu, znająca sycie, zarazem do wyreczenia pani domu. Adres wskaże filia Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (3319)

2 kobiety
do naciągania szrotek poszukuje Fabryka szrotek, Grudziądzka 13. (6310)

Uczeń
może się zgłosić do składu kolonj. i deikatesów. Fa. Wysocki, Nakło. 5270

Uczeń
techniczny dentystyczny z jednym rokiem praktyki poszukuje posadę relem dalszej nauki. Łaskawe oferty z danymi warunków uprzedem skierować do L. Kadziński, Golub (Pomorze). (6076)

2 uczni
poszukuje zaraz mistrz krawiecki Wł. Koziołki, Plac Mieczysława nr. 90. 6002

Potrzebno
dziewczę do pomocy pani domu. Czarneckiego 1 parter lewo. 6107

Potrzebna
uczennica do składu rzeźnickiego, biegła w rachunkach. Długa 46. (6130)

POSADY POSZUKUJĄ

Przedstawicielstwo
poważnej firmy na Pomorze i Poznańskie branży żelaza i galanterji przyjmę zaraz. Łask. zgł. pod „Handlowiec” do Dz. Bydg. 3323

Kupiec
kawaler poszukuje za kancją 5 tysięcy posady wagi współpracy. Zgł. do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Kawaler”. (3327)

Biurałistka
początkująca poszukuje za małym wynagrodzeniem posady. Oferty pod „M.” do filii Dzien. Bydg. (3312)

Poszukuje
zaraz lub od 1. IV. 1928 r. dla syna mego, który ukończył 17-ty rok życia i pracował przeszło rok w piekarni, miejsca jako uczeń cukiernicy. Łask. zgłosz. proszę skierować: J. Pepliński, kawiarnia, Gdynia. 5973

Elektromonter
maszynowy poszukuje pracy, obeznany przy prądzie stałym i zmiennym. Cieszkowskiego nr. 16, Szmelter. 3329

Handlowiec
z gotówką 2000 zł przystąpi jako spółnik lub przyjmie posadę w jakimkolwiek przedsięwzięciu. Wiadomość: ul. Ks. Skorupki 102, w składzie. 6103

DZIERŻAWY

Skład żelaza
i materiałów budowlanych istniejący od lat 43, na Pomorzu w mieście powiatowym na wsi w pow. Bydgoskim, w którym się znajduje sąd okręgowy. gimnazjum i garnizon, oddam w dzierżawę. Zgłosz. pod „Skład żelaza” do Dzien. Bydg. (5652)

Kolonjałka
z mieszkaniem pokój i kuchnia zaraz bez odstępnego do wydzierżawienia. Adres wskaże Dz. Bydg. 5897

Wydzierżawie
od 1. 4. kuźnię we wsi w pow. Bydgoskim, w której jest bardzo dobrym położeniu z obszernym mieszkaniem, oraz ubikacjami, przytem 8 morg ziemi, wtem 5 morg bardzo dobrej łąki, do przejęcia potrzebne 1500 zł kancji. Rybicki, Łęgowo, pow. bydgoski. (3272)

2 ubikacje
200 kw. nadające się na wszelkie przedsiębiorstwa z transmisją i światłem elektrycznym do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Dzien. Bydgoskiego pod „Ubikacje”. (6106)

MIESZKANIA

Mieszkanie
2 do 3 pokoje z kuchnią od gospodarza, poszukuje spokojny lokator, kupiec. Zapłacę czynsz roczny z góry. Oferty pod „L. K.” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. 3311

Zamiana
3 pokojowego mieszkania nowoczesnego na I piętrze z balkonem w pobliżu ul. Gdańskiej na 4 pokojowe mieszkanie parterowe z dopłatą przy Dworcowej. Oferty pod „R.” do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 3330

POKOJE

2 pokoje
dobre umebl. lub próżne z światłem elektrycznym lub gazowym poszukuje zaraz. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „L. E. 253”. 6041

Pokój
umeblowany dla małżeństwa bezdzietnego z urządzeniem kuchni i centraln. ogrzewaniem. Paderewskiego 14, w podwórzu. 6092

Kawaler
poszukuje próżnego pokoju. Zgł. pisemne do filii Dz. Bydg. pod „C. P. P.” 3228

Pokój
umebl. dla pań do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, I p. prawo. 3318

Pokój
umebl. do wynajęcia ul. Jackowskiego 29, II p. lewo. 6084

Szukam
pana na wspólny pokój zaraz lub od 15. 3., Dworcowa 3 w podw. 3246

Pokój
kawalerski. Długa nr. 62, II p. 6137

Pokoje
umeblowane poleca „Pośrednictwo”, Hetmańska nr. 25. 6126

Pokój
do wynajęcia. Sw. Trójcy nr. 22 b, I piętro lewo, od godz. 3.30. (6131)

ROZMAITE

Urada
kobietą konserwuje, doskonali, odświeża według metod studiowanych w Institut de Beaute, Paris Gabinet kosmetyczny Żukowskiej, Cieszkowskiego nr. 20. (3290)

Obiady
gospodarskie, smaczne, obfite. Poznańska 14. (5769)

Ożenię się
lub wyjść zamąż szybko i dobrze możesz tylko przez biuro „Postępowo” Warszawa Marszałkowska 25. Dyskretna zagwarantowana. Wybór olbrzymi. 5294

Algerja—Afryka.
Blondyn średn. wzrostu, Wielkopolanin lat 24, służący w Legji Cudzoziemskiej w Algerji pragnie drogą korespondencji znajomością panny celem ożenku. Wdówki nie wykluczone. Adres poda Dz. Bydg. (6030)

Ciemno-błędyńka
lat 22, posiadająca 10.000 złotych majątku, pragnie zapoznać pana celem zamążpójścia, najchętniej urzędnika. Oferty z dołączeniem fotografii proszę nadesłać do Dzien. Bydg. pod „Pomorzanka”. 6094

Panna
lat 23, zawód bufetowa, inteligentna i gospodarna poszukuje celem zamążpójścia dobrego i przystojnego meza, wdowiec niewykluczony. Of. wraz z fotografią proszę nadesłać do filii Dzien. Bydg. pod „23”. (5988)

Z kapitałem
kilkunastu tysięcy, wkrótce jeszcze raz tyle, przystąpię do solidnego pewnego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Pewność”. (3104)

1000 zł
wypożyczyć właścicielowi za odnalezienie pokoju z kuchnią. Oferty do Dzien. Bydg. pod „E. H.” (6088)

Panna
która mi wroczyła korale, proszę o podanie adresu pod „Oficer marynarski” do filii Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2. 3314

Odwolanie!
Niniejszem odwołuję, niżej podpisany, swoje zeznania, złożone przed protokółantem z D. K. P. Gdańsk w r. 1925, lenią porą, w sprawie zatrudnienia podpisanego pracą prywatną u byłego zarządcy stacji Kartuzy p. W. J. Kamińskiego (grabienie mchu, koszenie trawy). Prywatnej pracy nie wykonywałem, a mawiany mech grabilem nie dla p. Kamińskiego, ani nie na jego rozkaz, ani na prośbę, ani też żony jego, a na prośbę robotnika Herbasza z Kartuz, któremu pomagałem mech grabić i to dla jego użytku, a nie dla użytku p. Kamińskiego. Kwitu na grabienie mchu nie otrzymałem żadnego ani od pana Kamińskiego ani od żony jego. Trawę kosilem przed stacją w ogrodkach i około rampy pięć razy do roku) a to było w zakresie mej służby. Zeznanie podpisałem wówczas, bo mi podpisać kazano, nie przypuszczając że to zeznanie posłużyło mi do Komisji Dyscyplinarnej przeciwko panu Kamińskiemu, i że to wyraził mi krzywdę. K. Anoska. Kartuzy, dnia 10 stycznia 1928. Zgodność własnoręcznego podpisu K. Anoska poświadczam. (—) Br. Jeliński, sekretarz miejski. Kartuzy, dnia 2 marca 1928. (—) pieczęć. (6097)

W niedzielę, dnia 11 marca 1928 r. o godzinie 4 po południu

urządzamy w salonach naszego magazynu

„Szegląd Mód”

modeli krajowych i zagran. w płaszczach oraz sukniach wiosenno-letnich

Koncert smyczkowy - - - Kawiarnia czynna

Wejście z ulicy Dworcowej

Bydgoski Dom Towarowy

Telefon 354

Gdańska róg Dworcowej

Telefon cukierni: 17

Krawaty
Płaszcz
Satta
Kapelusze
Czapki
Rękawiczki
Skarpety
Szlafroki
Bonżurki
Piżamy
Breczesy
Koszule

Na wszelkie artykuły
udzielamy do dnia 15-go marca b. r.

10% rabatu

Roman Lewandowski
Gdańska 8. Telefon 1649.

5550

Bydgoska Garownia
Miejska

sprzedaje 5943

siarczan amonowy

(sztuczny nawóz).

Ważne dla rolników.

Całkowicie

urząd. szew. ie

w raz z maszyną

do reperatury

i sztanca na

6-67 sprzedaż.

Chlebrego nr. 7, parter lewo.

Polecam pierwszej jakości i najniższych cenach (5395)

Kiś szklarski

Kiś minjowy

w wszelkich gatunkach Chemiczna Fabryka

„DELTA” Bydgoszcz, Gdańska 71.

Poznaj siebie i bliźnich!

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wysła, przyjeźdź osobiste lub napisz do psychografologa Szyllera Szkołnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Swit”. Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz od ludzi, z którymi się łączysz). Zakończ imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żona, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Odpowiedź na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum M-le Evigny. Wszystkim czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego” szczegółową analizę wysła się po otrzymaniu zł 3.- (zamiast zł 5.-), można znaczną pocztowymi. — Osobiście przyjmuje w godz 12-7. Protokoły, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy, Warszawa, Psycho-Gratolog Szyller Szkołnik, Redakcja „Swit”, Nowowiejska 32 m. 6, rog Marszałkowskiej. (4353)

Ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

Chudość Szybki przyrost wagi i świeży wygląd przez proszek odżywczy „PLENUSAN” zalecany od lekarzy i profesorów. Pani S. piąte: Za pomocą proszków W. P. dobrałam w przeciągu 4 tygodni 12 funtów na wadze. — 1 pudełko 5 zł, 4 pudełka 16 zł. — Żądajcie bezpłatny opis Dr. Malowan i Ska, Gdańsk, oddz. 265. (25905)

POSADY

12 kamieniarzy

kwalifikowanych do rozbijania kamieni i tłuczenia głowaczy (brukowców) i (6001)

50 kamieniarzy

do tłuczenia szabru potrzebuje

Powiatowy Zarząd Drogowy w Bydgoszczy.

Zgłoszenia przyjmuje się w pokoju 25 w Starostwie.

Ucznia biurowego

polsko-niemiec, pojętnego z ładnym charakterem pisma posukuje natychmiast (6000)

F. Eberhardt Sp.z o.p. Bydgoszcz

fabryka maszyn i odlewnia.

Uczeń z dobrej rodziny i urzędnik

na tartak mogą się zgłosić do firmy: (6074)

Tow. Przemysłowo Leśne „Lasy Polskie”
Bydgoszcz, Kapuścisko Doine.

Otwarcie sprzedaży moich 5145
nowości wiosennych
nastąpiło.

Materiały

ubraniowe, na płaszcze, paletoty, kostjomy,
na spodnie, oraz wszelkie dodatki podszewek
stałe tanio w firmie

Otto Schreier, ulica Gdańska 164
Sukna - Podszewki. Sprzedaż i. piętro.

Walne Zgromadzenie

członków podpisanej Spółdzielni odbędzie się dnia 25 marca 1928 r. o godzinie 5 po południu na salce Szpitalnej w Więcborku, Rynek, z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór prezydium.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Odczytanie protokołu z ostatniej Rewizji związkowej.
4. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za rok 1927.
5. Zatwierdzenie bilansu z rachunkiem strat i zysków za rok 1927 r. i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
6. Uchwała w sprawie uzyskania koncesji na zakup i sprzedaż walut obcych.
7. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań które Spółdzielnia może zaciągać.
8. Uchwalenie Regulaminu dla Rady Nadzorczej.
9. Uzupełnienie Rady Nadzorczej.
10. Uchwalenie wynagrodzenia dla Komisji Rewizyjnej i Rady Nadzorczej.
11. Wnioski bez uchwał i zamknięcie. 6083

Bank Ludowy
Spółdzielnia z. z nieogr. odpowiedzialnością
Więcbork (Pom.)

Rada Nadzorcza: Jan Kabat, prezes

**NAWÓZ
POTASOWY**



**PRZYNOŚI
BOGATE ZBIORY**

Rolnicy! Kupujcie wysoko-procent.

SOLE „KALI”

zawierające do 42% czystego kalli. Do nabycia we wszystkich Spółkach Rolniczych jako też u sprzedawców nawozów sztucznych.

Blizsze bezpłatne informacje udziela:

Redakcja Landw. Zentralwochenblatt für Polen

Poznań, ulica Zwierzyniecka 13, II. (4839)

Czytajcie „Dziennik Bydgoski”!

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. i łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. i łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.